MARIANNA DUDEK-MAĆKOWIAK

PIEŚNI LUDOWE Z BUKÓWCA GÓRNEGO

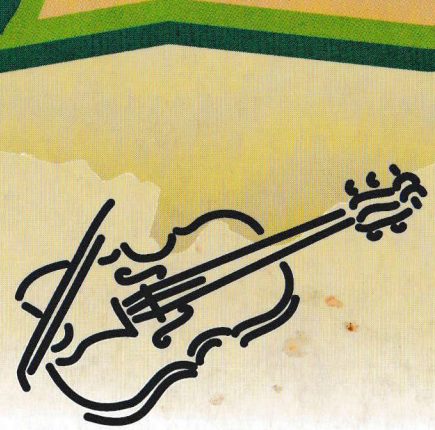

Marianna Dudek-Maćkowiak

Pieśni ludowe z Bukówca Górnego

Kochanej Wnuczce
Dominice Danielewskiej
na pamiątkę ofiaruje
Autorka
Babcia - M. Maćkowiak

Bukówiec Górny 15.10.2000 r.

Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne
Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie

Leszno 2000

Redakcja: prof. dr hab. Bogusław Linette
Projekt okładki: Izabela Topczewska

© Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne
© Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie

ISBN 83-906904-9-7

Przygotowanie wydawnicze: Rhytmos, Poznań, ul. Grochmalickiego 35/1
Druk: Zakład Poligraficzny Moś & Łuczak, Poznań, ul. Piwna 1

OD WYDAWCY

Oddajemy do rąk czytelnika kolejną publikację nierozerwalnie związaną z Bukówcem Górnym. Ta położona w gminie Włoszakowice, w powiecie leszczyńskim wieś, jak żadna chyba inna została już opisana w aspektach: historycznym, socjologicznym, etnograficznym, a teraz także muzycznym.

Leżący w południowo-zachodniej Wielkopolsce Bukówiec Górny w źródłach wymieniany jest jako skupisko osadnicze Bukówiec Wielki i Mały już w 1210 r., podobnie jak sąsiednie Włoszakowice. U progu trzeciego tysiąclecia obie wsie cieszą się udokumentowaną,790-letnią, historią i niebawem obchodzić będą okrągły jubileusz 800-lecia istnienia.

Długa i z pewnością niełatwa była droga, która wiodła bukówczan od przynależności do plemienia Obrzan, poprzez księstwo kaliskie Władysława Odonicza, a potem posiadłość Junoszów, Gryżyńskich, Opalińskich, Leszczyńskich, Sułkowskich, Schönaichów i Anhaltów, aż do dnia dzisiejszego, w którym wieś stała się ośrodkiem życia kulturalnego i społecznego, trwale zaznaczającym swą obecność w regionalnych mediach.

Specyfiką autorów publikacji o Bukówcu Górnym jest ich rodowite pochodzenie i umiłowanie rodzinnej wsi owocujące pragnieniem utrwalenia tego, co w przeszłości było najistotniejsze, ale i tego, co przynosi dzień dzisiejszy. Powstałe pozycje, poddane krytycznemu osądowi naukowców, uzyskały ich pochlebne opinie, a jedna z nich otrzymała ponadto Nagrodę im. Macieja Rataja o ogólnopolskim zasięgu. Z pewnością więc ma powody do dumy środowisko miejscowych bądź wywodzących się z Bukówca Górnego autorów, z życzliwością wspierane w swych poczynaniach zarówno przez mieszkańców wsi, jak i przez samorząd macierzystej gminy Włoszakowice.

Jednym z takich twórców jest Marianna Dudek-Maćkowiakowa, której biografię można znaleźć w wydanej przez Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne w 1997 r. publikacji *Bukówiec Górny – moja mała Ojczyzna*. Tym razem Autorka spisała zebrane przez siebie i opatrzone nutami *Pieśni ludowe z Bukówca Górnego*. Uzyskała je od miejscowych informatorów w ciągu prawie 20 lat, dbając, aby nie uległy rozproszeniu i nie zginęły w mrokach niepamięci. Podtrzymała tym samym tradycję istnienia pieśni ludowej w tym mikroregionie, o której to pięknie pisał w 1820 r., w pierwszym roczniku „Tygodnika Muzycznego" Karol Kurpiński, autor artykułu *O pieśniach w szczególności*. Wzruszająca to tradycja i za jej kultywowanie serdecznie Mariannie Dudek-Maćkowiakowej dziękuję.

Kolejne słowa podziękowania kieruję do prof. dra hab. Bogusława Linette'a, wnikliwego i twórczego redaktora, dzięki którego wysiłkowi publikacja mogła ukazać się drukiem. Dziękuję również firmie Rhytmos z Poznania, która dokonała przygotowania wydawniczego i Zakładowi Poligraficznemu Moś & Łuczak z Poznania, który książkę wydrukował.

Dziękuję również wszystkim, którzy środkami finansowymi przyczynili się do wydania książki. Za ich przekazanie wyrażam wdzięczność współwydawcy niniejszej publikacji – dyrektorowi Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie Eugeniuszowi Śliwińskiemu.

Słowa wdzięczności należą się również marszałkowi województwa wielkopolskiego Stanisławowi Mikołajczakowi oraz staroście powiatu leszczyńskiego Zbigniewowi Hauptowi za sponsorowanie wydawnictwa.

Zawsze, gdy Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne wydaje publikację dotyczącą Bukówca Górnego, uzyskuje wszechstronną pomoc, w tym finansową, od Zarządu Gminy Włoszakowice i jej wójta Stanisława Waligóry. Tak było i tym razem, i za to serdecznie dziękuję.

Dziękuję też za zrozumienie potrzeb kultury i finansowe wsparcie kolejnemu sponsorowi – Bankowi Spółdzielczemu we Włoszakowicach.

Radzie Sołeckiej Bukówca Górnego i całej społeczności wsi wyrażam podziękowanie za wsparcie i liczne uczestnictwo w promowaniu książki.

Alojzy Konior

Leszno, dnia 31 maja 2000 roku

PRZEDMOWA

Śpiewnik Marianny Dudek-Maćkowiakowej jest kolejną pozycją wydawniczą na temat wsi Bukówiec Górny w powiecie leszczyńskim. Miejscowość ta legitymuje się bowiem serią kilku publikacji książkowych autorstwa rodowitych bukówczan, którzy na podstawie własnych wspomnień i znajomości miejscowych realiów utrwalili w nich obraz życia wsi w pierwszej połowie XX wieku, mający walor dokumentacji socjologicznej i etnograficznej.

Obecnie serię tę dopełnia druga – po wydanym wcześniej pamiętniku *Bukówiec Górny – moja mała Ojczyzna* (Leszno 1997) – publikacja Marianny Dudek-Maćkowiakowej, tym razem o charakterze wyłącznie materiałowym, zawierająca obszerny wybór bukówieckiego repertuaru pieśniowego zinwentaryzowanego przez Autorkę. Przedstawione w tym zbiorze pieśni nie są transkrypcjami nagrań, lecz zapisami ze słuchu śpiewu kilkunastu mieszkańców wsi oraz własnego repertuaru Autorki, dokumentującej materiał nie z pozycji obserwatora-folklorysty, lecz użytkownika i nosiciela lokalnej tradycji muzycznej. Przywiązanie do tej tradycji oraz troska o zachowanie dla potomności zanikających form śpiewu ludowego, skłoniły Autorkę do podjęcia trudu zebrania i utrwalenia w postaci zapisów nutowych pieśni z czasów swej młodości. Pomogły Jej w tym posiadane kwalifikacje muzyczne: znajomość nut, umiejętność gry na skrzypcach, a zwłaszcza wrodzona muzykalność, bez której wykonanie tak niełatwego zadania byłoby wręcz niemożliwe.

Ponad dwadzieścia lat trwało kompletowanie zbioru i spisywanie pieśni, w czym Autorka dla ułatwienia notacji posługiwała się skrzypcami.

Zgromadzone rękopisy melodii i tekstów zapełniły 6 zeszytów nutowych zawierających łącznie 224 pieśni – w tym kilka samych tekstów bez melodii. Zapisy te, choć amatorską metodą wykonane, odznaczają się jednak formalną poprawnością. Porównanie ich ze standardami regionalnego stylu wykonawczego i z publikacjami folkloru południowo-wielkopolskiego wykazuje, iż zanotowane przez Mariannę Maćkowiakową lokalne warianty pieśni w wiarygodny sposób oddają melodyczno-rytmiczne cechy tamtejszego repertuaru muzycznego; brak im jedynie oznaczenia tempa.

Wiarygodna wydaje się również językowa postać zapisów tekstów pieśni, w których Autorka starała się, pozornie niekonsekwentnie, oddać fonetyczne cechy gwarowej wymowy wykonawców. Skądinąd wszakże wiadomo, że u współczesnych użytkowników języka fonetyka bywa często chwiejna; w tym względzie wypada więc zaufać zapisom autorskim i nie uważać występujących różnic w notacji za niedopatrzenie, a jedynie za odzwierciedlenie ogólnych tendencji dialektycznych przejawiających się w żywej mowie mieszkańców wsi współczesnej. Autorce zaś należy się uznanie za dostrzeżenie i próbę odnotowania otaczających Ją zjawisk językowych.

Praca Marianny Maćkowiakowej tym się różni od podobnych publikacji, obejmujących zwykle materiał z większego obszaru (regionu, podregionu), że zawiera duży zbiór pieśni ludowych z jednej tylko wsi. Świadczy to z jednej strony o bogactwie i żywotności folkloru muzycznego Bukówca Górnego – przy czym zbiór ten nie uwzględnia tradycji ludowej muzyki instrumentalnej, kontynuowanej do dziś przez kolejne pokolenia dudziarzy i skrzypków. Z drugiej zaś strony, tak obszerna dokumentacja mogła powstać dzięki temu, że stworzyła ją osoba należąca do miejscowej społeczności, doskonale znająca realia kulturowe swej wsi, a przy tym potrafiąca notować melodie. Gromadzenie materiału w tych warunkach daje możliwość zinwentaryzowania prawie całego (lub bliskiego wyczerpania) miejscowego repertuaru, co byłoby niemożliwe do wykonania w ramach dorywczej eksploracji prowadzonej przez badaczy z zewnątrz.

W tych okolicznościach zanotowane przez Autorkę pieśni ilustrują miejscowy repertuar w sposób reprezentatywny dla funkcjonujących w Bukówcu Górnym typów melodycznych – na co wskazywałaby ich wielość i zróżnicowanie. W mniej natomiast wyczerpującym stopniu reprezentowane są pieśniowe wątki tekstowe, co jest zrozumiałe ze względu na powtarzalność melodii, zwłaszcza w formach przyśpiewkowych. Niemniej wszakże w zebranej przez Autorkę kolekcji przeoczone zostały niektóre gatunki pieśni, zwłaszcza obrzędowe doroczne – być może, wyszły one już z obiegu. O zasobie gatunkowym i proporcjach repertuaru informuje najdobitniej zamieszczony na stronie 149 wykaz pieśni.

Ze zbioru rękopisów Marianny Maćkowiakowej redaktor tomu wybrał do publikacji 175 pieśni; pominięte zostały bliskie warianty melodyczne oraz popularne piosenki śpiewnikowe o zasięgu ogólnopolskim.

Opracowanie redakcyjne ograniczyło się do niezbędnych zabiegów o charakterze kosmetycznym, nie zmieniających autorskiej notacji przebiegu rytmiczno-melodycznego oraz formy słownej tekstów pieśni. Objęły one: skorygowanie ewidentnych omyłek w rękopisie; ujednolicenie tonacji melodii (zgodnie z regułami przyjętymi w etnomuzykologii transponowano je, z nielicznymi wyjątkami, do modus G), jak również sprowadzenie metrum trójdzielnego do postaci 3/8 (z zachowaniem metrum 3/4 w melodiach w wolniejszym przedziale tempa, zwłaszcza o rytmice polonezowej); uzupełnienie brakujących znaków repetycji i oznaczenie volt; w odniesieniu do tekstów – uporządkowanie zwrotek i wersów, połączone z wprowadzeniem znaków repetycji analogicznie do powtórek w melodiach. Nie ingerowano z zasady w graficzną postać oryginalnego zapisu fonetycznego tekstów.

Od redaktora pochodzi także interpretacja i klasyfikacja tekstów oraz układ pieśni w publikowanym zbiorze. Zgodnie z zasadami przyjętymi w wydawnictwach folklorystycznych o układzie pieśni ludowych w publikacji decydują kryteria funkcji oraz tematyki tekstów, wyjątkowo – raczej w specjalistycznych pracach – kryteria muzyczne. Zastosowane w tym tomie formuły, wymienione hasłowo w tytułach i podtytułach rozdziałów, nawiązują do trzytomowego, pomnikowego wydawnictwa Instytutu Sztuki PAN *Kaszuby*, z cyklu „Polska pieśń i muzyka ludowa" (Warszawa 1998).

Muzyczne cechy melodii, jako kryterium drugorzędne, znalazły zastosowanie w obrębie poszczególnych działów tematycznych, gdy semantyka tekstów była obojętna dla ich sekwencji. W takich przypadkach o kolejności pieśni w układzie zadecydowały cechy metryczno-rytmiczne melodii (dwumiar przed trójmiarem) oraz analogie formalne typów melodyczno-rytmicznych.

Zamieszczony na końcu tomu wykaz wykonawców wymienia nazwiska tych mieszkańców Bukówca Górnego, od których Marianna Maćkowiakowa spisała część swego zbioru. Podane przy nazwiskach daty urodzenia informują pośrednio o metryce repertuaru wywodzącego się z tradycji dziewiętnastowiecznej. Dla numerów pieśni niewymienionych w tym wykazie sama Autorka książki była dla siebie źródłem. Pani Marianna jest też autorką pieśni zamieszczonej na końcu zbioru (nr 175), do której ułożyła lokalno-patriotyczny tekst i skomponowała melodię. Choć pieśń ta nie należy do tradycyjnego repertuaru ludowego, Autorka uznała za celowe zamieścić ją w swej publikacji jako wyraz swych artystycznych aspiracji.

Praca Marianny Dudek-Maćkowiakowej, kolejna publikacja źródłowa wydana przez Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne, stanowi ważny dokument kultury muzycznej Bukówca Górnego, a tym samym znaczącą pozycję w bibliografii folkloru wielkopolskiego.

Bogusław Linette

PIEŚNI OBRZĘDOWE DOROCZNE

Nowe latko

1

Niechaj będzie pochwalony

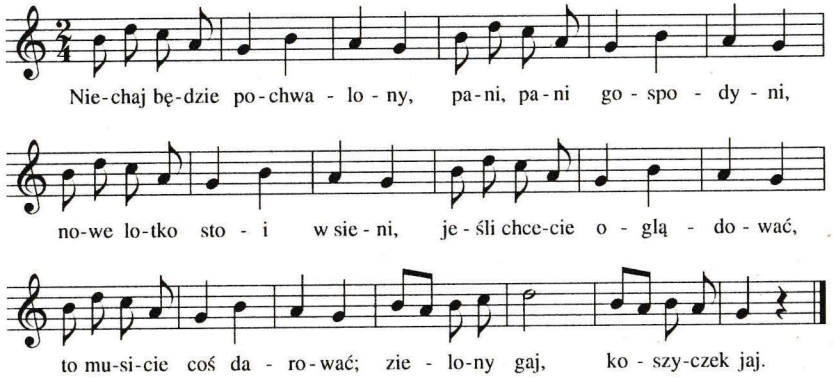

1. *Niechaj będzie pochwalony,*
   pani, pani gospodyni,
   nowe lotko stoi w sieni,
   jeśli chcecie oglądować,
   to musicie coś darować;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

2. *W tym tu domu jest tu woda,*
   gospodyni jak jagoda;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

3. *W tym tu domu jest tu kamień,*
   co gospodarz siada na nim;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

4. *W tym tu domu są tu wiórki,*
   ma tu pani ładne córki;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

5. *W tym tu domu są tu skrzynki,*
   ma tu pani ładne synki;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

6. *W tym tu domu jest tu wanna,*
   jest tu u was stara panna;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

7. *W tym tu domu są tu konie,*
   co skokają przez jabłonie;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

8. *W tym tu domu są tu krowy,*
   co skokają bez obory;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

9. *W tym tu domu są tu kozy,*
   co skokają przez powrozy;
   zielony gaj, koszyczek jaj.

10. *W tym tu domu na rogu*
wisi mieszek twarogu;
zielony gaj, koszyczek jaj.

11. *Zdrowia szczęścia winszujemy*
za gościnę dziękujemy;
zielony gaj, koszyczek jaj.

Dożynki

2

Wszystko zboże żeśmy posprzątali

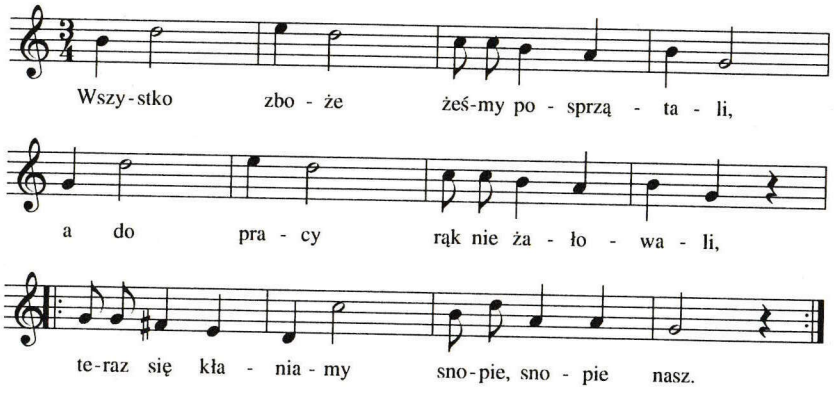

1. *Wszystko zboże żeśmy posprzątali,*
a do pracy rąk nie żałowali,
l:teraz się kłaniamy snopie, snopie nasz.:l

2. *Zboże rosło, zboże dojrzewało,*
deszczyk skrapiał, słonko przygrzewało,
l:teraz się kłaniamy snopie, snopie nasz.:l

PIEŚNI OBRZĘDOWE WESELNE

Swaty

3

Hej, tam w polu jezioro

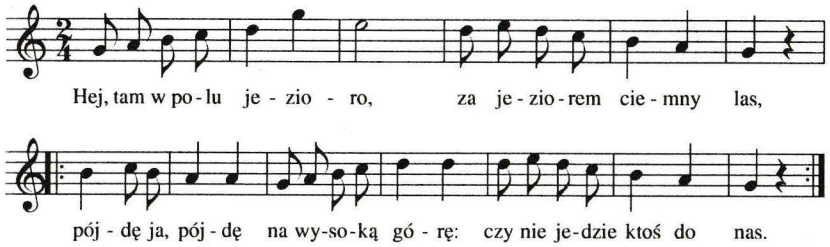

1. *'Hej, tam w polu jezioro,*
za jeziorem ciemny las,
l:pójdę ja, pójdę na wysoką górę:
czy nie jedzie ktoś do nas.:l

2. *Jedzie, jedzie Jasieńko*
da, na siwym koniku,
l:przypina sobie białej róży kwiecie
do lewego, do boku.:l

Wyjazd do ślubu

4

Siadaj Maryś na wóz

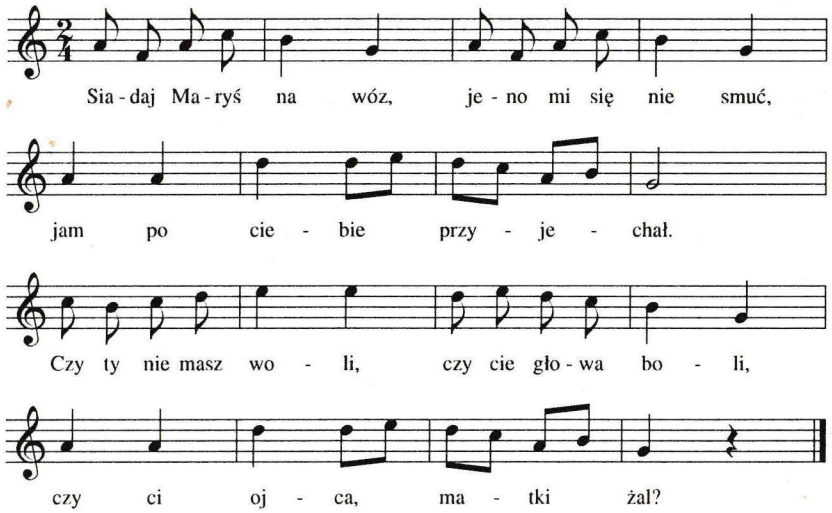

Siadaj Maryś na wóz,
jeno mi się nie smuć,
jam po ciebie przyjechał.
Czy ty nie masz woli,
czy cie głowa boli,
czy ci ojca, matki żal?

5

Oj, siadaj na wóz

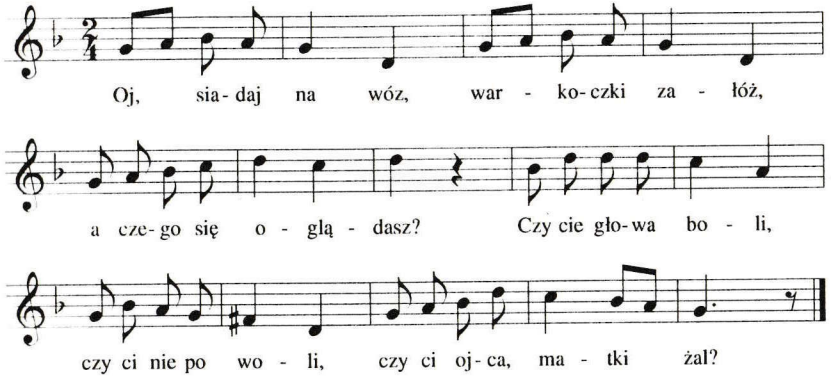

1. *Oj, siadaj na wóz, warkoczki załóż,*
   a czego się oglądasz?
   Czy cie głowa boli, czy ci nie po woli,
   czy ci ojca, matki żal?

2. *I ojca mi nie żal, i matki mi nie żal,*
   ani żadnej rodziny,
   jeno mi przepadły moje młode lata,
   o, mój Boże jedyny.

3. *I ojca mi nie żal, i matki mi nie żal,*
   ani żadnej rodziny,
   tobie ślubowałam, tobie rączkę dałam,
   o, mój Jasiu jedyny.

6

Siadaj, siadaj, kochanie moje

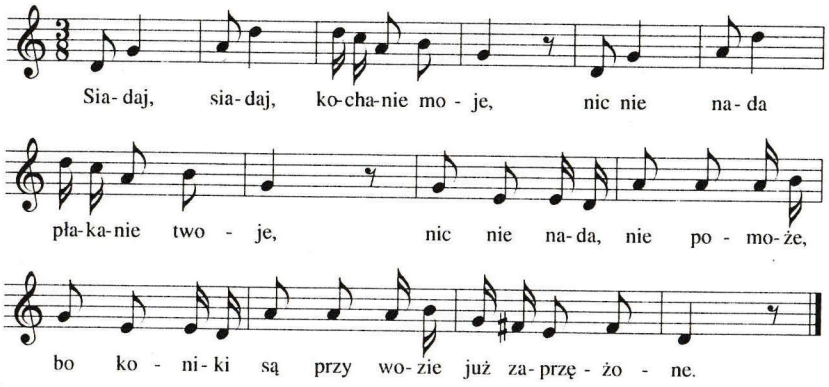

1. *Siadaj, siadaj, kochanie moje,*
   nic nie nada płakanie twoje,
   nic nie nada, nie pomoże,
   bo koniki są przy wozie
   już zaprzężone.

2. *Ja bym rada z tobą siadała,*
   alem się z matką nie pożegnała.
   bądźże zdrowa, moja matko,
   coś mnie wychowała gładko,
   teraz nie będziesz.

Oczepiny

7

Pomalušku rozbierajcie

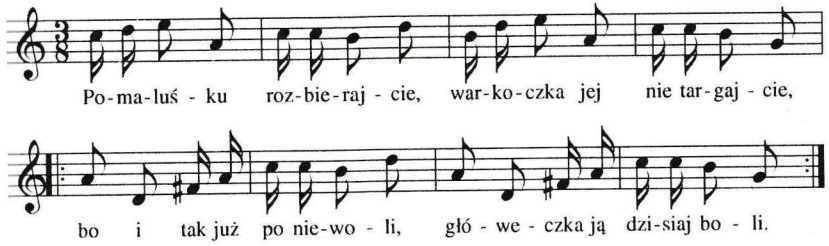

1. *Pomalušku rozbierajcie,*
   warkoczka jej nie targajcie,
   l:bo i tak już po niewoli,
   główeczka ją dzisiaj boli.:l

2. *Kasia dać wianek się wzbrania,*
   rączkami swymi zasłania,
   l:ale musi go dać, musi,
   bo taki rozkaz mamusi.:l

8

Oj chmielu, chmielu

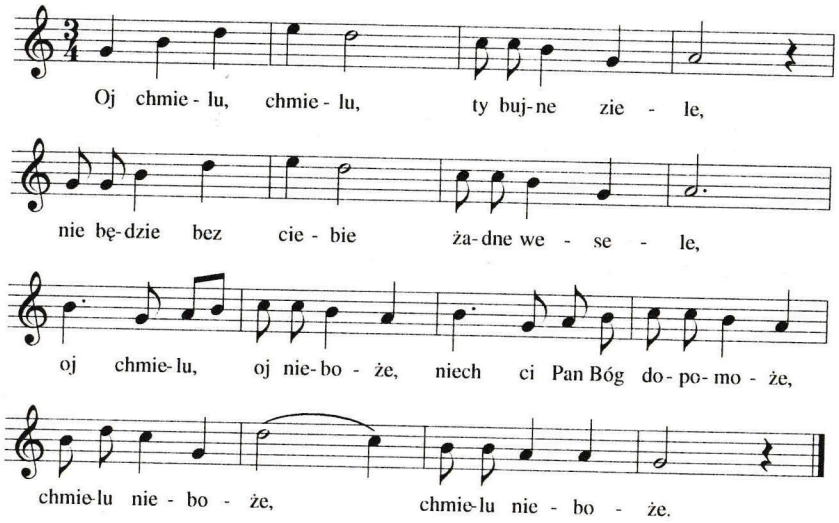

Oj chmielu, chmielu, ty bujne ziele,
nie będzie bez ciebie żadne wesele,
oj chmielu, oj nieboże,
niech ci Pan Bóg dopomoże,
chmielu nieboże, chmielu nieboże.

9

Oj, wychodź, wychodź

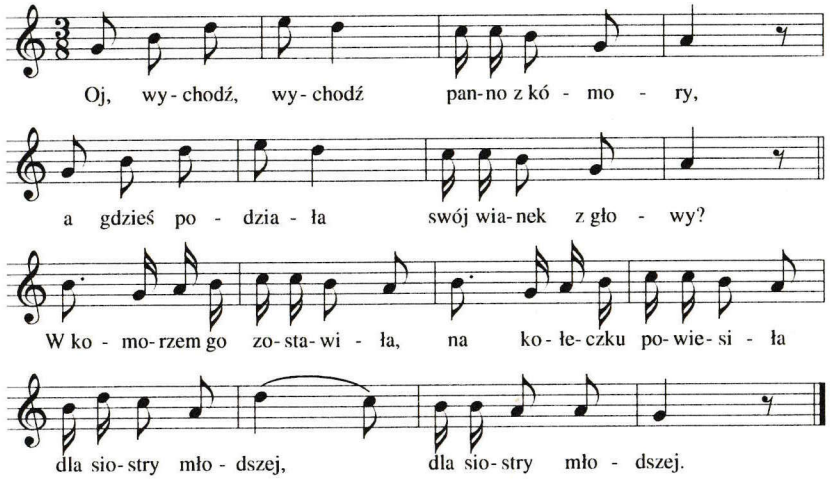

Oj, wychodź, wychodź panno z kómory,
a gdzieś podziała swój wianek z głowy?
W komorzem go zostawiła, na kołeczku powiesiła
dla siostry młodszej, dla siostry młodszej.

10

Oj włosy, włosy złociste

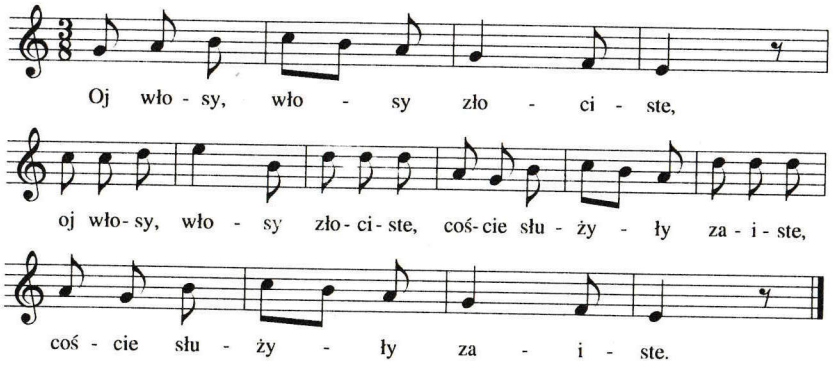

1. |:*Oj włosy, włosy złociste,*:|
   |:*coście służyły zaiste.*:|

2. |:*A teraz służyć nie chcecie,*:|
   |:*pod biały czepek idziecie.*:|

3. |:*Idźcie druhniczki łóżko słać,*:|
   |:*bo młoda para pójdzie spać.*:|

11

Nie chciała, nie chciała

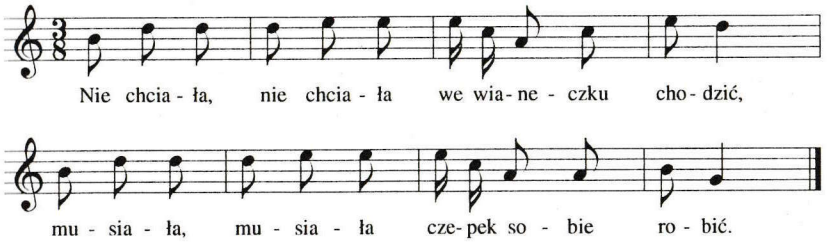

1. *Nie chciała, nie chciała we wianeczku chodzić,*
   musiała, musiała czepek sobie robić.

2. *Zróbcie jej, zróbcie jej ze złocistej nici,*
   niech jej się, niech jej się na główeczce świeci.

3. *Zróbcie jej, zróbcie jej ze samego złota,*
   bo ona, bo ona po wianku sierota.

4. *Zróbcie jej, zróbcie jej wianeczek na urząd,*
   żeby jej, żeby jej wianeczek nie uwiądł.

Po oczepinach

12

Sprzedom, sprzedom

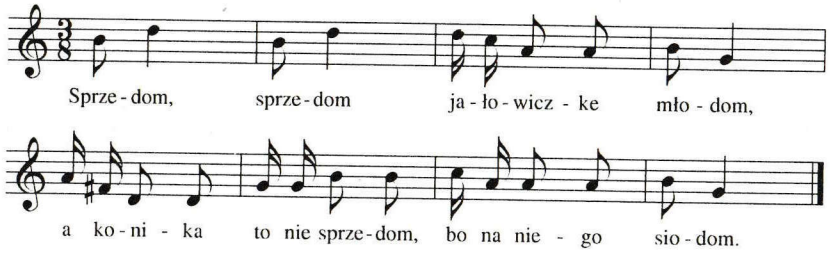

1. *Sprzedom, sprzedom jałowiczke młodom,*
   a konika to nie sprzedom, bo na niego siodom.

2. *Sprzedom, sprzedom kobyłeczkę gniadą,*
   a tej drugiej nie sprzedom, bo ma farbę ładną.

13

Jasiu do pszeniczki, Kasia do żyta

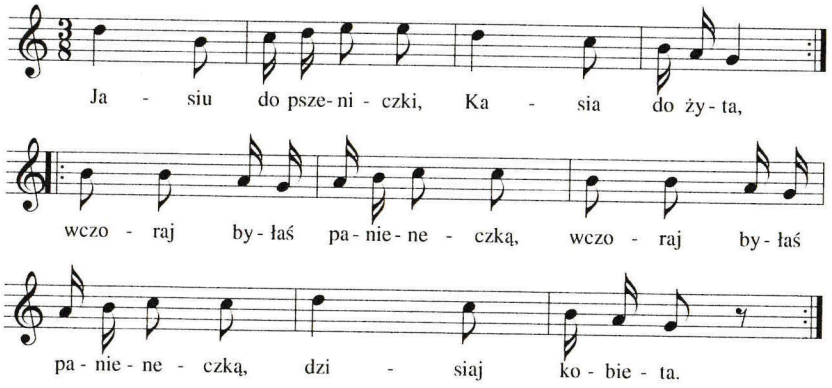

Jasiu do pszeniczki, Kasia do żyta,
l:wczoraj byłaś panieneczką, wczoraj byłaś panieneczką,
dzisiaj kobieta.:l

14

Oj grocze, grejcie

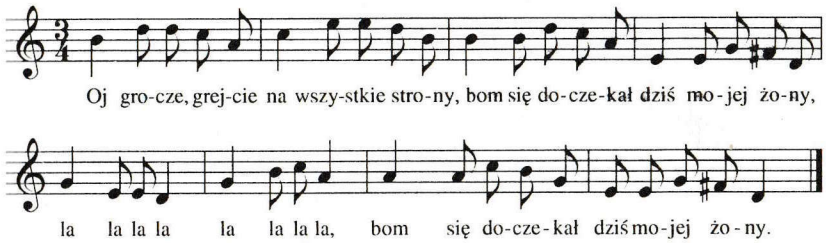

Oj grocze, grejcie na wszystkie strony,
bom się doczekał dziś mojej żony,
la la la la la la la la, bom się doczekał dziś mojej żony.

15

Za stodołą biały kamień

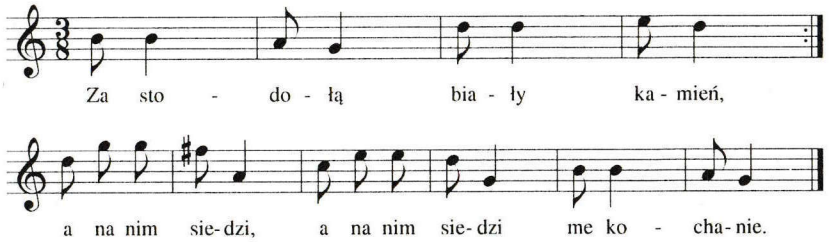

1. l:*Za stodołą biały kamień,*:l
   a na nim siedzi, a na nim siedzi me kochanie.

2. l:*Córuś, córuś, coś zrobiła,*:l
   żeś ojca, matkę, brata i siostry porzuciła?

3. l:*Porzuciłam, bo musiałam*:l
   przed wielki ołtarz rączki mu podać – najmilszemu.

4. l:*Wczoraj miałaś wieniec z mirty,*:l
   a dzisiaj już masz, a dzisiaj już masz z głowy zdjęty.

5. |:*Wczoraj miałaś lilijowy,*:|
a dzisiaj już masz, a dzisiaj już masz czep tiulowy.

6. |:*Wczoraj panny ci śpiewały,*:|
a dzisiaj już ci, a dzisiaj już ci poprzestały.

7. |:*Wczoraj ci kapela grała,*:|
a dzisiaj już ci, a dzisiaj już ci poprzestała.

16

Róża z ciebie

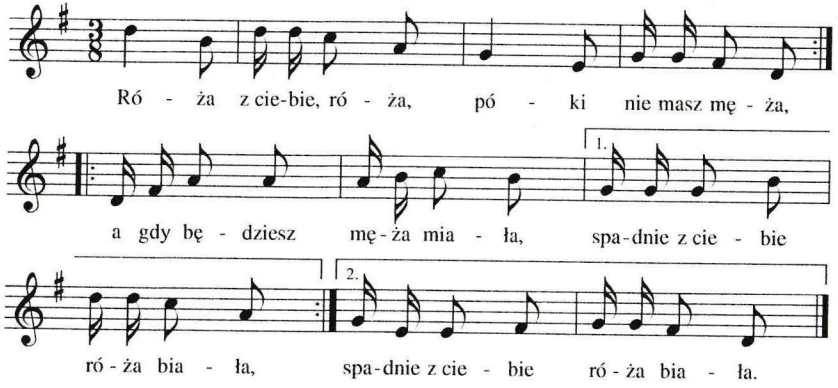

1. |:*Róża z ciebie, róża,*
póki nie masz męża,:|
|:*a gdy będziesz męża miała,*
spadnie z ciebie róża biała.:|

2. |:*Kwiatek z ciebie, kwiatek,*
póki nie masz dziatek,:|
|:*a gdy będziesz miała dziatki,*
to opadną z ciebie kwiatki.:|

17

Kurka grosz

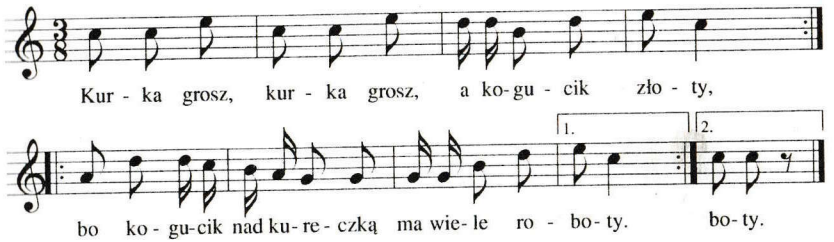

|:*Kurka grosz, kurka grosz,*
a kogucik złoty,:|
|:*bo kogucik nad kureczką*
ma wiele roboty.:|

18

Ej, Marynka

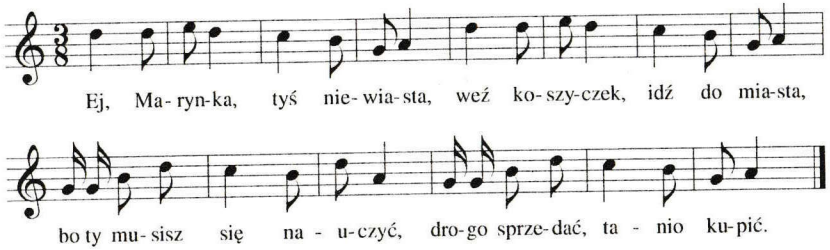

1. *Ej, Marynka, tyś niewiasta,*
weź koszyczek, idź do miasta,
bo ty musisz się nauczyć,
drogo sprzedać, tanio kupić.

2. *Ej, Marynka, ty nieboże,*
zostawiłaś coś w komorze;
żebym coś nie zostawiła,
to bym jeszcze panną była.

3. *Idź do lasu, zabij lisa,*
bydzie z niego kupa miesa,
bydzie z niego, bydzie juszka
na zgojenie twego brzuszka.

19

Na piecu gornek

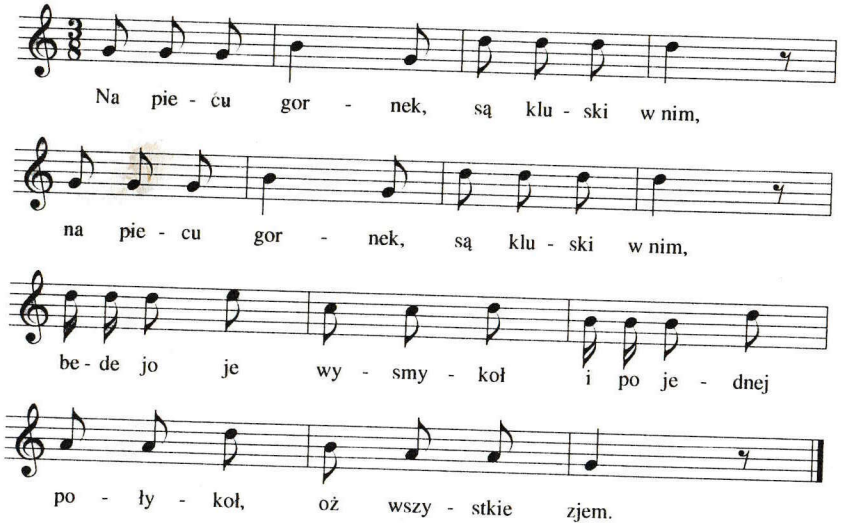

|:*Na piecu gornek, są kluski w nim,*:|
bede jo je wysmykoł i po jednej połykoł,
oż wszystkie zjem.

20

Kiepskiegoś sobie, Marysiu, wybrała

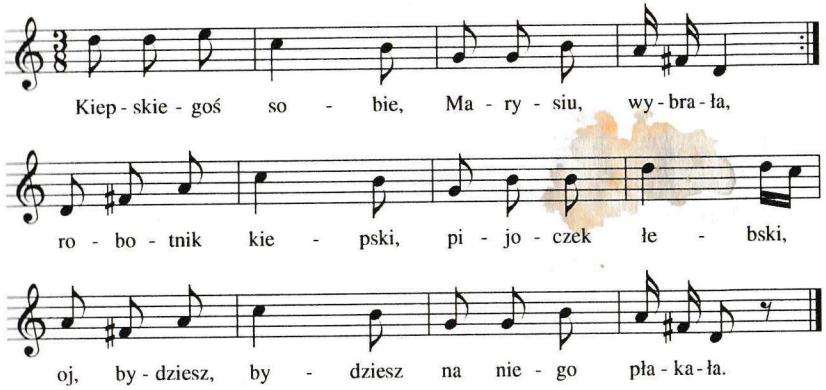

|:*Kiepskiegoś sobie, Marysiu, wybrała,*:|
robotnik kiepski, pijoczek łebski,
oj, bydziesz, bydziesz na niego płakała.

21

Po cóżeście się zjechali

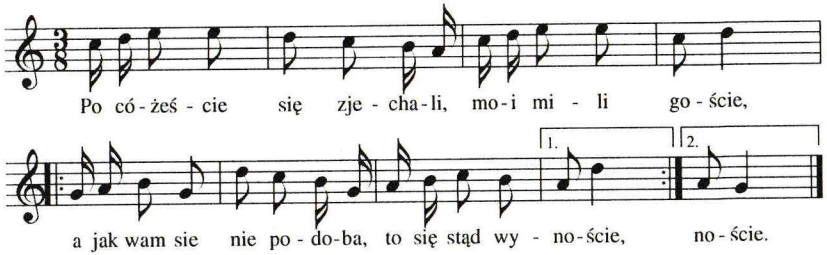

Po cóżeście się zjechali, moi mili goście,
|:*a jak wam sie nie podoba, to się stąd wynoście.*:|

BALLADY

22

Czarna rola, biały kamień

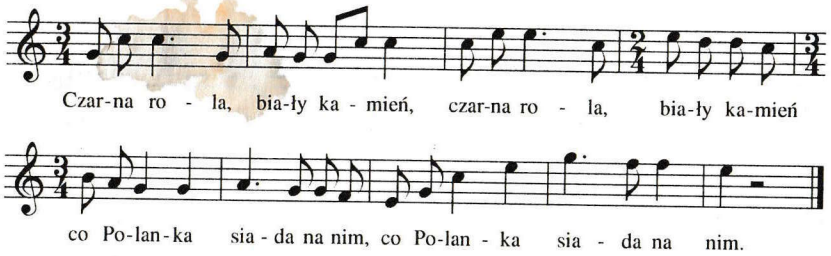

1. |:*Czarna rola, biały kamień,*:|
   |:*co Polanka siada na nim.*:|

2. |:*Siada, siada, lamentuje,*:|
   |:*drobne rączki załamuje.*:|

3. |:*Wtem przychodzi cudzoziemiec*:|
   |:*i prosi ją o jej wieniec.*:|

4. |:*Rada bym ci wieniec dała,*:|
   |:*bym się brata nie bojała.*:|

5. |:*Idź do lasu wiśniowego,*:|
   |:*znajdziesz węża jadowego.*:|

6. |:*I posiekaj drobniuteńko*:|
   |:*i ugotuj miękusieńko.*:|

7. |:*A gdy brat z kościoła idzie,*:|
   |:*pyta siostry, co gotuje.*:|

8. |:*Złote rybki w tym garnuszku,*:|
   |:*to dla ciebie, mój braciszku.*:|

9. |:*A gdy jedną do ust włożył,*:|
   |:*zaraz się na stół położył.*:|

10. |:*Siostro, siostro, daj mi wody,*:|
    |:*dla mej duszy i ochłody.*:|

11. |:*Siostra wody mu podaje,*:|
    |:*brata swego na śmierć daje.*:|

12. |:*Pisze liścik do miłego,*:|
    |:*że otruła brata swego.*:|

13. |:*Miły na to odpisuje,*:|
    otruła żeś brata swego,
    otrułabyś mnie samego.

23

Jaś koniki poił

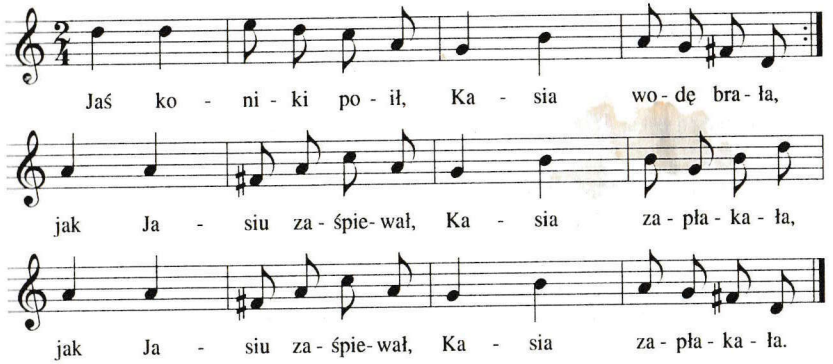

1. |:*Jaś koniki poił, Kasia wodę brała,*:|
   |: *jak Jasiu zaśpiewał, Kasia zapłakała.*:|

2. |:*Nie płacz, Kasiu, Jasia bo płakać nie trzeba,*:|
   |:*kto na wojnie ginie, ten idzie do nieba.*:|

24

Chodziła Kasia po łące

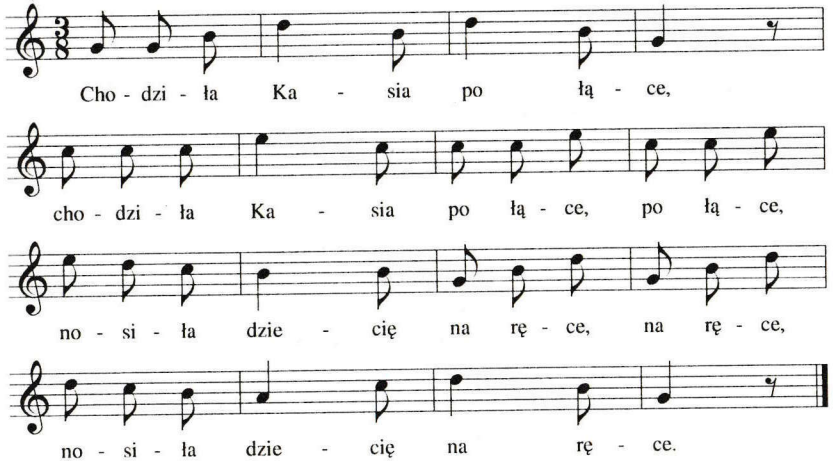

1. |:*Chodziła Kasia po łące,*:| *po łące,*
nosiła dziecię na ręce, na ręce, nosiła dziecię na ręce.

2. |:*I tak je długo nosiła,*:| *nosiła,*
aż je we wode rzuciła, rzuciła, aż je we wode rzuciła.

3. |:*A dziecię płynie do młyna*:|, *do młyna,*
do swego ojca Marcina, Marcina, do swego ojca Marcina.

4. |:*A Marcin stoi na moście*:|, *na moście,*
wyciąga dziecię radośnie, radośnie, wyciąga dziecię radośnie.

5. |:*Wyrośnie z ciebie piękny kwiat,*:| *piękny kwiat,*
będzie cie chwalić cały świat, cały świat, będzie cie chwalić cały świat.

25

A pływała burmistrzonka

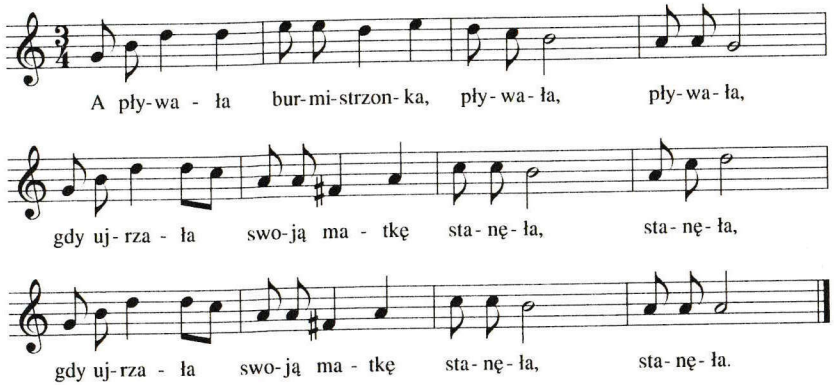

1. *A pływała burmistrzonka, pływała, pływała,*
|:*gdy ujrzała swoją matkę stanęła, stanęła.*:|

2. *O, ty mamo, matulinko, ratuj mnie, ratuj mnie,*
|:*bo ja dalej po tej wodzie nie płynę, nie płynę.*:|

3. *A pływajże, moja córko, aż do dna, aż do dna,*
|:*boś ty wcale tego świata nie godna, nie godna.*:|

26

A na tej łące

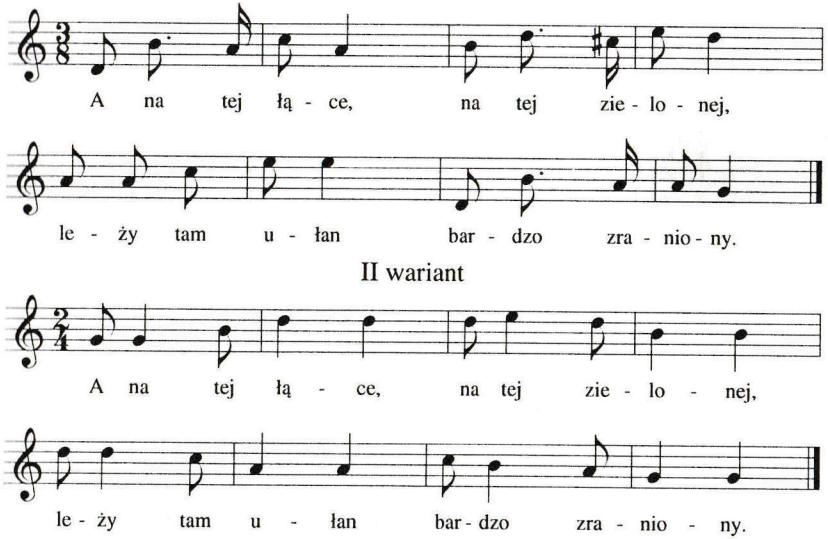

1. *A na tej łące, na tej zielonej,*
leży tam ułan bardzo zraniony.

2. *Przyszła do niego matula jego,*
płacze, narzeka na rany jego.

3. *A ty, matulu, idź precz ode mnie,*
nie powiem ja ci, co boli we mnie.

4. *Przyszed do niego ojczulek jego,*
płacze, narzeka, na rany jego.

5. *A ty, ojczulku, idź precz ode mnie*
nie powiem ja ci, co boli we mnie.

6. *Przyszła do niego siostrzyczka jego,*
płacze, narzeka, na rany jego.

7. *A ty, siostrzyczko, idź precz ode mnie,*
nie powiem ja ci, co boli we mnie.

8. *Przyszed do niego braciszek jego,*
płacze, narzeka, na rany jego.

9. *A ty, braciszku, idź precz ode mnie,*
nie powiem ja ci, co boli we mnie.

10. *Przyszła do niego kochanka jego,*
płacze, narzeka, na rany jego.

11. *A ty, kochanko, zostań tu przy mnie,*
ja ci opowiem, co boli we mnie.

12. *Boli mnie głowa, bolą mnie ręce,*
bolą mnie nogi i wszystko we mnie.

27

Zalecał się młodzieniec dziewczynie

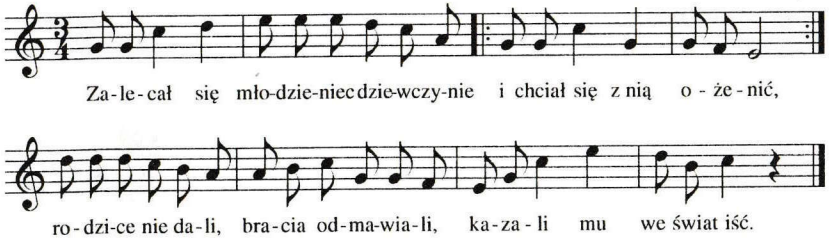

1. *Zalecał się młodzieniec dziewczynie*
   |:*i chciał się z nią ożenić,*:|
   rodzice nie dali, bracia odmawiali,
   kazali mu we świat iść.

2. *Gdy młodzieniec ze świata powrócił,*
   |:*chciał swą miłą odwiedzić,*:|
   poszed pod jej okno, ujrzał matkę smutną,
   zaczęło mu serce bić.

3. *Matko, matko, matko, matuleńko,*
   |:*gdzie twa córka Andzia jest?*:|
   Dzisiaj tydzień minął, jak ona umarła,
   jeszcze żałość jest.

4. *Matko, matko, matko, matuleńko,*
   |:*w którym grobie ona jest?*:|
   Trzeci grób od wieży, tam twa luba leży,
   gdzie wyrosły trzy róże.

5. *Gdy młodzieniec na cmentarz przychodzi,*
   |:*brama mu się otwiera,*:|
   róże się kłaniają, wiadomość mu dają,
   że tu leży dziewczyna.

6. *Andziu, Andziu, Andziu, Andziuleczko,*
   |:*przemów do mnie choć słowo!*:|
   Mówić bym mówiła, chodzić bym chodziła,
   mam zatrute serdeńko.

28

Gdy jechałem przez tę wieś

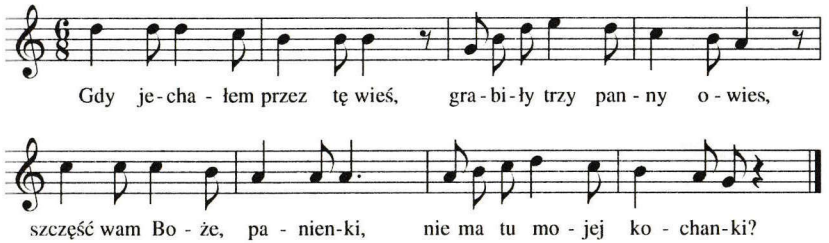

1. *Gdy jechałem przez tę wieś, grabiły trzy panny owies,*
   szczęść wam Boże, panienki, nie ma tu mojej kochanki?

2. *Twej kochanki tu nie ma, ona już w grobie spoczywa,*
   wciąż na ciebie czekała i ciebie wciąż wyglądała.

3. *On im nie chciał uwierzyć, poszed na cmentarz zobaczyć,*
   siedem razy z konia spadł i na kochanki grobie siadł.

29

Wędruje czeladnik

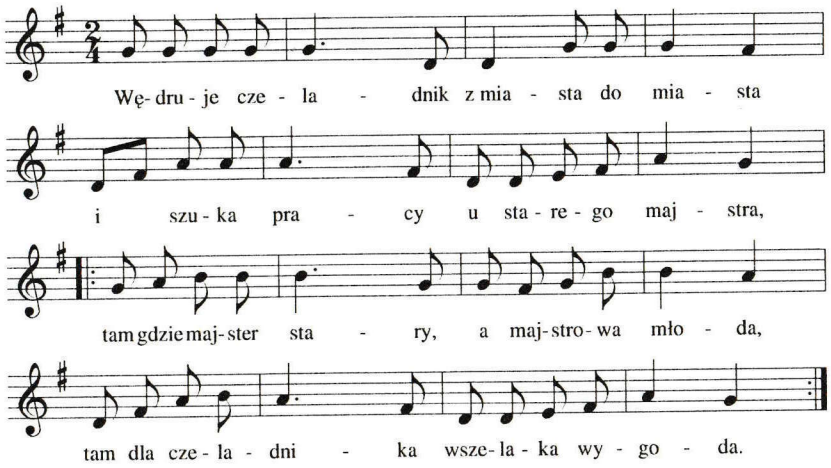

1. *Wędruje czeladnik z miasta do miasta*
   i szuka pracy u starego majstra,
   |:*tam gdzie majster stary, a majstrowa młoda,*
   tam dla czeladnika wszelaka wygoda.:|

2. *Majstrowa opierze, majstrowa obszyje,*
   z majstrową się wyśpi, z majstra się wyśmieje,
   |:*a jak stary kowol w kuźni młotem kuje,*
   to czeladnik w kuchni z majstrową majstruje.:|

3. *I tak majstrowali, razem się kochali,*
   a czeladnik prace u kowala chwali,
   |:*roczek minął, w kuźni już czeladnik kuje,*
   no, bo stary kowol dzieciątko piastuje.:|

30

Razu pewnego w nocnej porze

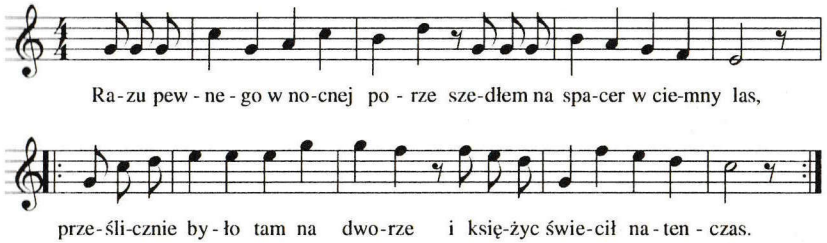

1. *Razu pewnego w nocnej porze szedłem na spacer w ciemny las,*
   |:*prześlicznie było tam na dworze i księżyc świecił natenczas.*:|

2. *Kiedy do celu już doszedłem, tam z rewolwerem w ręku już*
   |:*tam mego zbójcę ja spostrzegłem, jak nad dziewczyną trzymał nóż.*:|

3. *Dziewczyna gdy mnie zobaczyła i ten zbójecki piękny strój,*
   |:*padła przede mną na kolana: ach, ratuj mnie, rycerzu mój!*:|

4. *Nie jestem żadnym ja rycerzem, tylko zbójecki jest mój stan,*
   |:*lecz ja ci życie podaruje, tylko przyrzeknij: będziesz mą.*:|

5. *I to w klasztorze przed ołtarzem, że mnie przed nikim nie zdradzisz,*
   |:*wszakże niewiele miałem czasu, jednak wywiodłem cię z lasu.*:|

6. *Po roku gdy tam przejeżdżałem, patrzę, ile tam gości jest,*
   |:*tam moja miła z dzbankiem w ręku i winem gości częstuje.*:|

7. *Wtedy dobyłem rewolweru, nabój do niego włożyłem,*
   |:*przez okno do niej wystrzeliłem, serce zdrajczyni zabiłem.*:|

PIEŚNI HISTORYCZNE

31

Tam od Wisły, tam od Warty

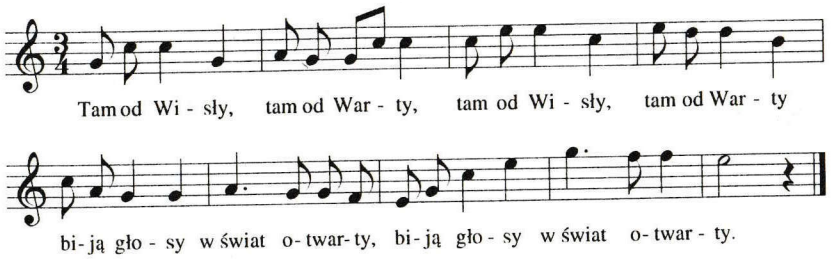

1. |:*Tam od Wisły, tam od Warty,*:|
   |:*biją głosy w świat otwarty.*:|

2. |:*Biją głosy, ziemia jęczy,*:|
   |:*Prusak polskie dzieci męczy.*:|

3. |:*Hańba tobie, ty Herodzie,*:|
   |:*w polskim kraju i narodzie.*:|

4. |:*Za ten pacierz w polskiej mowie,*:|
   |:*co go nam dali ojcowie.*:|

5. |:*Co go nas uczyły matki,*:|
   |:*Prusak męczy polskie dziatki.*:|

6. |:*O, niech męczy, niech katuje,*:|
   |:*Bóg się nad Polską zlituje.*:|

32

W tysiąc dziewięćset czternasty

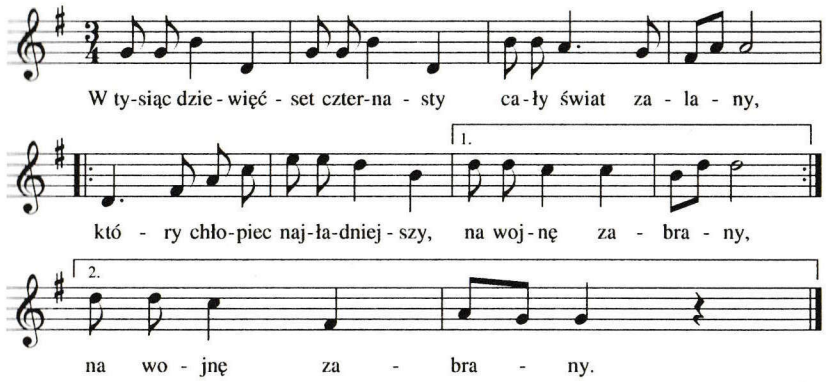

1. *W tysiąc dziewięćset czternasty cały świat zalany,*
   |:*który chłopiec najładniejszy, na wojnę zabrany.*:|

2. *Który chłopiec najładniejszy, na wojenke idzie,*
   |:*traci życie i kochankę, do domu nie przyjdzie.*:|

3. *Matki płaczą nad synami, siostry nad bratami,*
   |:*bo ich dużo wyginęło pomiędzy Niemcami.*:|

4. *Widzieliśmy cztery orły, jak w górze latały,*
   |:*ruski, pruski i francuski i nasz polski Biały.*:|

5. *Ten zwycięża, ten zwycięża, a ten pruski kwiczy,*
   |:*nie potrzebny żeś tu, Niemcze, na polskiej stolicy.*:|

33

Mam konika siodłowanego

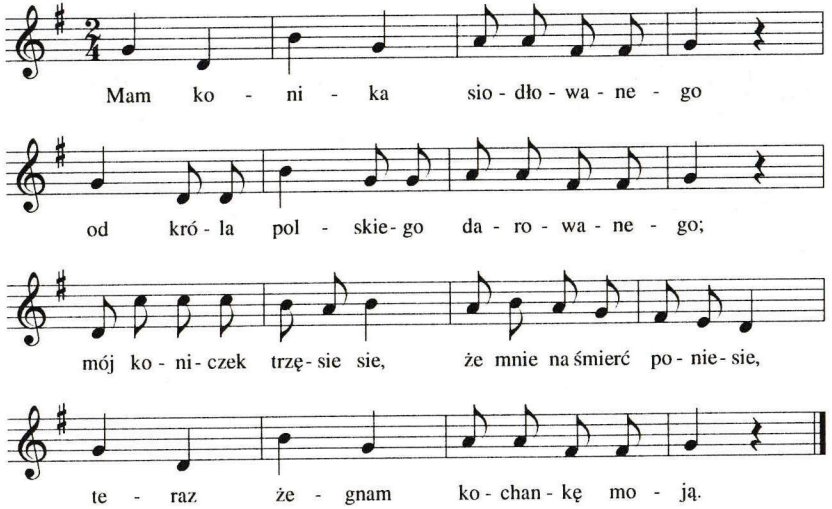

Mam konika siodłowanego
od króla polskiego darowanego;
mój koniczek trzęsie sie,
że mnie na śmierć poniesie,
teraz żegnam kochankę moją.

34

Wpośród drzew

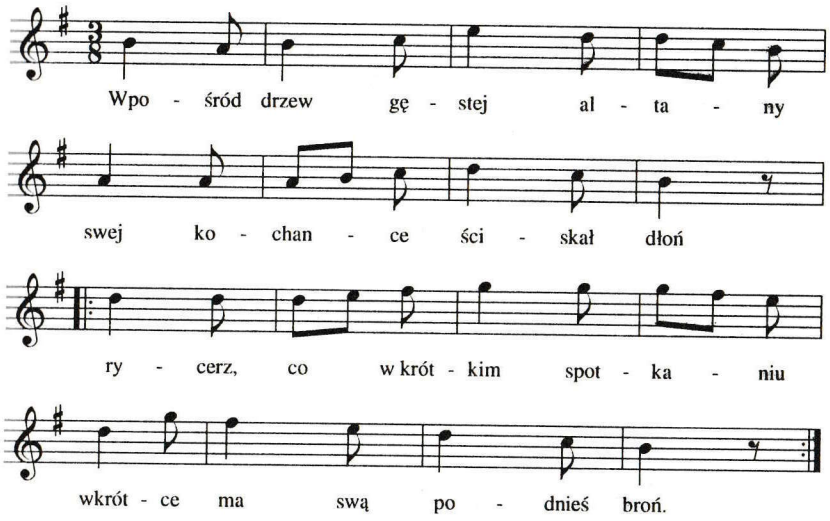

1. *Wpośród drzew gęstej altany*
   swej kochance ściskał dłoń,
   |:rycerz, co w krótkim spotkaniu
   wkrótce ma swą podnieś broń.:|

2. *Wieczór, w ogrodzie milczenie,*
   śliczną wonią pachnie kwiat,
   |:i słowika cudne trele
   upiększa kochankom świat.:|

3. *Ach, nie dla nich śpiew słowika,*
   ani zapach bzu ni róż,
   |:bo ich serca coś przenika,
   że się nie zobaczą już.:|

35

Z Westfalii jadę

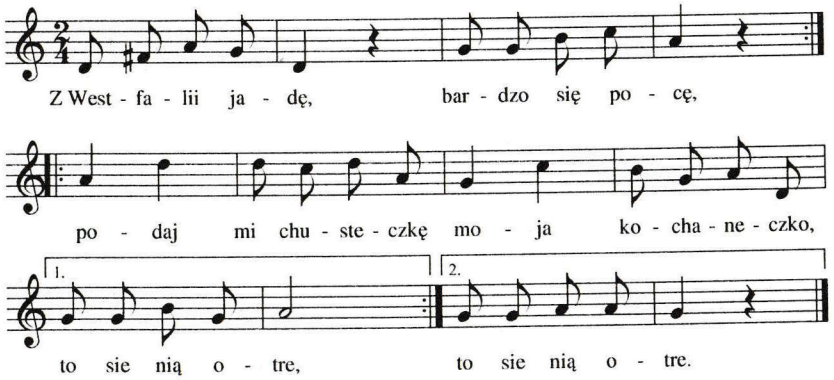

1. |:*Z Westfalii jadę, bardzo się pocę,*:|
   |:*podaj mi chusteczkę moja kochaneczko,*
   to sie nią otre.:|

2. |:*Ja ci nie podam, bom nie powinna,*:|
   |:*niechże ci ją poda*:| *z Westfalii inna.*:|

36

Przez tę bukówiecką wieś

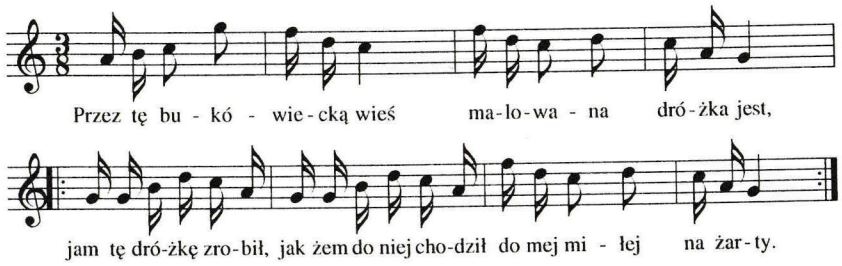

1. *Przez tę bukówiecką wieś malowana dróżka jest,*
   |:*jam tę dróżkę zrobił, jak żem do niej chodził,*
   do mej miłej na żarty.:|

2. *Koło tego Bukówca jest tam ciemny, gęsty las,*
   |:*we dnie mam na myśli, a w nocy mi się śni,*
   że mój miły jedzie wraz.:|

3. *A on jedzie i jedzie i rozgląda się wokół,*
   |:*przypina on sobie, przypina on sobie*
   szabel przy lewym boku.:|

4. *A gdy sobie już przypioł, na miłą się obejrzał:*
   |:*zostań z Bogiem miła moja kochaneczko,*
   aż ja do cie powróce.:|

5. *Matka oknem patrzała, na syneczka wołała:*
   |:*oj, synu mój, synu, kto ci był przyczyną,*
   kto cie do wojska wydoł?:|

6. *A wydoł mnie, oj wydoł ten essenski jenerał,*
   |:*w kajdany mnie okuł, w powrozy powiązał,*
   jeszcze na mnie wache doł.:|

7. *Wacha mnie wachowała od wieczora do rana,*
   |:*a gdy już po ranie, podał mi śniadanie,*
   do Berlina mnie wiedli.:|

8. *A gdy mnie tam powiedli, za rekruta mnie dali,*
   |:*dali mi szabelkę, moją kochaneczkę,*
   kazali ją miłować.:|

37

Dudki ładnie grają

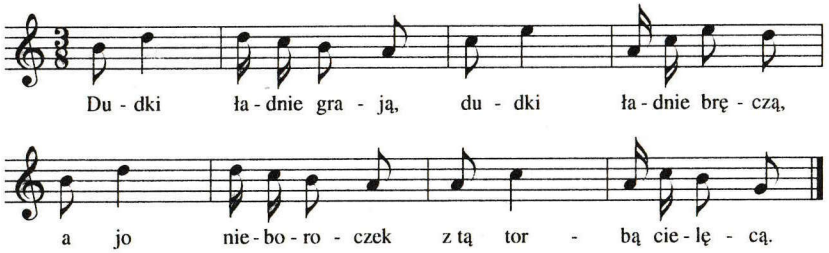

1. *Dudki ładnie grają,*
   dudki ładnie bręczą,
   a jo nieboroczek
   z tą torbą cielęcą.

2. *Chłopcy się żenicie,*
   wojska się boicie,
   a jo nieboraczek
   musze być wojaczek.

PIEŚNI SPOŁECZNE

38

Nasza Marynia

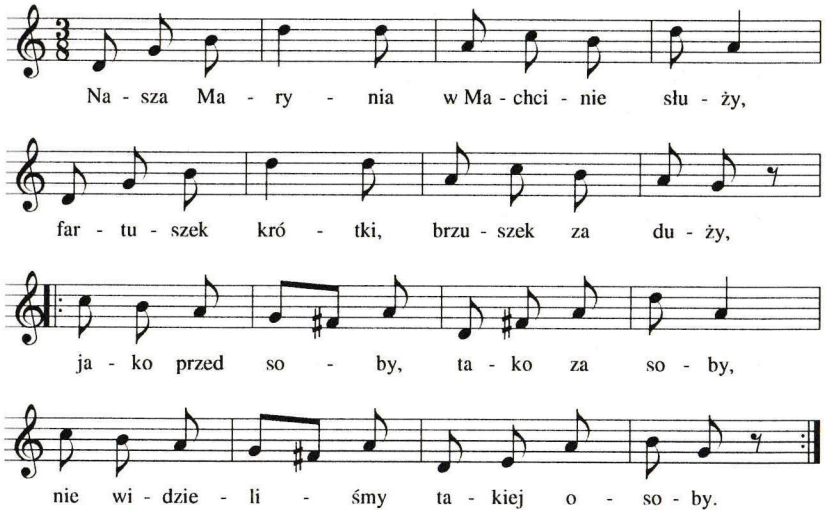

Nasza Marynia w Machcinie służy,
fartuszek krótki, brzuszek za duży,
l:*jako przed soby, tako za soby,*
nie widzieliśmy takiej osoby.:l

39

Kulik w lesie

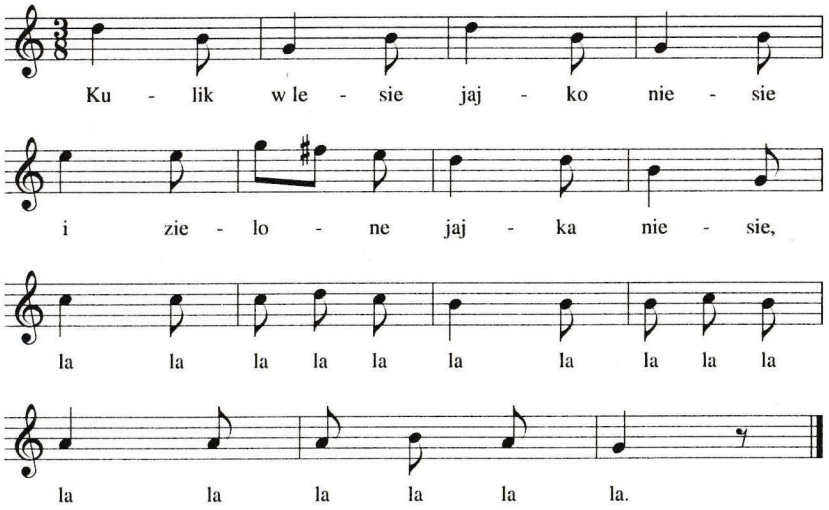

1. *Kulik w lesie jajko niesie*
   i zielone jajka niesie, la la la la la
   la la la la la la la la la la.

2. *Nie zielone jeno szare,*
   w tym Machcinie panny stare, la la...

3. *A w Bukówcu młodziusieńkie,*
   mają buzie słodziusieńkie, la la...

4. *Jak żem jedną pocałowoł,*
   trzy latam się oblizowoł, la la...

5. *Trzy lata i trzy niedziele,*
   aż się ludzie dowiedzieli, la la...

6. *Gdy się ludzie dowiedzieli,*
   ojcu, matce powiedzieli, la la...

40

O, wy Niemcy nic nie wiecie

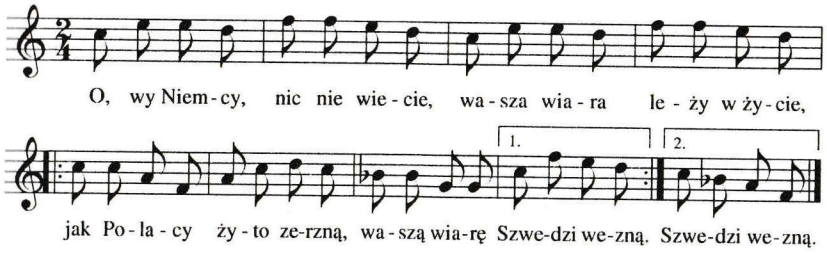

O, wy Niemcy, nic nie wiecie,
wasza wiara leży w życie,
|:jak Polacy żyto zerzną,
waszą wiarę Szwedzi wezną.:|

41

Powiadają ludzie

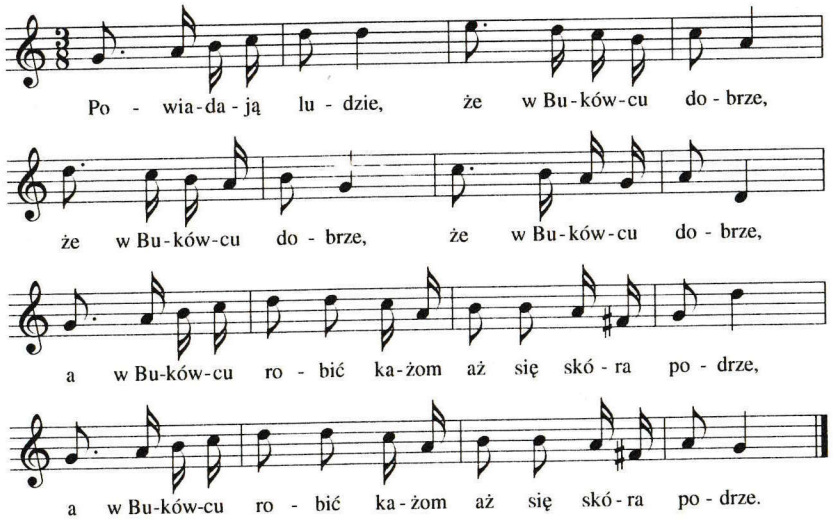

1. *Powiadają ludzie, że w Bukówcu dobrze,* |:*że w Bukówcu dobrze,*:|
   |:*a w Bukówcu robić każom aż się skóra podrze.*:|

2. *Mówią o nas ludzie: Bukówiec bogaty,* |:*Bukówiec bogaty,*:|
   |:*i dlatego drugie wioski przysyłają swaty.*:|

42

Oj, ty dziewczyno

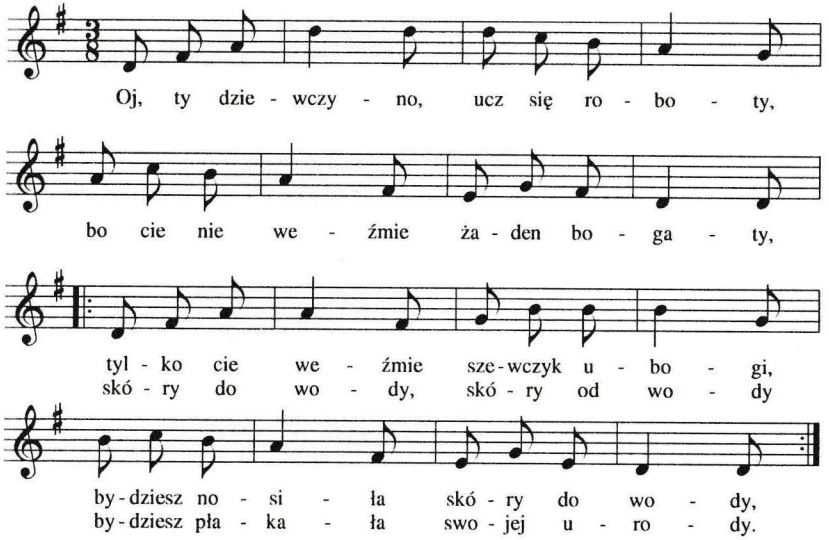

Oj, ty dziewczyno, ucz się roboty,
bo cie nie weźmie żaden bogaty,
tylko cie weźmie szewczyk ubogi,
bydziesz nosiła skóry do wody,
skóry do wody, skóry od wody
bydziesz płakała swojej urody.

43

Nasz gospodarz rychło wstaje

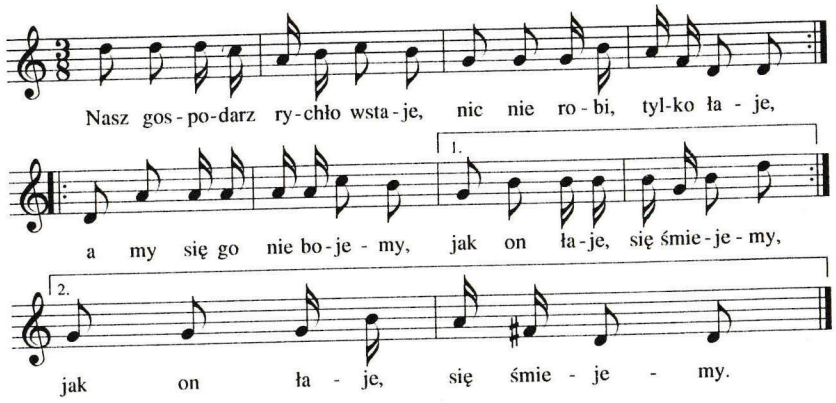

|:*Nasz gospodarz rychło wstaje,*
nic nie robi, tylko łaje,:|
|:*a my się go nie bojemy,*
jak on łaje, się śmiejemy.:|

44

Oj, ty chłopcze, krzywo orzesz

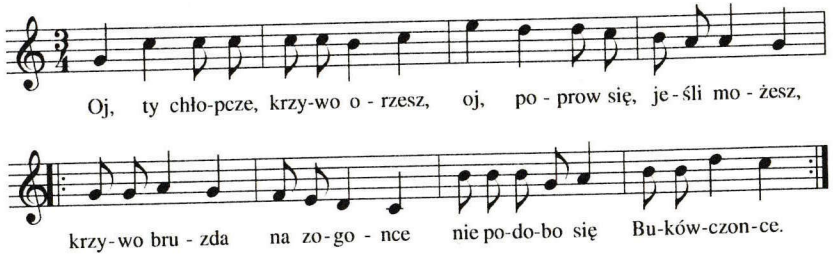

1. *Oj, ty chłopcze, krzywo orzesz,*
oj, poprow się, jeśli możesz,
|:*krzywo bruzda na zogonce*
nie podobo się Bukówczonce.:|

2. *A jo orze już od ranka,*
kiepsko idzie mi kasztanka,
|:*jak ją batem to mi figo,*
inaczej się orać nie do.:|

PIEŚNI MIŁOSNE

Zalotne

45

Rośnie dąb nad wodą

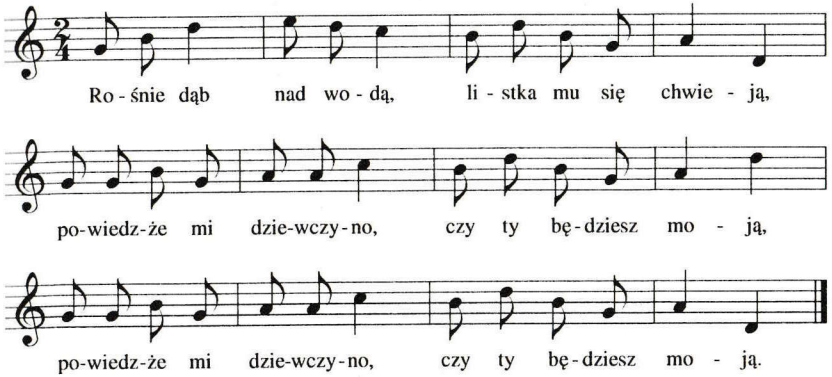

Rośnie dąb nad wodą, listka mu się chwieją,
|:*powiedzże mi dziewczyno, czy ty będziesz moją.*:|

46

Zaświecił miesiączek

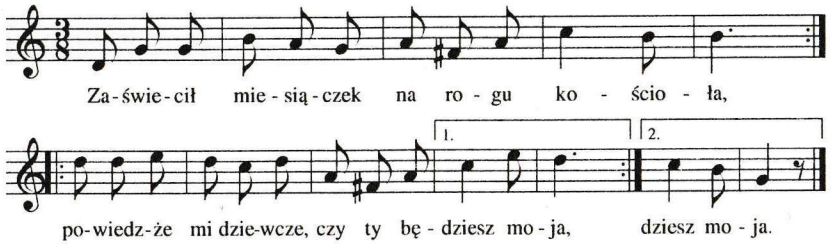

1. |:*Zaświecił miesiączek na rogu kościoła,*:|
   |:*powiedzże mi dziewcze, czy ty będziesz moja.*:|

2. |:*Jak mosz mi powiedzieć, powiedz mi na razie,*:|
   |:*niech moje koniki nie stoją na mrozie.*:|

3. |:*Bo moje koniki talary kosztują,*:|
   |:*jak jodę do ciebie, podkówki się psują.*:|

4. |:*Bo moje podkówki są ze samej stali,*:|
   |:*rad bym się roz wyspoł w tej twojej pościeli.*:|

5. |:*A moja pościółka sznurami zszywana,*:|
   |:*a twoja koszulka dwa lata nie prana.*:|

6. |:*Dwa lata nie prana, więc ona jest brudno,*:|
   |:*mom jo starą matkę, o wodę jej trudno.*:|

7. |:*Nie tak o tę wodę ale o to mydło,*:|
   |:*mom ci ja dwie siostry leniwe jak bydło.*:|

47

Siwy konik, siwy

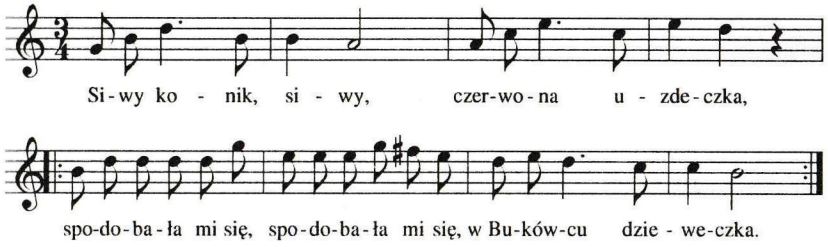

1. *Siwy konik, siwy, czerwona uzdeczka,*
   |:*spodobała mi się,*:| *w Bukówcu dzieweczka.*:|

2. *Nie zaś ta dzieweczka, ale ten jej wieniec,*
   |:*com ją wyprowadził*:| *na biały gościniec.*:|

3. *Na biały gościniec, na zieloną łączkę,*
   |:*podajże mi dziewcze*:| *ostatni raz rączkę.*:|

4. *Rączkę mi podała, trzy razy zemdlała,*
   |:*lepiej żebym wcale*:| *kochania nie znała.*:|

5. *Kto kochania nie zna, od Boga szczęśliwy,*
   |:*ma nockę spokojną*:| *dzionek nietęskliwy.*:|

6. *Kochanie, kochanie gorsze niż więzienie,*
   |:*z więzienia wyjść może,*:| *z kochania broń Boże.*:|

48

Oj, jechoł tam Jaś

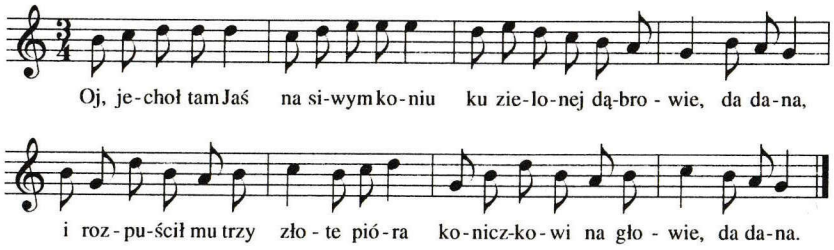

1. *Oj, jechoł tam Jaś na siwym koniu*
   ku zielonej dąbrowie, da dana,
   i rozpuścił mu trzy złote pióra
   koniczkowi na głowie, da dana.

2. *Nieś mnie, koniu, nieś, przez caluśką wieś,*
   do mej miłej dziewczyny, da dana,
   a jak powie, że już nie kocha mnie,
   pojedziemy do innej, da dana.

49

Od granic nie ma nic

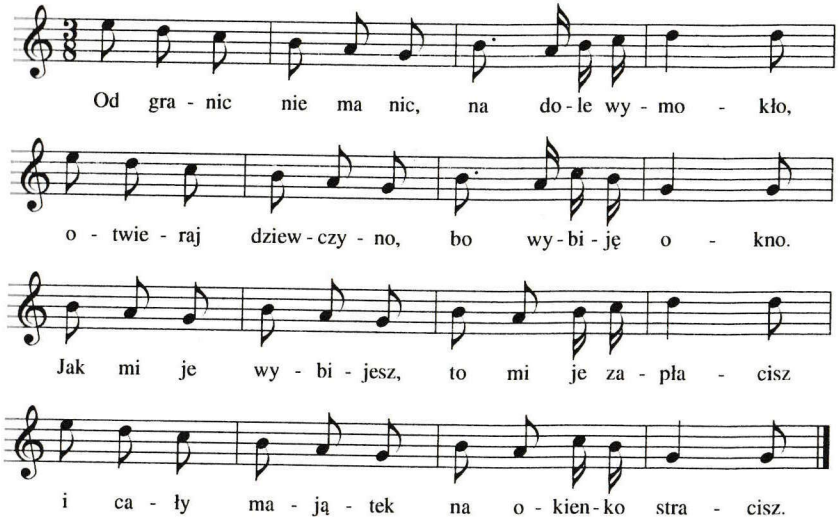

Od granic nie ma nic, na dole wymokło,
otwieraj dziewczyno, bo wybiję okno.
Jak mi je wybijesz, to mi je zapłacisz
i cały majątek na okienko stracisz.

50

Za naszą stodołą

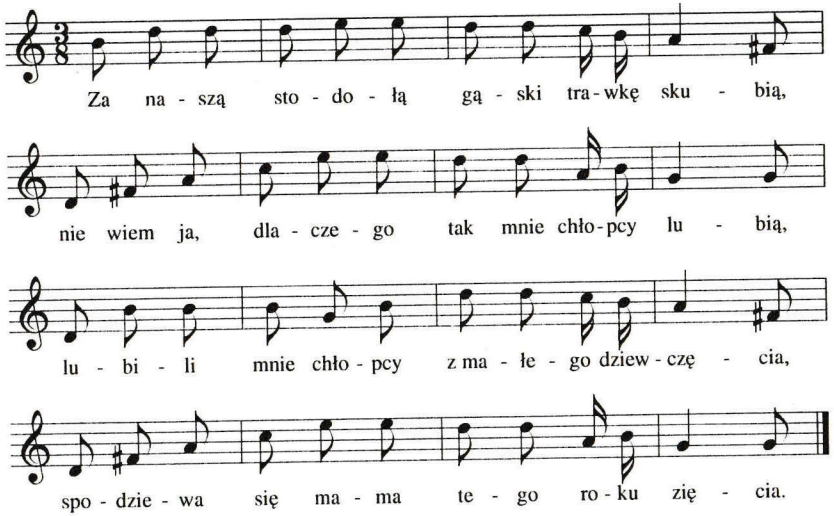

1. *Za naszą stodołą gąski trawkę skubią,*
   nie wiem ja, dlaczego tak mnie chłopcy lubią,
   lubili mnie chłopcy z małego dziewczęcia,
   spodziewa się mama tego roku zięcia.

2. *Do pierwszej ja idę, na drugą spoglądam,*
   do trzeciej usiądę, czwartej jeszcze żądam,
   dziewczęta się chlubią, że je chłopcy lubią,
   a oni się śmieją, że zwodzić umieją.

51

Nasza izba z dębowego drzewa

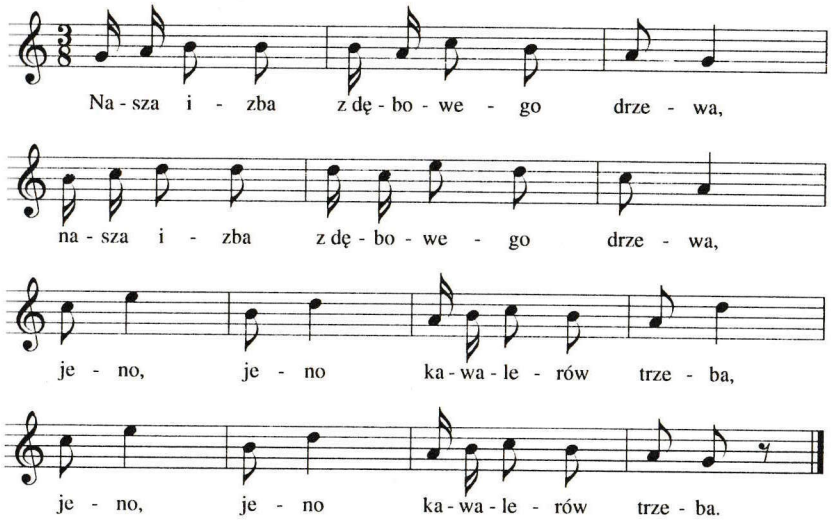

1. l:*Nasza izba z dębowego drzewa,*:l
   l:*jeno, jeno kawalerów trzeba.*:l

2. l:*Kawalerów co pieniążki mają*:l
   l:*i co, i co na trzewiczki dają.*:l

52

Jedzie Jasiu od Kościana

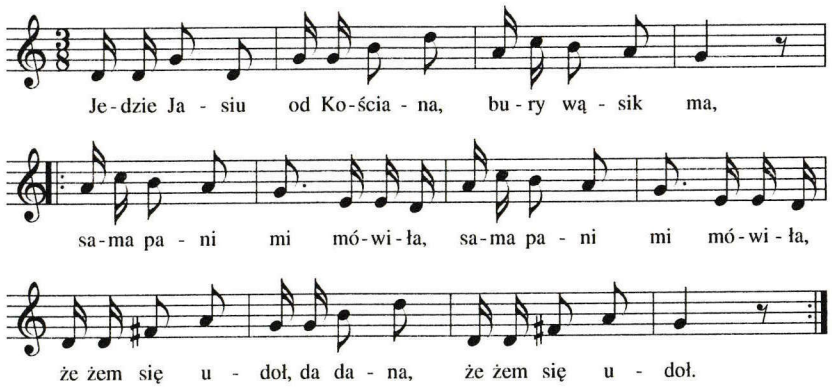

1. *Jedzie Jasiu od Kościana, bury wąsik ma,*
   l:sama pani mi mówiła, sama pani mi mówiła,
   że żem się udoł, da dana, że żem się udoł.:l

2. *Skoczył z konia nieostrożnie, wywinął nogę,*
   l:olaboga! co takiego, chodzić nie mogę.:l

3. *Poślijcie mi po doktora młodego pana,*
   l:a jak doktor nie przyjedzie, to przyjedź sama.:l

53

Gdzie jo jade

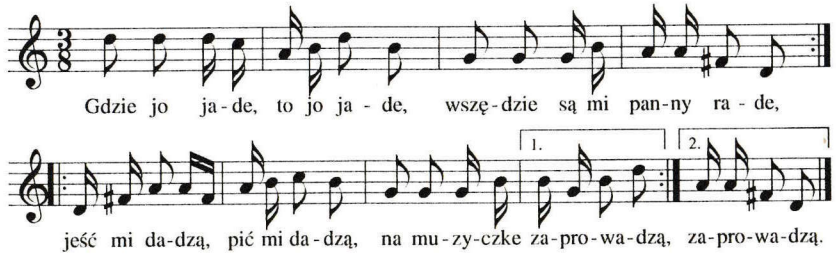

1. *l:Gdzie jo jade, to jo jade,*
   wszędzie są mi panny rade,:l
   l:jeść mi dadzą, pić mi dadzą,
   na muzyczke zaprowadzą.:l

2. *l:Nie bede jo piła śnapsa,*
   bo bym poszła z tego na psa,:l
   l:ale bede wino piła,
   bym się barzy rumieniła.:l

54

Od Kościana fornol jedzie

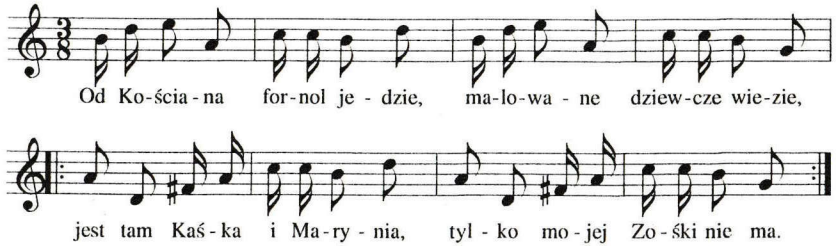

1. *Od Kościana fornol jedzie,*
   malowane dziewcze wiezie,
   l:jest tam Kaśka i Marynia,
   tylko mojej Zośki nie ma.:l

2. *Hej, Marynka, dziewcze ze wsi,*
   kupię dzwonek, uwiążę ci,
   l:jak cie chłopcy bedom gonić,
   to ci dzwonek bydzie dzwonić.:l

55

Chłopcy za mną

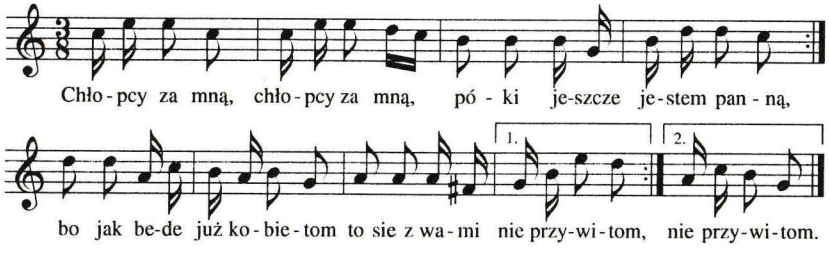

|:*Chłopcy za mną, chłopcy za mną*
póki jeszcze jestem panną,:|
|:*bo jak bede już kobietom*
to sie z wami nie przywitom.:|

56

Nie ma chleba

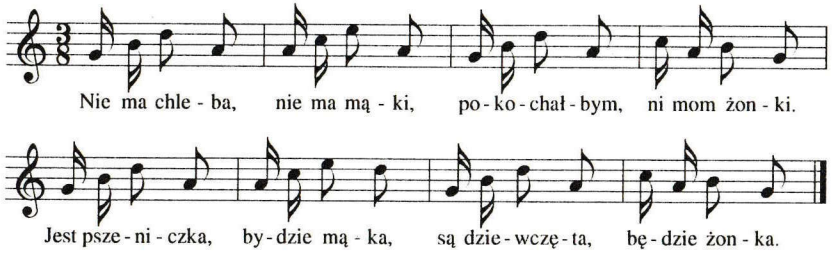

Nie ma chleba, nie ma mąki,
pokochałbym, ni mom żonki.
Jest pszeniczka, bydzie mąka,
są dziewczęta, będzie żonka.

57

Dziewcze moje

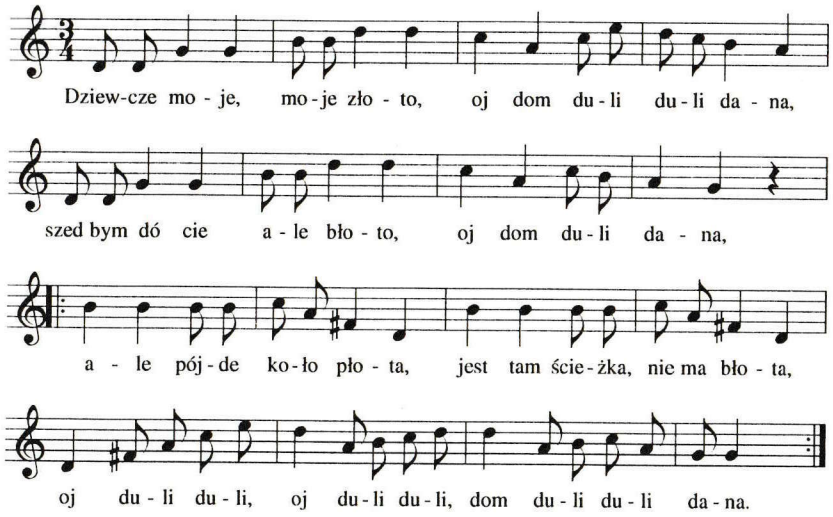

Dziewcze moje, moje złoto, oj dom duli duli dana,
szed bym dó cie ale błoto, oj dom duli dana.
|:*ale pójde koło płota, jest tam ścieżka, nie ma błota,*
oj duli duli, oj duli duli, dom duli duli dana.:|

58

Jak jo zaczoł do Bukówca chodzić

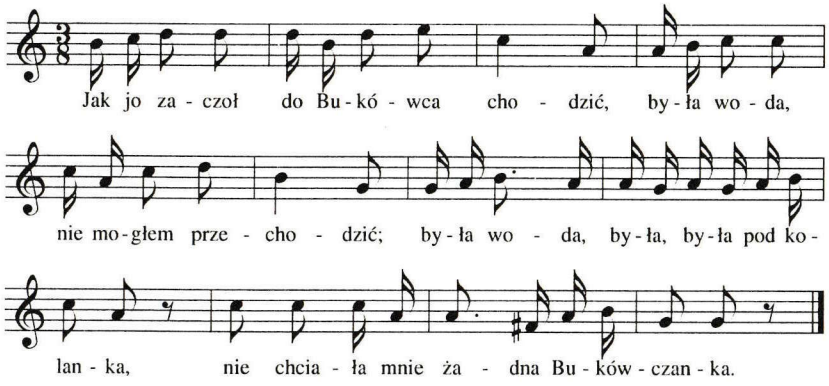

Jak jo zaczoł do Bukówca chodzić,
była woda, nie mogłem przechodzić;
była woda, była, była pod kolanka,
nie chciała mnie żadna Bukówczanka.

59

Oj, ty ładno bukówczonko

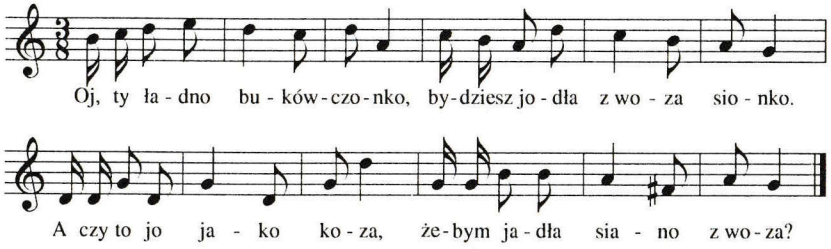

1. *Oj, ty ładno bukówczonko,*
   bydziesz jodła z woza sionko.
   A czy to jo jako koza,
   żebym jadła siano z woza?

2. *Oj, ty harno bukówczanko,*
   bydziesz jodła z woza sionko,
   ażeby to prowdom buło,
   to jo suche a ty zgniułe.

60

Kotek się myje

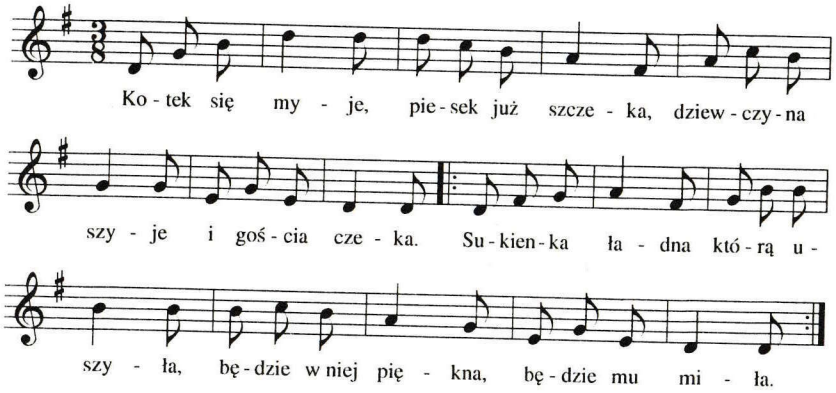

Kotek się myje, piesek już szczeka,
dziewczyna szyje i gościa czeka.
|:Sukienka ładna którą uszyła,
będzie w niej piękna, będzie mu miła.:|

61

Zolecoł mi sie

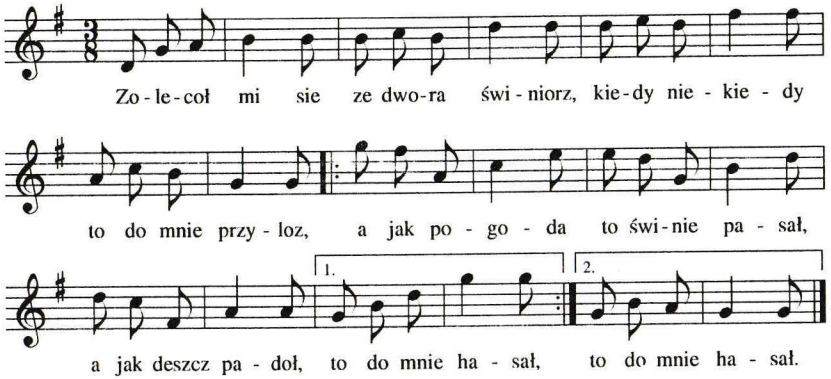

Zolecoł mi sie ze dwora świniorz,
kiedy niekiedy to do mnie przyloz,
|:a jak pogoda to świnie pasał,
a jak deszcz padoł, to do mnie hasał.:|

62

Mój koń nieborok

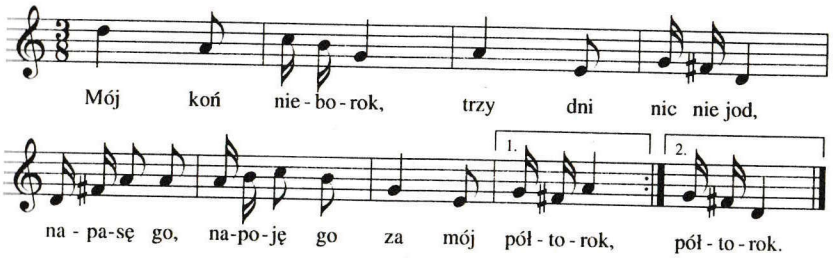

1. *Mój koń nieborok, trzy dni nic nie jod,*
   |:napasę go, napoję go za mój półtorok.:|

2. *Jak go napase, wsiąde na niego,*
   |:i pojadę do dziewczęcia, do serca mego.:|

3. *Jak tam przyjade, to sie rozmówie,*
   |:a ty dziewcze daj mi buzi, bo ci odjade.:|

4. *Jak mi odjedziesz, płakać nie bede,*
   |:przyjdzie inkszy, bydzie milszy, ten moim będzie.:|

Ożenek

63

Słuchej, moje dziewcze

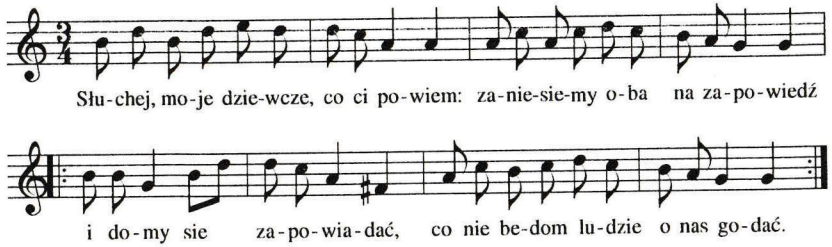

1. *Słuchej, moje dziewcze, co ci powiem:*
   zaniesiemy oba na zapowiedź
   |:i domy sie zapowiadać,
   co nie bedom ludzie o nas godać.:|

2. *Innego mi chłopca ojciec rają,*
   a z tobą mi żenić się nie dają,
   |:jo za tobą, Jaśku, stoje,
   ale ojca, matki też się boje.:|

3. *Nie płacz moja Maryś, nie płacz dalij,*
   pojedziemy oba do Westfalii,
   |:i na obcym, obcym chlebie
   bydziemy żyć razem koło siebie.:|

64

Wy matulu córę mocie

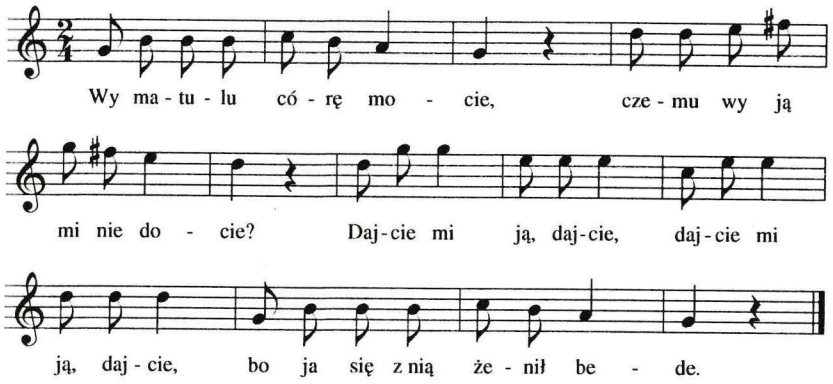

1. *Wy matulu córę mocie,*
   czemu wy ją mi nie docie?
   Dajcie mi ją, dajcie, dajcie mi ją, dajcie,
   bo ja się z nią żenił bede.

2. *A jak wy mi jej nie docie,*
   dajcie sobie odmalować,
   stawcie ją choć za szkło, nie będzie wom tęskno
   możecie się przyglądować.

3. *A jak się jej przyglądocie*
   to swej córki nie poznocie,
   uroda sie zmieni, fartuszek sie skróci,
   potem mi ją sami docie.

65

Dopierom się dziś dowiedzioł

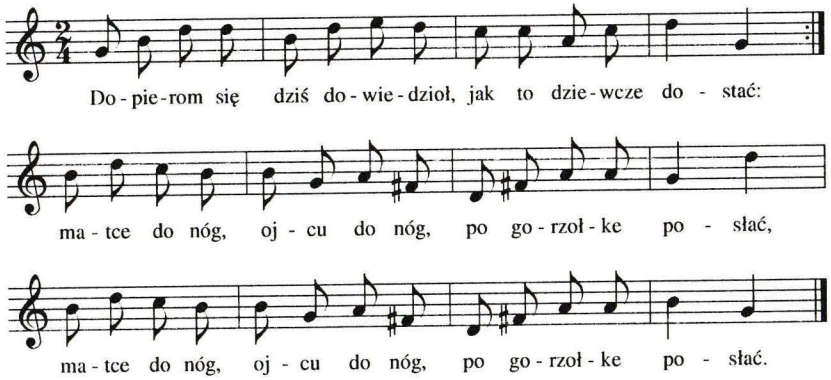

1. *Dopierom się dziś dowiedzioł, jak to dziewcze dostać:*
   |:*matce do nóg, ojcu do nóg, po gorzołke posłać.*:|

2. *Dopierom się dziś dowiedzioł, jak się dziewki ćwiczą:*
   |:*do kościoła z paciorkami, a do karczmy kwiczą.*:|

66

W sieni dół

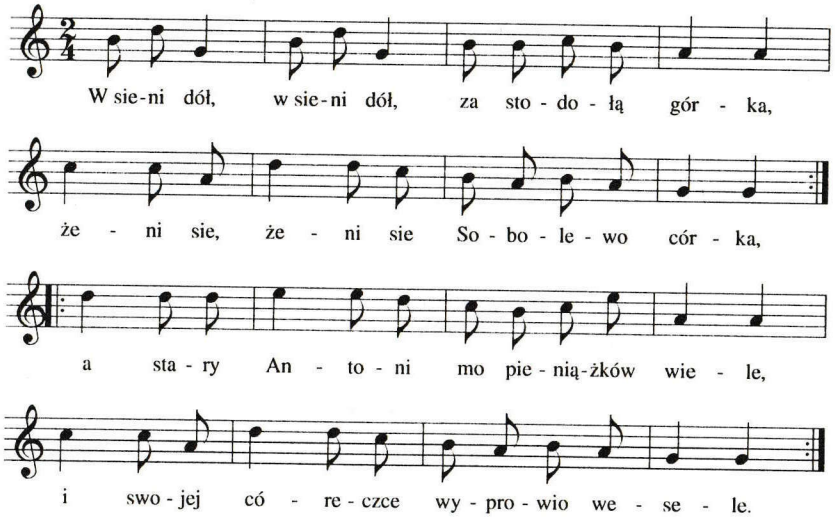

1 |:*W sieni dół, w sieni dół, za stodołą górka,*
żeni sie, żeni sie Sobolewo córka,:|
|:*a stary Antoni mo pieniążków wiele,*
i swojej córeczce wyprowio wesele.:|

2. |:*W sieni dół, w sieni dół, za stodołą pinek,*
żeni sie, żeni sie Antoniego synek,:|
|:*a stary Antoni ma pieniążków wiele,*
więc swemu synowi wyprowio wesele.:|

67

Bukowieckie zegary

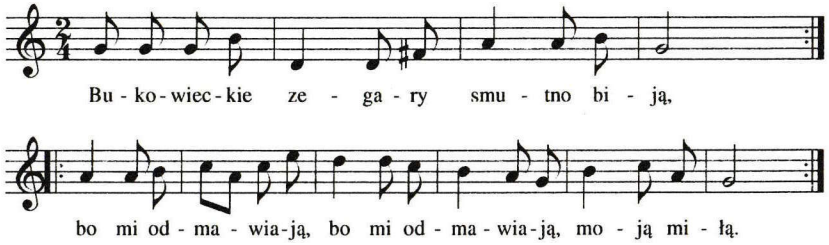

1. |:*Bukowieckie zegary smutno biją,*:|
   |:*bo mi odmawiają*:| *moją miłą.*:|

2. |:*Odmawiają mi ją, nie smuce sie,*:|
   |:*przyjdzie czas, godzina,*:| *ożenie sie.*:|

3. |:*Ożeń sie chłopoku wedle Boga,*:|
   |:*weź sobie dziewczynę, weź sobie jedynę, co ci równa.*:|

4. |:*U mego sąsiada jest mi równa,*:|
   |:*ale do mej rodziny*:| *za uboga.*:|

5. |:*Bo moi rodzice już tacy są,*:|
   |:*bo oni bogatą*:| *synową chcą.*:|

6. |:*Kiedy im za uboga, nie smucę się*:|
   |:*przyjdzie czas, godzina,*:| *ożenię się.*:|

7. |:*U mego sąsiada muzyczka gra,*:|
   |:*ta moja najmilejsza*:| *wesele ma.*:|

68

Co sie stało naszej Ewce

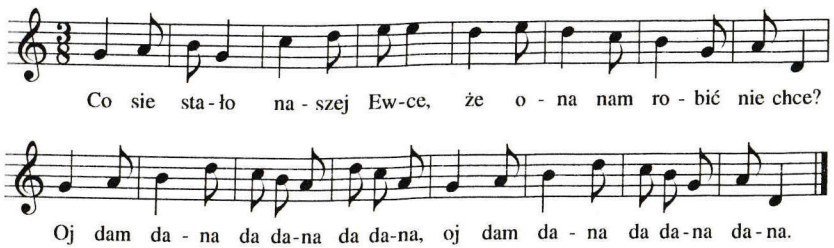

1. *Co sie stało naszej Ewce,*
   że ona nam robić nie chce?
   Oj dam dana da dana da dana,
   oj dam dana da dana dana.

2. *Teroz nie wiem, co mom czynić,*
   czy wędrować, czy sie żenić? Oj dam dana...

3. *Żenić mi się nie pozwolą,*
   od wędrówki nogi bolą. Oj dam dana...

69

Siedzi sowa na stodole

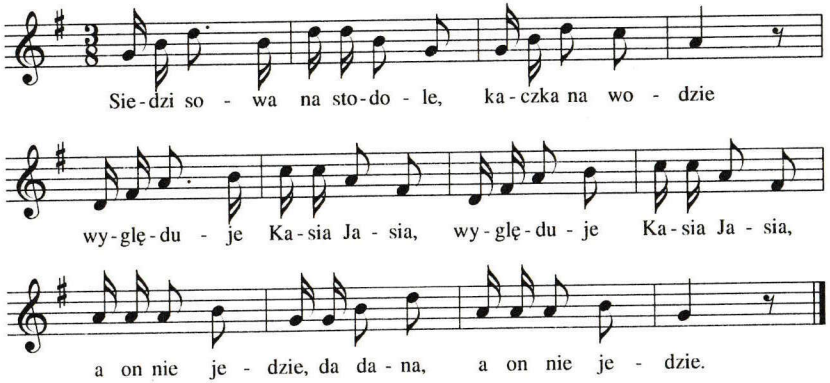

1. *Siedzi sowa na stodole, kaczka na wodzie*
   |:*wygląduje Kasia Jasia,*:| *a on nie jedzie,*
   da dana, a on nie jedzie.

2. *A on jedzie i nie jedzie z tej Westfaliji,*
   |:*napotkał ją przy robocie*:|, *ona połła len,*
   da dana, ona połła len.

3. *Szczęść ci Boże dziewcze moje, ty bydziesz moją,*
   |:*ludzie mi cie odmawiają*:|, *żeś ty leniwa,*
   da dana, żeś ty leniwa.

4. *A ja patrze, jak ty robisz niby mróweczka,*
   |:*bydzie z ciebie*:| *dobro żoneczka.*

70

A jak chcesz się ty ożenić

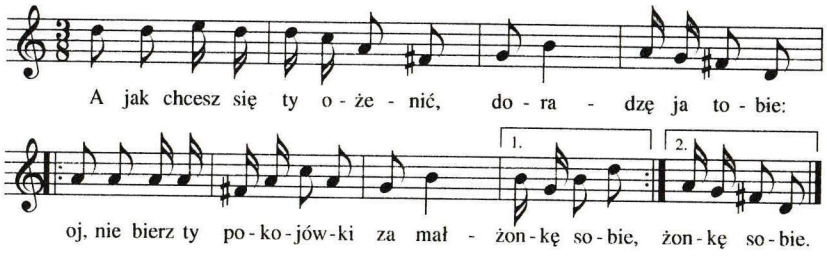

1. *A jak chcesz się ty ożenić, doradzę ja tobie:*
   |:*oj, nie bierz ty pokojówki za małżonkę sobie.*:|

2. *Pokojówka pańska dziewka, by ci długo spała,*
   |:*jeszcze ty byś w łóżku leżoł, już by kawe chciała.*:|

3. *Musiołbyś ty, musiołbyś ty parę koni chować*
   |:*i do miasta cięgiem jeździć i kawe kupować.*:|

4. *A weź sobie, a weź sobie taką równą sobie,*
   |:*nie będziesz ty jej wymowioł. ani ona tobie.*:|

5. *A weź sobie, a weź sobie o jednej koszuli,*
   |:*uściska cię, ucałuje, do serca przytuli.*:|

71

Oj, zielone okiennice

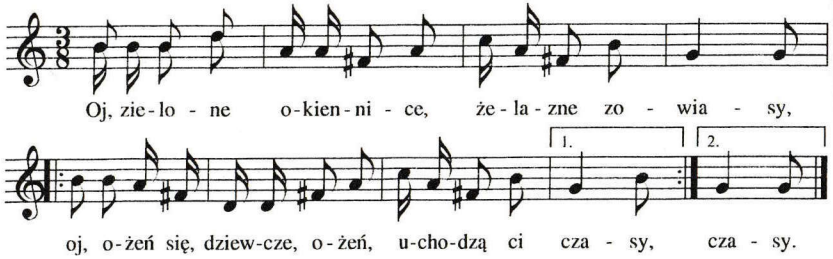

1. *Oj, zielone okiennice, żelazne zowiasy,*
   |:*oj, ożeń się, dziewcze, ożeń, uchodzą ci czasy.*:|

2. *Oj, czasy ci uchodzą, uroda ci ginie,*
   |:*oj, ożeń sie dziewcze, ożeń, pierzynka ci gnije.*:|

3. *Oj, pierzynka ci gnije, poduszki pleśnieją,*
   |:*oj, ożeń sie, dziewcze, ożeń, oczka ci bledzieją.*:|

4. *Oj, uroda, uroda, gdzieś mi sie podziała,*
   |:*czyś mi z wodą popłynęła, czym cie też nie miała?*:|

72

W bukowieckim bagnie

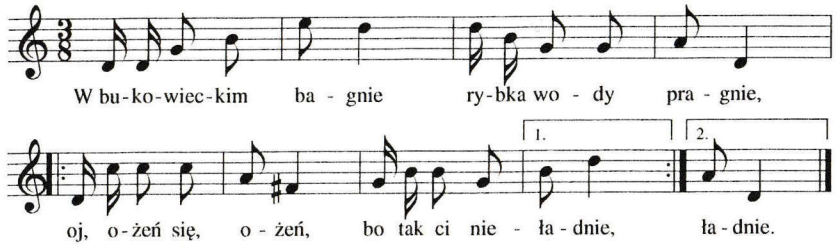

1. *W bukowieckim bagnie rybka wody pragnie,*
   |:*oj, ożeń się, ożeń, bo tak ci nieładnie.*:|

2. *Oj, ożeń się, ożeń, bo ładna dziewucha,*
   |:*jak się nie ożenisz, dostaniesz flejtucha.*:|

73

Na krakowskim rynku

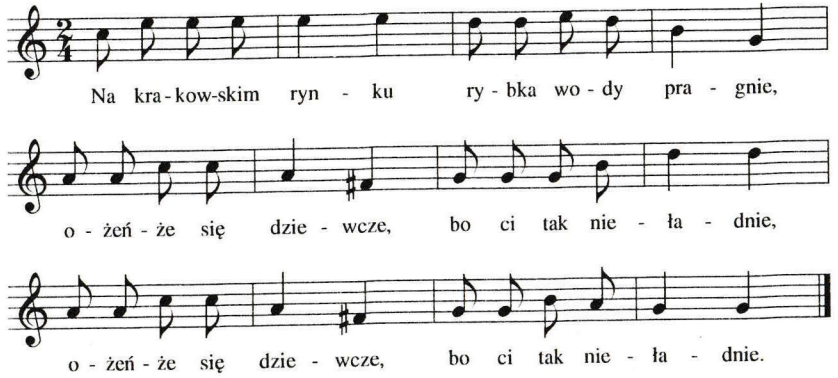

Na krakowskim rynku rybka wody pragnie,
|:*ożeńże się dziewcze, bo ci tak nieładnie.*:|

74

Siwy koń pode mną

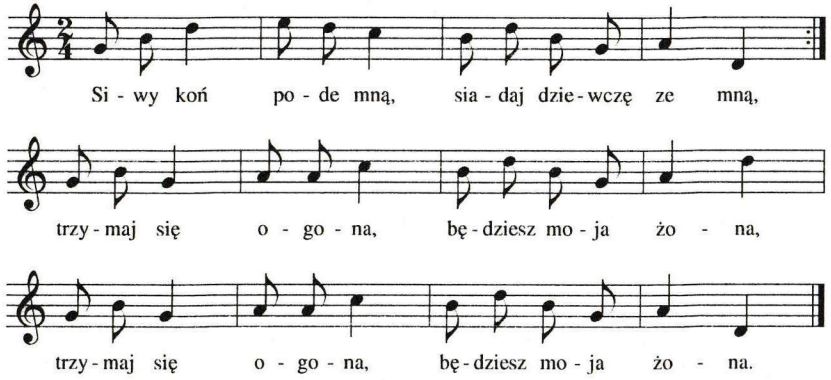

1. I:*Siwy koń pode mną, siadaj dziewczę ze mną,*:I
   trzymaj się ogona, będziesz moja żona.:I

2. I:*Siwy koń, siwy koń, malowane sanki,*:I
   I:*pojadę, pojadę do mojej kochanki.*:I

3. I:*Nie jedź tan, nie jedź tam, bo padają deszcze.*:I
   I:*Pojadę, pojadę, bo tam ładne dziewczę.*:I

75

Chcesz być moją narzeczoną

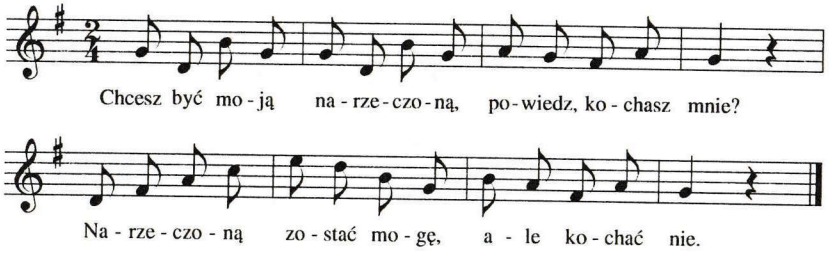

1. *Chcesz być moją narzeczoną, powiedz, kochasz mnie?*
   Narzeczoną zostać mogę, ale kochać nie.

2. *Bukiet róży podaruję, powiedz, kochasz mnie?*
   Bukiet róży przyjąć mogę, ale kochać nie.

3. *Bransoletę ci daruję, powiedz, kochasz mnie?*
   Bransoletę mogę przyjąć, ale kochać nie.

4. *Złoty pierścień ci daruję, powiedz, kochasz mnie?*
   Złoty pierścień przyjąć mogę, ale kochać nie.

5. *Na zapowiedź zaniesiemy, powiedz, kochasz mnie?*
   Na zapowiedź nieść możemy, ale kochać nie.

6. *Do ołtarza już idziemy, powiedz, kochasz mnie?*
   Do ołtarza iść możemy, ale kochać nie.

7. *Ksiądz nam ręce już związuje, powiedz, kochasz mnie?*
   Ksiądz nam ręce związać może, teraz kocham cię!

76

Idzie stary przez wieś

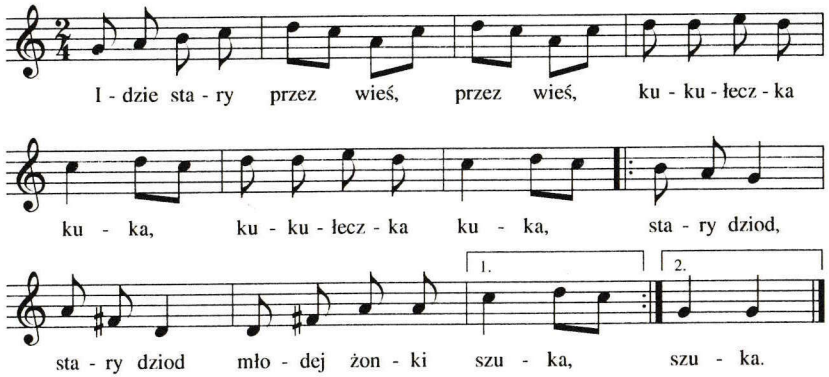

1. *Idzie stary* l:*przez wieś,*:l:*kukułeczka kuka,*:l
   l:*stary dziod, stary dziod młodej żonki szuka.*:l

2. *Mówili mu* l:*chłopcy,*:l:*mówili mu dworscy,*:l
   l:*czemuś się nie żenił, póki byłeś młodszy?*:l

3. *A teroz żeś* l:*wysechł*:l:*jak baranie skóry,*:l
   l:*panny nie chcą gadać, każda patrzy z góry.*:l

4. *Ogolił* l:*brodzisko,*:l: *przypasał szablisko,*:l
   l:*hejże, mocny Boże, będę miał babisko.*:l

5. *A idźże ty* l:*stary*:l:*za piec z paciorkami,*:l
   l:*Ojcze nasz, któryś jest, zmiłuj się nad nami.*:l

Liryka miłosna

77

W bukowieckim polu

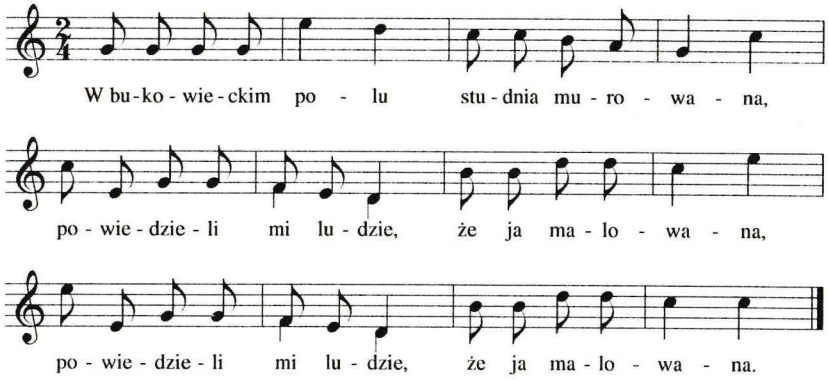

1. *W bukowieckim polu studnia murowana,*
   l:*powiedzieli mi ludzie, że ja malowana.*:l

2. *Nie ja malowana ani różowana*
   l:*tylko od mego ojca ładnie wychowana.*:l

3. *Od mego ojca i od mojej matki,*
   l:*wyrosłam, wyrosłam jak w ogrodzie kwiatki.*:l

4. *Jak w ogrodzie kwiatki, jak biała lelija,*
   l:*wyjdę na poleczko, wiatrek mnie podwiewa.*:l

5. *Podwiewaj, podwiewaj, wietrze południowy,*
   l:*wywiewaj, wywiewaj, moje myśli z głowy.*:l

6. *Myśli moje, myśli, skądże wyście przyszły,*
   l:*czy z głębia głębokiego, czy od Jasia mego?*:l

7. *Na polu pod miedzą skowroneczki siedzą,*
   l:*o moim kochaniu wszyscy ludzie wiedzą.*:l

8. *Niechaj o nim wiedzą, niech sie nie frasują,*
   l:*bo my są obaj młodzi, nam się kochać godzi.*:l

78

Starej babie dali grabie

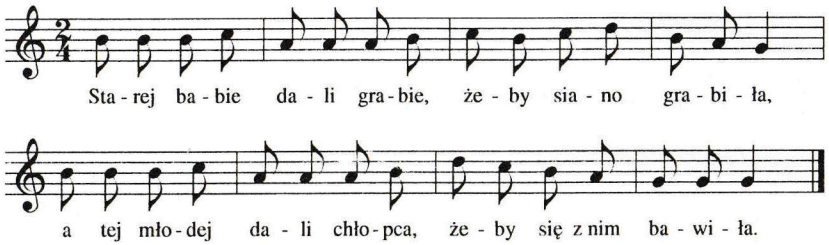

Starej babie dali grabie,
żeby siano grabiła,
a tej młodej dali chłopca,
żeby się z nim bawiła.

79

Tam w Bukówcu dziewki śpią

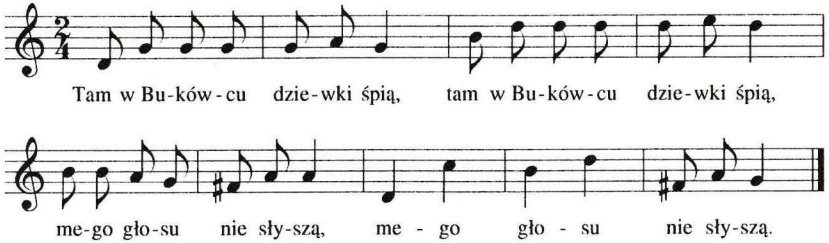

1. |:*Tam w Bukówcu dziewki śpią,*:|
   |:*mego głosu nie słyszą.*:|

2. |:*Tylko jedna nie spała,*:|
   |:*co na Jasia czekała.*:|

80

Od Poznania kurzawa

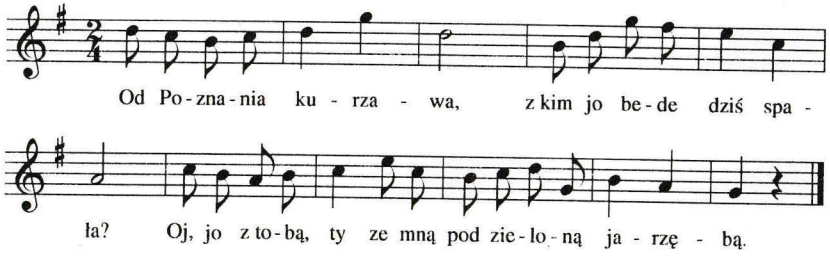

1. *Od Poznania kurzawa,*
   z kim jo bede dziś spała?
   Oj, jo z tobą, ty ze mną
   pod zieloną jarzębą.

2. *A któż nas tam obudzi*
   takich młodych dwóch ludzi?
   Obudzi nas starszyna,
   gdy wybije godzina.

3. *Jaskółeczka ćwierkoli,*
   stawaj Jasiu do roli,
   stawaj Jasiu, nie żałuj
   prawą roczkę ucałuj.

4. |:*Prawa rączka czerwona*
   od cie, Jasiu, zraniona.:|

81

Jak jo do dziewczęcia

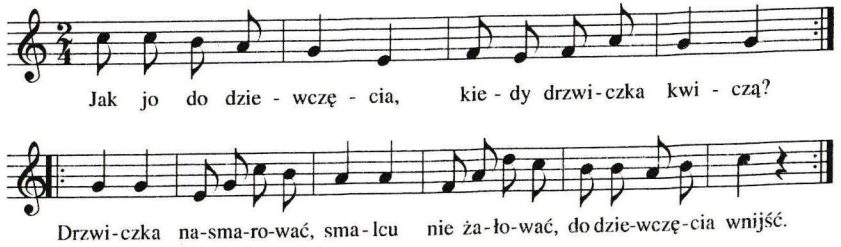

1. |:*Jak jo do dziewczęcia, kiedy drzwiczka kwiczą?*:|
   |:*Drzwiczka nasmarować, smalcu nie żałować,*
   do dziewczęcia wnijść.:|

2. |:*Jak jo do dziewczęcia, kiedy piesek szczeko?*:|
   |:*Psu kawałek chleba, wygnać nie potrzeba,*
   do dziewczęcia wnijść.:|

3. |:*Jak jo do dziewczęcia, kiedy dzieci nie śpią?*:|
   |:*Dzieciom dać jabłuszka, wygnać je do łóżka,*
   do dziewczęcia wnijść.:|

4. |:*Jak jo do dziewczęcia, kiedy siostra nie śpi?*:|
   |:*siostrze dać talara, posłać po cygara,*
   do dziewczęcia wnijść.:|

5. |:*Jak jo do dziewczęcia, kiedy ojciec nie śpi?*:|
   |:*ojcu dać gorzoły, wygnać do stodoły,*
   do dziewczęcia wnijść.:|

6. |:*Jak jo do dziewczęcia, kiedy matka nie śpi?*:|
   |:*Matce dać paciory, wygnać do komory,*
   do dziewczęcia wnijść.:|

82

Szedł bednarczyk

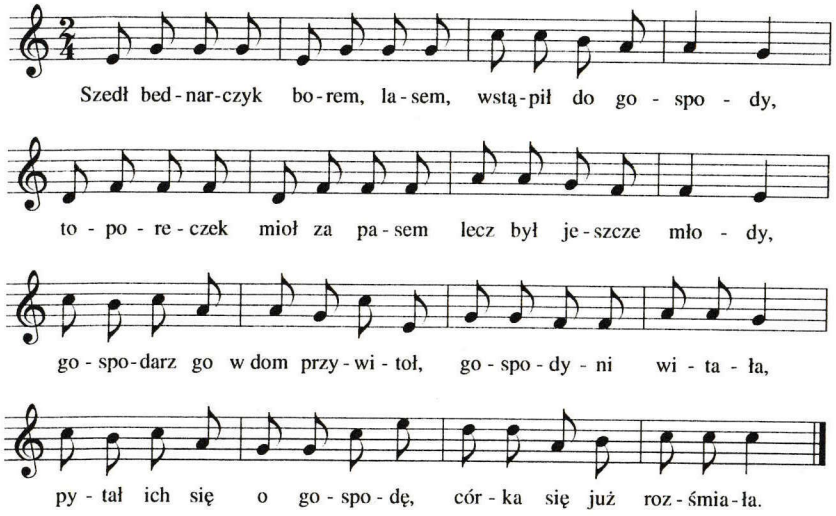

Szedł bednarczyk borem, lasem, wstąpił do gospody,
toporeczek mioł za pasem lecz był jeszcze młody,
gospodarz go w dom przywitoł, gospodyni witała,
pytał ich się o gospodę, córka się już rozśmiała.

83

Powiedzże mi, ma miła

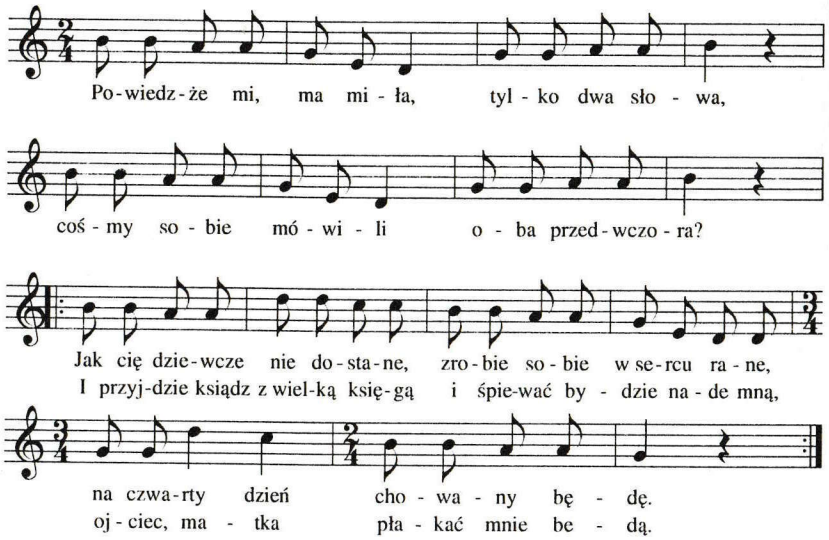

Powiedzże mi, ma miła, tylko dwa słowa,
cośmy sobie mówili oba przedwczora?
Jak cię dziewcze nie dostane,
zrobie sobie w sercu rane,
na czwarty dzień chowany będę.
I przyjdzie ksiądz z wielką księgą
i śpiewać bydzie nade mną,
ojciec, matka płakać mnie bedą.

84

Sznurowałaby sie

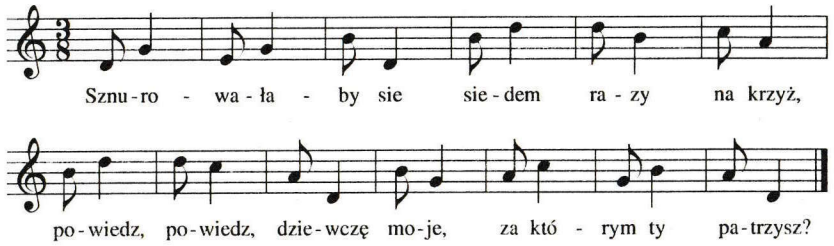

1. *Sznurowałaby sie*
   siedem razy na krzyż,
   powiedz, powiedz, dziewczę moje,
   za którym ty patrzysz?

2. *Czy za tym co stoi,*
   czy za tym co leży,
   czy za tym tu kochaneczkiem
   co ci sie należy?

3. *Co za podarunek*
   ten kieliszek wódki?
   Przyjdź, Jasiu, z wieczora,
   zezuje ci butki.

85

Nie bójże sie moje dziewcze zdrady

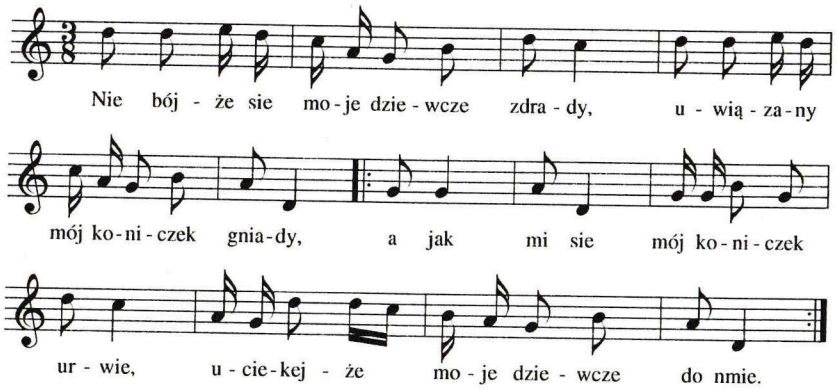

Nie bójże sie moje dziewcze zdrady,
uwiązany mój koniczek gniady,
|:a jak mi sie mój koniczek urwie,
uciekejże moje dziewcze do nmie.:|

86

Kędy moje kare konie

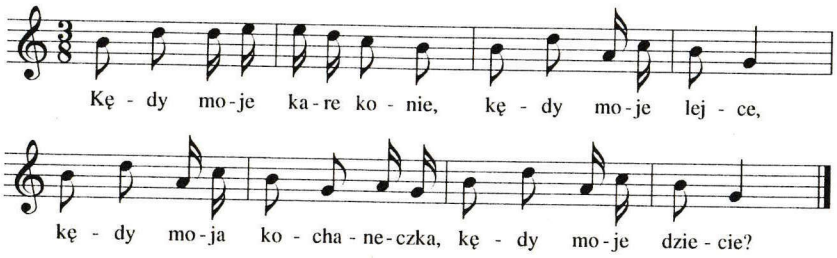

1. *Kędy moje kare konie,*
   kędy moje lejce,
   kędy moja kochaneczka,
   kędy moje dziecie?

2. *Gdzie są moje kare konie,*
   gdzie są moje lejce,
   tam jest moja kochaneczka,
   a z nią moje życie.

87

Kasztanek pije

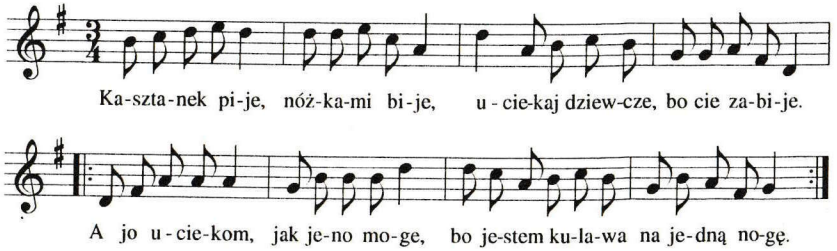

Kasztanek pije, nóżkami bije,
uciekaj dziewcze, bo cie zabije.
|:A jo uciekom, jak jeno moge
bo jestem kulawa na jedną nogę.:|

88

A jo do stajni

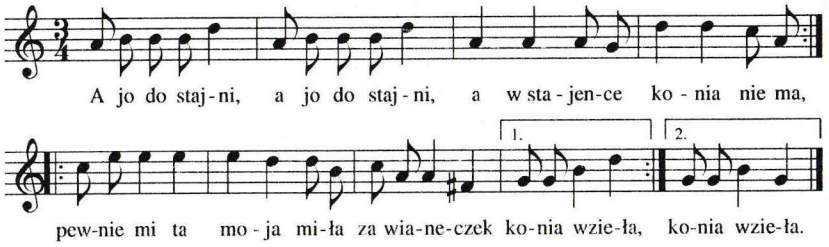

|:*A jo do stajni, a jo do stajni,*
a w stajence konia nie ma,:|
|:*pewnie mi ta moja miła*
za wianeczek konia wzieła.:|

89

Jak pojedziesz orać

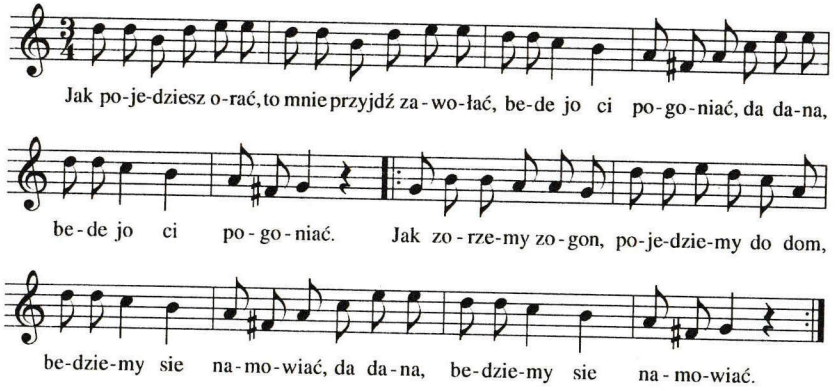

1. *Jak pojedziesz orać, to mnie przyjdź zawołać,*
bede jo ci pogoniać, da dana,
bede jo ci pogoniać.
|:*Jak zorzemy zogon, pojedziemy do dom,*
bedziemy sie namowiać, da dana,
bedziemy sie namowiać.:|

2. *Jak sie namówiemy, to sie ożeniemy,*
bydziemy sie szanować, da dana,
bydziemy sie szanować.
|:*I złowiemy rybke, włożemy w cholybke,*
bydziemy ją cholybać, da dana,
bydziemy ją cholybać.:|

90

Gdzie nie ma leszczyny

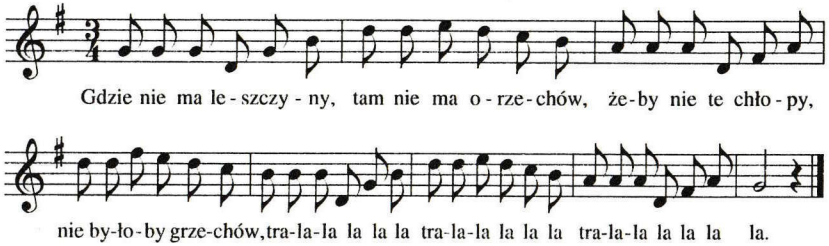

1. *Gdzie nie ma leszczyny, tam nie ma orzechów,*
   żeby nie te chłopy, nie byłoby grzechów,
   tralala la la la tralala la la la tralala la la la la.

2. *Czarne oczka miała, czarnymi patrzała,*
   bo innych nie miała, więc czarne kochała, tralala...

3. *Żebyś była moją, kupiłbym ci welon,*
   ale żeś nie moja, niech ci kupi Leon, tralala...

4. *Żebyś była moją, kupiłbym ci wózek,*
   ale żeś nie moja, niech ci kupi Józek, tralala...

Erotyczne

91

Kędy mój Jasiu pojedziesz

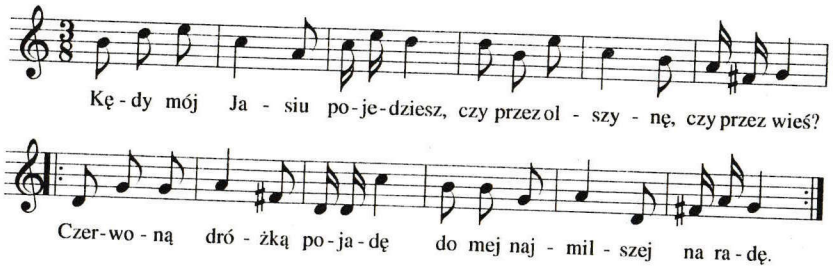

1. *Kędy mój Jasiu pojedziesz,*
   czy przez olszynę, czy przez wieś?
   |:Czerwoną dróżką pojadę
   do mej najmilszej na radę.:|

2. *A cóż tam będzie za rada,*
   kiedy najmilsza nie gada?
   |:Oj, bydzie ona gadała,
   żeby Jasieńka dostała.:|

92

U młynareczki we młynie

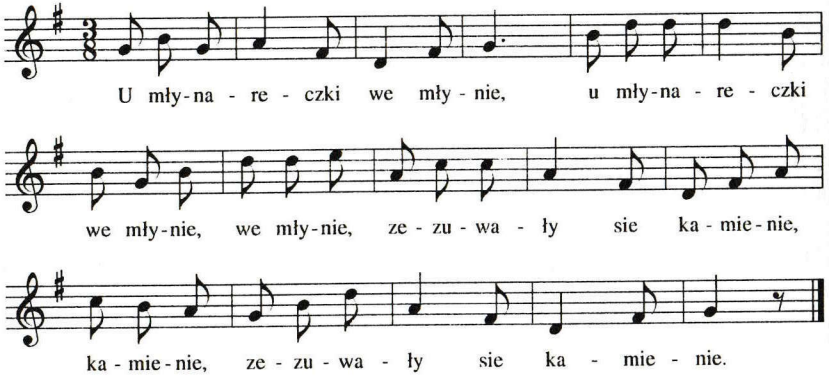

1. *U młynareczki we młynie,*
   u młynareczki we młynie, we młynie,
   zezuwały sie kamienie, kamienie,
   zezuwały sie kamienie.

2. *Jaś te kamienie naprowioł,*
   Jaś te kamienie naprowioł, naprowioł
   i młynareczke namowioł, namowioł,
   i młynareczke namowioł.

93

Szedł Jasiu na górę boso

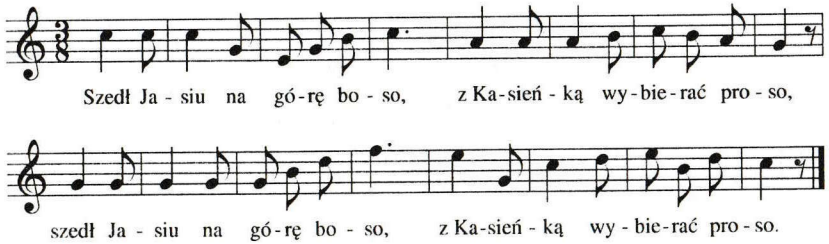

1. |:*Szedł Jasiu na górę boso,*
   z Kasieńką wybierać proso.:|

2. |:*A matce się coś wydało,*
   że na górze coś pukało.:|

3. |:*Stary, stary, nie leż, nie leż,*
   bo u Kasi Jasinek jest.:|

4. |:*Nim sie stary z łóżka dźwignął,*
   już Jasinek oknem mignął.:|

5. |:*Jak uciekoł jak po lodzie,*
   roz po brzuchu, roz po brodzie.:|

6. |:*Diaski wzieły te zaloty,*
   pogubiłem czopke, buty.:|

7. |:*Pogubiłem czopke, buty,*
   jeszczem został bez kobiety.:|

94

Gdzie ty idziesz Kasionko

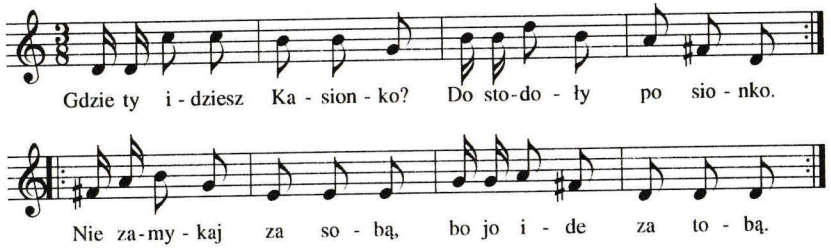

1. |:*Gdzie ty idziesz Kasionko?*
Do stodoły po sionko.:|
|:*Nie zamykaj za sobą,*
bo jo ide za tobą.:|

2. |:*Co by ludzie mówili,*
żeby nas tam widzieli?:|
|:*Połamaliby żebra,*
tobie jedno a mnie dwa.:|

95

Nie wiedziała, co czyniła

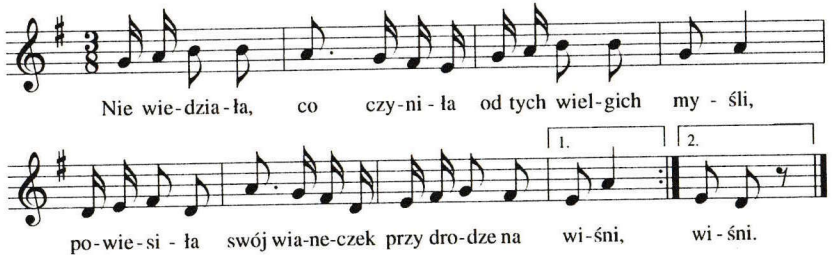

1. |:*Nie wiedziała, co czyniła*
od tych wielgich myśli,
powiesiła swój wianeczek
przy drodze na wiśni.:|

2. |:*Wiś wianeczeku, wiś wianeczku*
aż do wieczoreczka,
jak pojedzie Jasiu z pola,
weźmie do domeczka.:|

96

Spadła z wiśni

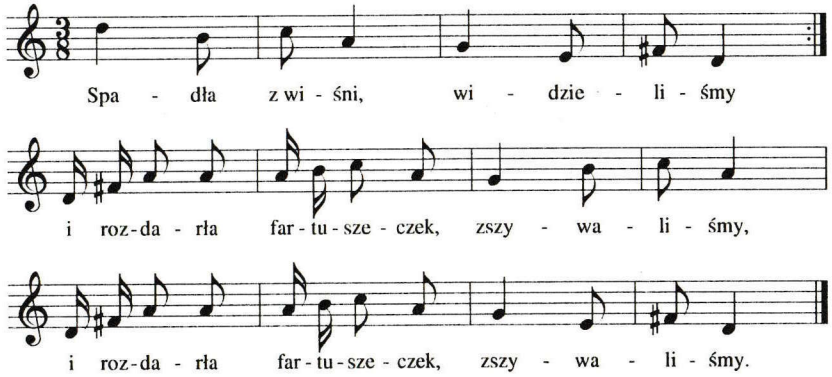

1. |:*Spadła z wiśni, widzieliśmy*:|
|:*i rozdarła fartuszeczek, zszywaliśmy.*:|

2. |:*Szewczyk trzymoł, krawczyk zszywoł,*:|
|:*jak przylecioł smolidupa, porozrywoł.*:|

3. |:*Nie rozrywej, nie rób szkody,*:|
|:*a jak przyjdziesz pod okienko, dom ci wody.*:|

97

Rośnie ziele

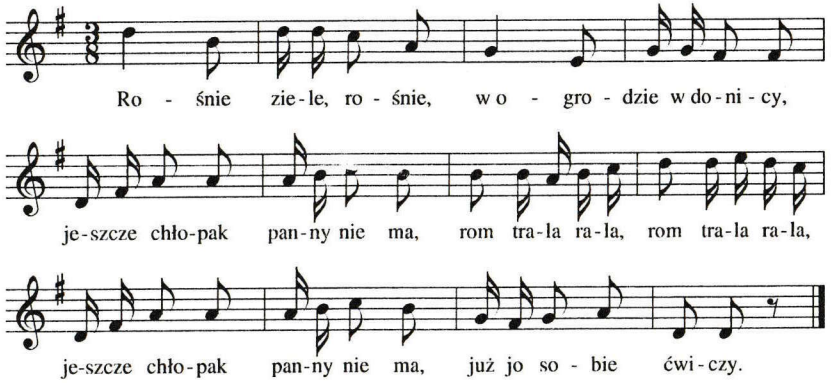

1. *Rośnie ziele, rośnie, w ogrodzie w donicy,*
   jeszcze chłopak panny nie ma,
   rom trala rala, rom trala rala,
   jeszcze chłopak panny nie ma, już jo sobie ćwiczy.

2. *Ćwiczy sobie, ćwiczy, żeby mu robiła,*
   a jak wyjdzie na poleczko,
   rom trala rala, rom trala rala,
   a jak wyjdzie na poleczko, żeby nie usneła.

98

Pasł żem konie

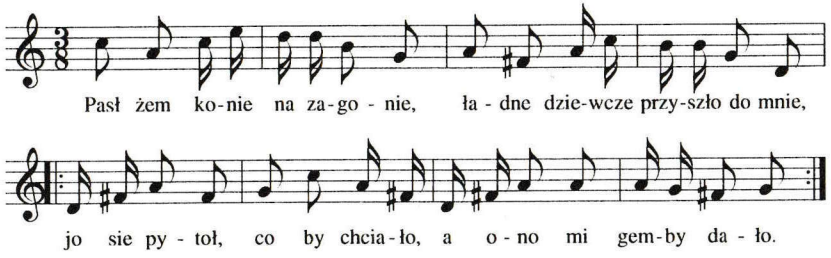

Pasł żem konie na zagonie,
ładne dziewcze przyszło do mnie,
l:jo sie pytoł, co by chciało,
a ono mi gemby dało.:l

99

A wy pani matko

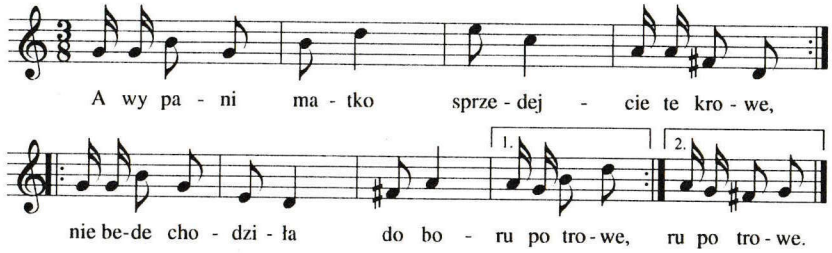

1. *l:A wy pani matko sprzedejcie te krowe,:l*
   l:nie bede chodziła do boru po trowe.:l

2. *l:Do boru po trowe ani na wyręby,:l*
   l:jest tam jeden strzelec, chce ode mnie gęby.:l

3. *l:Żeby jeno gęby uszłoby na wszędy,:l*
   l:ale on obraca fartuszek na ręby.:l

4. *l:Fartuszek na ręby i szuka obrombka,:l*
   l:byłażby to była po strzelcu pamiątka.:l

5. *l:Więc wy, pani matko, sprzedejcie te krowe,:l*
   l:bo jak nie, to sami pójdziecie po trowe.:l

100

Pod borem orał

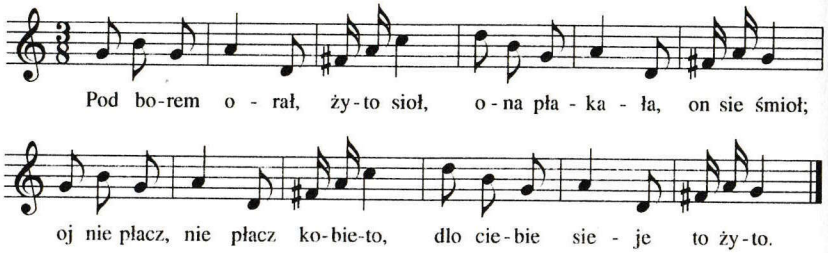

Pod borem orał, żyto sioł,
ona płakała, on sie śmioł;
oj nie płacz, nie płacz kobieto,
dlo ciebie sieje to żyto.

Uwiedzenie

101

Zielona łączka

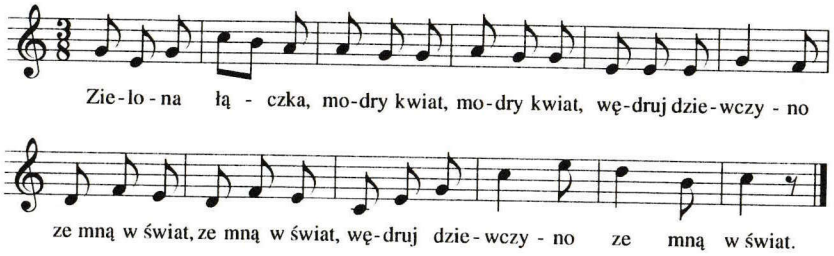

1. *Zielona łączka,* |:*modry kwiat,*:|
wędruj dziewczyno |:*ze mną w świat,*:|
wędruj dziewczyno ze mną w świat.

2. *Jakże mam z tobą* |:*wędrować,*:|
będą się ludzie |:*dziwować,*:|
będą się ludzie dziwować.

3. *A niech się ludzie* |:*dziwują,*:|
że dwoje młodych |:*wędrują,*:|
że dwoje młodych wędrują.

4. *Zielony gaik,* |:*jałowiec,*:|
lepszy młodzieniec |:*jak wdowiec,*:|
lepszy młodzieniec jak wdowiec.

5. *Bo wdowiec będzie* |:*wymawiał,*:|
że pierwszą żonę |:*lepszą miał,*:|
że pierwszą żonę lepszą miał.

6. *A dzieci będą* |:*płakały,*:|
że złą macochę |:*dostały,*:|
że złą macochę dostały.

7. *A czeladź będzie* |:*mówiła,*:|
pierwsza pani lepsza była,
pierwsza pani lepsza była.

8. *Zielona łączka,* |:*modry kwiat,*:|
idzie dziewczyna |:*z chłopcem w świat,*:|
idzie dziewczyna z chłopcem w świat.

102

Pod borem, pod lasem

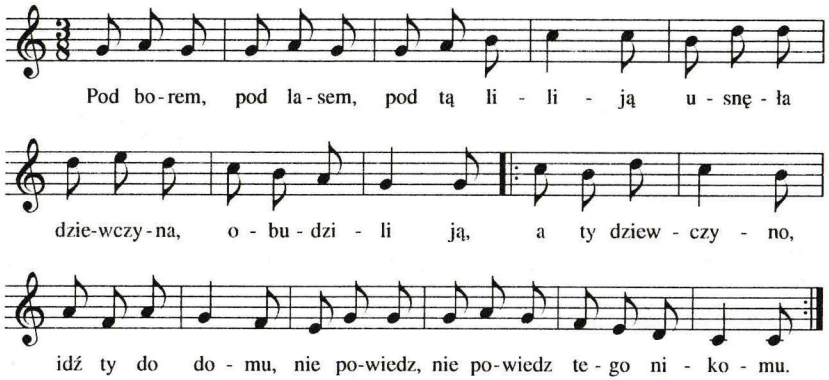

Pod borem, pod lasem, pod tą liliją
usnęła dziewczyna, obudzili ją,
|:*a ty dziewczyno, idź ty do domu,*
nie powiedz, nie powiedz tego nikomu.:|

103

Dzień dobry kucharzu

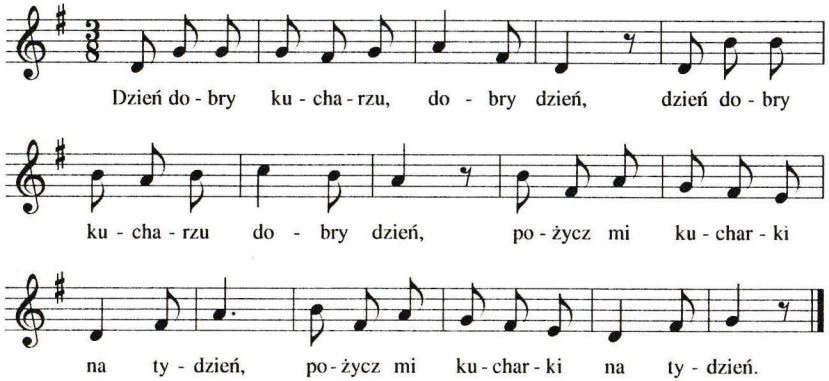

1. |:*Dzień dobry kucharzu, dobry dzień,*:|
   |:*pożycz mi kucharki na tydzień.*:|

2. |:*Pożyczyłbym ci choć na dwa,*:|
   |:*żeby mi kucharka nie zbladła.*:|

104

Oj ty, dziewucho

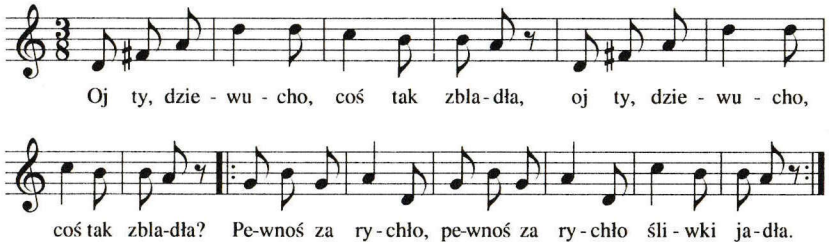

|:*Oj ty, dziewucho, coś tak zbladła?*:|
|:*Pewnoś za rychło,*:| *śliwki jadła.*:|

105

Kąpała sie Kasia w morzu

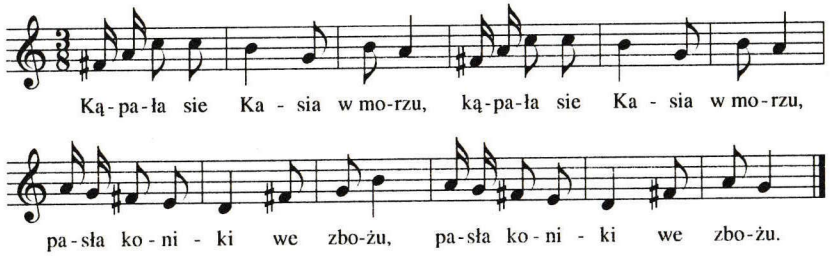

1. |:*Kąpała sie Kasia w morzu,*:|
   |:*pasła koniki we zbożu.*:|

2. |:*Jak Jasinek jechał z pola,*:|
   |:*zająć koniki do dwora.*:|

3. |:*Jak się Kasia dowiedziała,*:|
   |:*po koniki pobieżała.*:|

4. |:*Wzięła z sobą dwa talary,*:|
   |:*jeden nowy, drugi stary.*:|

5. |:*Ja ci tych talarów nie chce,*:|
   |:*tylko jedną nocke prześpie.*:|

106

Powiedzcie tam moji

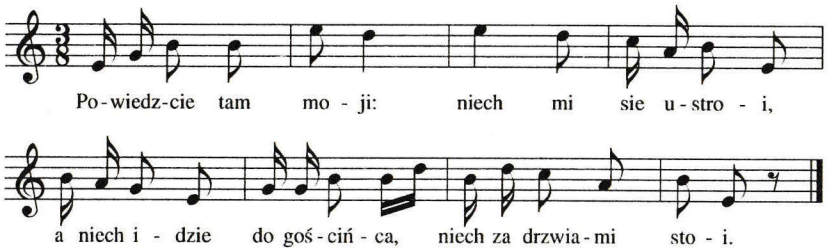

1. *Powiedzcie tam moji: niech mi sie ustroi,*
   a niech idzie do gościńca, niech za drzwiami stoi.

2. *Do gościńca poszła, stanęła za drzwiami,*
   a ten jeji najmilejszy brząkał kieliszkami.

3. *Jeden pije piwko, drugi gorzołeczke,*
   a ten trzeci zadumiały, co zdradził dzieweczke.

4. *A jam jej nie zdradził, sama się zdradziła -*
   ta nieszczęsna ciemna nocka, co po niej chodziła.

5. *Nie ta ciemna nocka, jak ta gorzołeczka,*
   coś chodziła i pijała jak nie panieneczka.

107

Kulały się, kulały

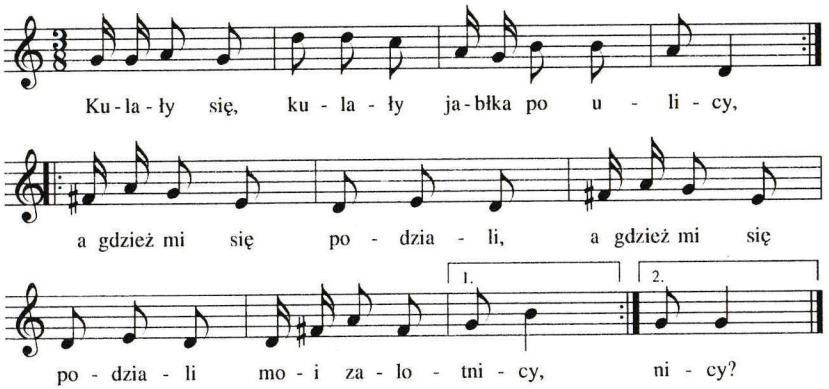

1. |:*Kulały się, kulały jabłka po ulicy,*:|
|:*a gdzież mi się podziali*:| *moi zalotnicy?*:|

2. |:*Jeden poszedł na ryby, drugi na zające,*:|
|:*a ten trzeci pasie konie*:| *na zielonej łące.*:|

3. |:*Oj, pasie on, pasie on, przy zielonym lesie,*:|
|:*a ta jego kochaneczka*:| *dzieciątko mu niesie.*:|

4. |:*Oj, niesie mu, niesie mu w czerwonym obrusie,*:|
|:*a ty mój kochaneczku*:| *nad nim zmiłujże się.*:|

108

Zakukała kukułeczka

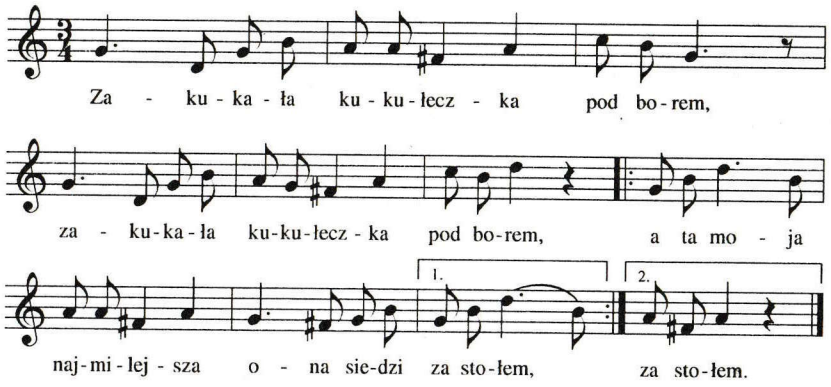

1. |:*Zakukała kukułeczka pod borem,*:|
|:*a ta moja najmilejsza ona siedzi za stołem.*:|

2. |:*A jak jo cie za tym stołem dopadne,*:|
|:*to jo zaroz ten wianeczek ukradne.*:|

3. |:*A jak jo ci ten wianeczek ukradne,*:|
|:*to i zaroz na wojenke odjode.*:|

4. |:*A bende jo na wojence wojować,*:|
|:*a ty musisz małe dziecię piastować.*:|

109

Jak żem jechoł na wędry

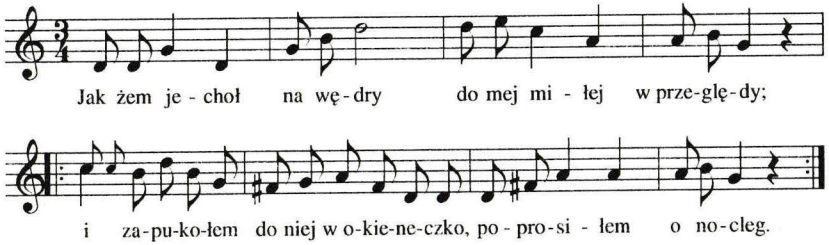

1. *Jakżem jechoł na wędry*
   do mej miłej w przeględy;
   |:*i zapukołem do niej w okieneczko,*
   poprosiłem o nocleg.:|

2. *Jakże cie nocować mam,*
   kiedy ojca, matkę mam?
   |:*Oj, wprowadź, wprowadź konika do sieni,*
   ty się połóż na ziemi.:|

3. *Jak ci będzie zimniuśko,*
   to przyjdź do mnie na łóżko,
   |:*owiniemy nóżki w te białe poduszki,*
   a będzie nam ciepluśko.:|

4. *Gdy minęło pół nocy,*
   chłopak z łóżka wyskoczy -
   |:*oj, dziękuję ci miła panieneczko,*
   czeka dróżka daleczko.:|

5. *A jak ty mi odjedziesz,*
   kiedy znowu przyjedziesz?
   |:*Oj, kiedy w sadzie sucha jabłoneczka,*
   zielony liść wypuści.:|

6. *Kasia nic nie robiła,*
   jeno w sadzie chodziła,
   |:*i uważała, kiedy jabłoneczka,*
   zielony liść wypuści.:|

110

Na bukowskim polu

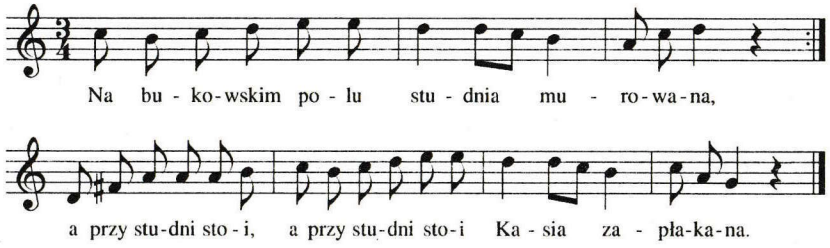

1. |:*Na bukowskim polu studnia murowana,*:|
   |:*a przy studni stoi*:| *Kasia zapłakana.*

2. |:*Oj, stoi tam, stoi, rączki załomuje,*:|
   |:*na tym prawym ręku*:| *sokoła piastuje.*

3. |:*Nie było wychodzić wieczorem do bora,*:|
   |:*nie miałabyś dzisiaj*:| *na ręku sokoła.*

4. |:*Płacze Kasia, płacze i gorzkie łzy leje,*:|
   |:*a ten mały sokół*:| *do Kasi sie śmieje.*

5. |:*Nie płacz Kasiu, nie płacz, widzi to Bóg w niebie,*:|
   |:*sokół ci urośnie*:| *zarobi na ciebie.*

111

Choć byś miała talary

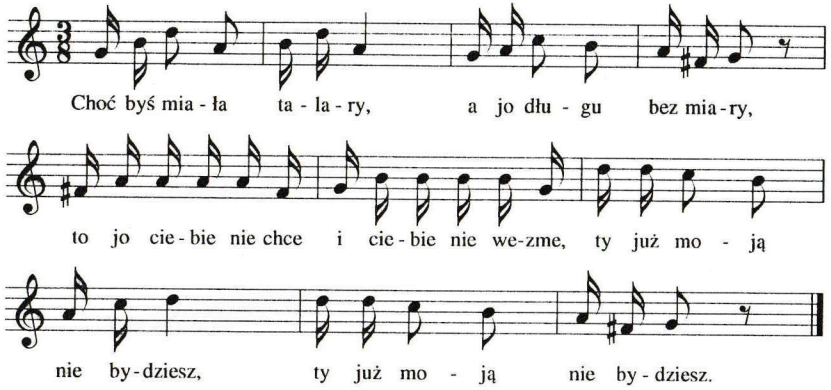

1. *Choć byś miała talary,*
   a jo długu bez miary,
   to jo ciebie nie chce i ciebie nie wezme,
   |:*ty już moją nie bydziesz.*:|

2. *Choć byś miała tysiące,*
   to są ładne pieniądze,
   to jo ciebie nie chce i ciebie nie wezme,
   |:*ty już moją nie bydziesz.*:|

112

Na kościelnej wieży

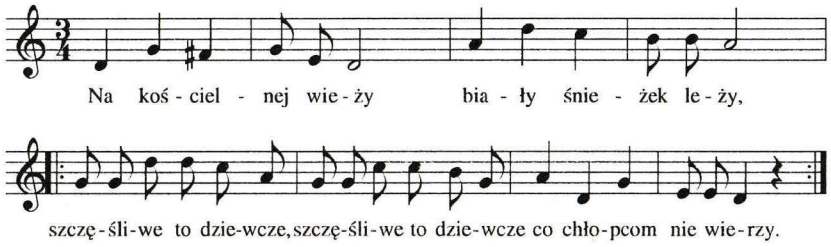

1. *Na kościelnej wieży biały śnieżek leży,*
   |:*szczęśliwe to dziewcze*:| *co chłopcom nie wierzy.*:|

2. *Co chłopcom nie wierzy, ni żadnej mężczyźnie,*
   |:*bo on ma maczane*:| *karmelki w truciźnie.*:|

3. *Ma karmelki czarne, cukrem obsypane,*
   |:*to wiedz dziewcze moje,*:| *że są oszukane.*:|

4. *A nim sie ożeni, karmelki kupuje,*
   |:*a jak sie ożeni,*:| *kija nie żałuje.*:|

113

W bukówieckim stawie

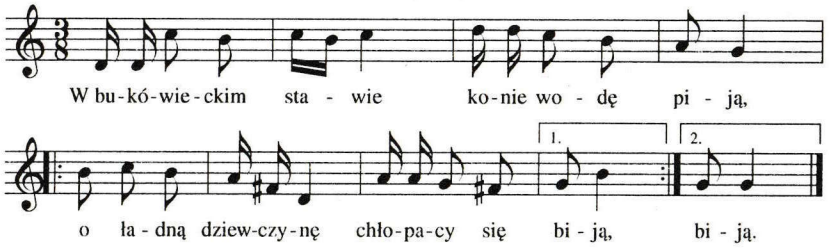

1. *W bukówieckim stawie konie wodę piją,*
   l:o ładną dziewczynę chłopacy się biją.:l

2. *Nie bijcie się, chłopcy, na Boga świętego!*
   l:nie pójdę za wszystkich, tylko za jednego.:l

3. *A widzisz ty, dziewcze, ten kamień za wodą?*
   l:Jak on tu przypłynie, ożenię się z tobą.:l

4. *Czyś ty. chłopcze, widział, żeby kamień pływał?*
   l:Kto cie o to prosił, żebyś u mnie bywał?:l

114

Przede wroty kamień złoty

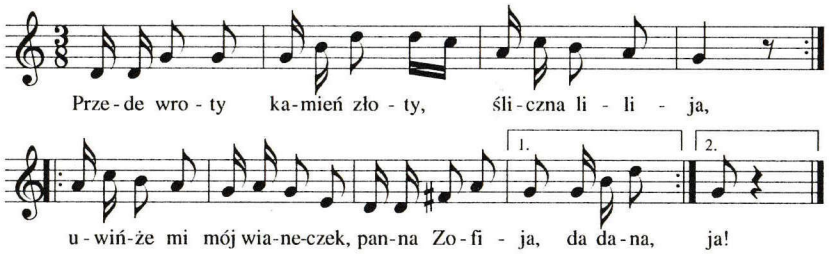

1. *l:Przede wroty kamień złoty, śliczna lilija,:l*
   l:uwińże mi mój wianeczek, panna Zofija, da dana!:l

2. *l:Nie uwinę dworakowi, bo go nie godzien,:l*
   l:jeno memu Jasieńkowi, co jest swobodzien, da dana.:l

3. *l:A ja ciebie, dziewczę, nie chcę, czarne nogi masz;:l*
   l:a ja ciebie też nie wole – w karczmie karty grasz, da dana.:l

4. *l:A ja pójdę do jeziora, umyję nogi,:l*
   l:a ty przegrasz sto talarów, będziesz ubogi, da dana.:l

115

Wołałem, pukałem

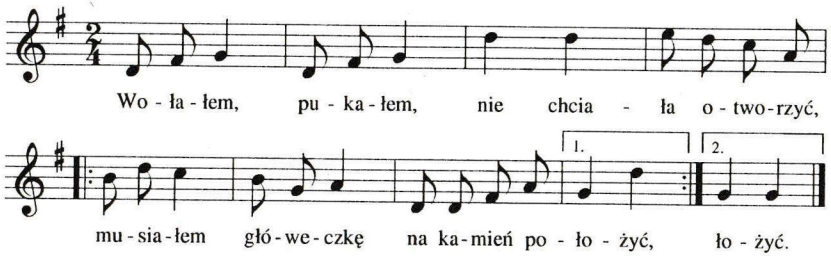

1. *Wołałem, pukałem, nie chciała otworzyć,*
   l:musiałem główeczkę na kamień położyć.:l

2. *Główeczkę na kamień, nóżki kole proga,*
   l:otwieraj, dziewczyno, bój się Pana Boga!:l

3. *Boga się nie boję, ludzi się nie wstydzę,*
   l:ja ci nie otworzę, bo się ciebie brzydzę.:l

116

Zawisły wianek

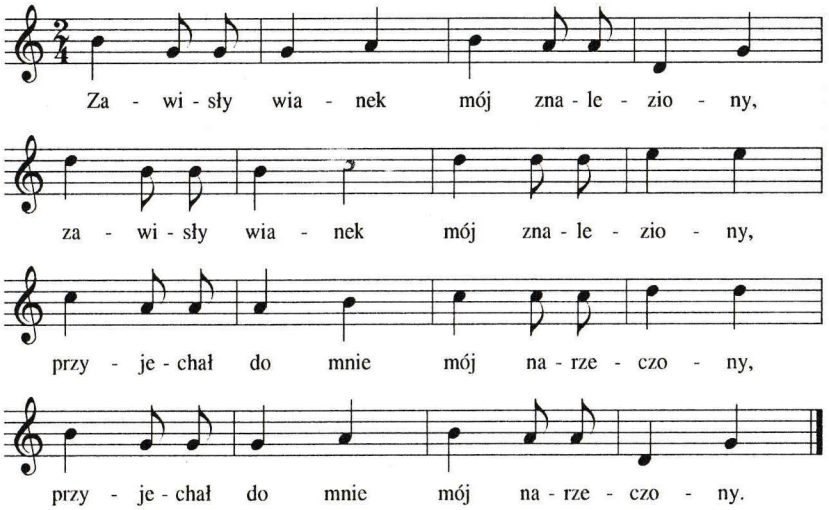

1. |:*Zawisły*[1] *wianek mój znaleziony,*:|
   |:*przyjechał do mnie mój narzeczony.*:|

2. |:*A jak przyjechał, z ojcem sie witał,*:|
   |:*matce się kłaniał, o mnie się pytał.*:|

3. |:*Gdy usłyszałam, drzwi otworzyłam,*:|
   |:*wynoś się, wynoś – tak mu mówiłam.*:|

4. |:*I tak odeszedł z tym pożegnaniem,*:|
   |:*napisał liścik z podziękowaniem.*:|

5. |:*Napisał liścik na bibulinie,*:|
   |:*że się zakochał w innej dziewczynie.*:|

6. |:*A ja mu na to na papiereczku,*:|
   |:*ożeń się, ożeń, mój kochaneczku.*:|

7. |:*Ożeń się, ożeń, niech ci Bóg szczęści,*:|
   |:*a mnie, sieroty, Bóg nie opuści.*:|

1) zawisły = więdnący, zwiędły

117

Jo z tego Bukówca wywędrować muszę

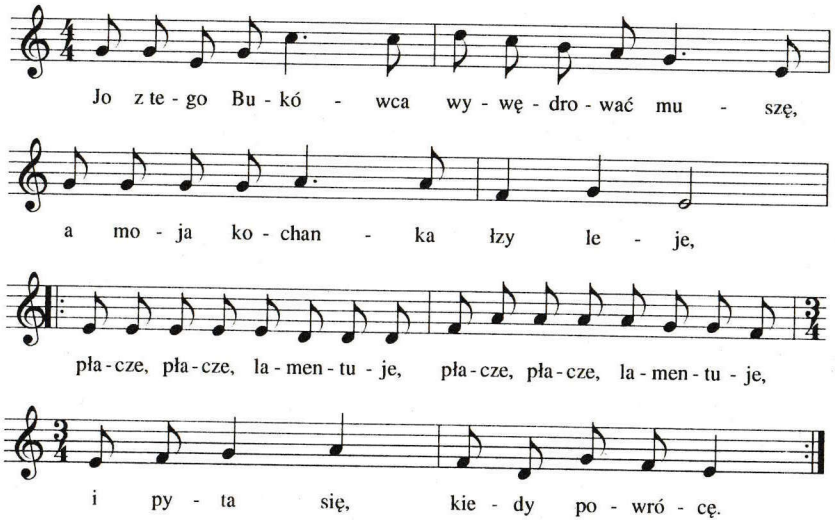

1. *Jo z tego Bukówca wywędrować muszę,*
   a moja kochanka łzy leje,
   |:*płacze, płacze, lamentuje,*:|
   i pyta się, kiedy powrócę.:|

2. *A co ty sie pytasz powrócenia mego,*
   kiedy ty kochasz innego?
   |:*Z innymś nocki przebywała,*:|
   mnie się pytasz kiedy powrócę?!:|

118

Żonko moja

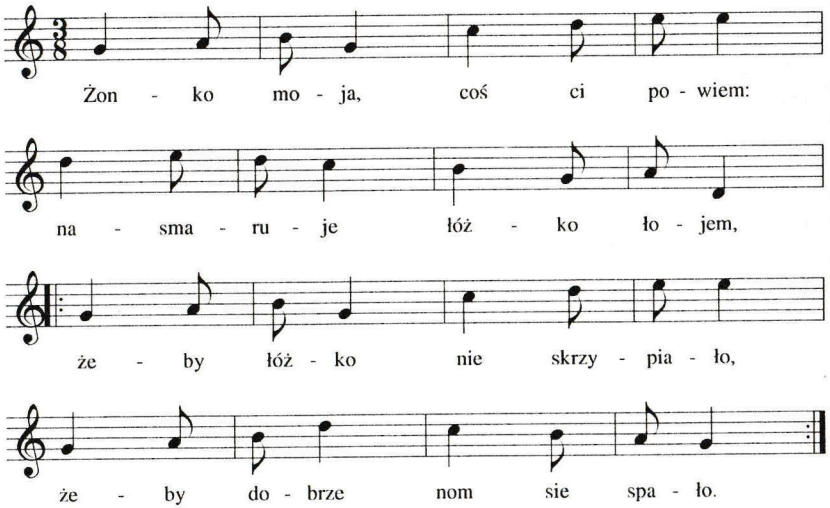

Żonko moja, coś ci powiem:
nasmaruje łóżko łojem,
l:*żeby łóżko nie skrzypiało,*
żeby dobrze nom sie spało.:l

119

A jak jo buł chłopok młody

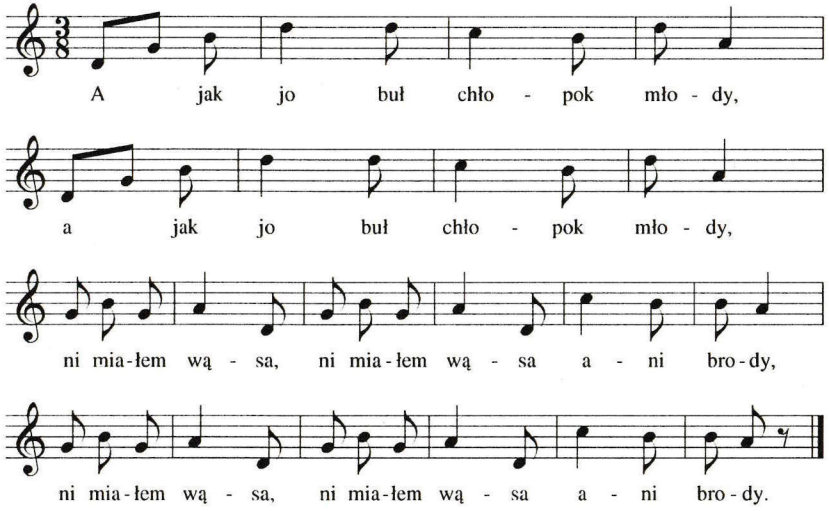

1. l:*A jak jo buł chłopok młody,*:l
   l:*ni miałem wąsa*:l *ani brody.*:l

2. l:*A jak jo dostoł kobiecisko*:l
   l:*urosła broda*:l *i wąsisko.*:l

120

A cóż cie boli

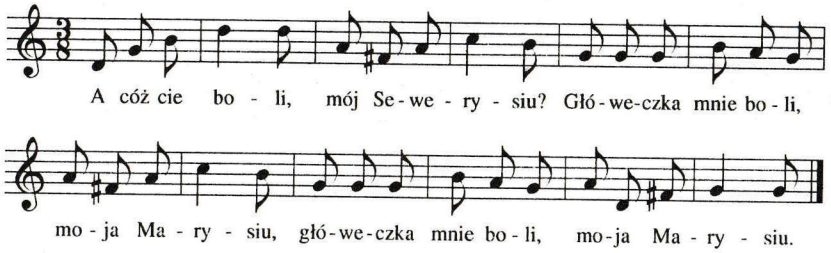

1. *A cóż cie boli, mój Sewerysiu?*
   |:*Główeczka mnie boli, moja Marysiu.*:|

2. *A kiedy umrzesz, mój Sewerysiu?*
   |:*Pod wieczór w niedzielę, moja Marysiu.*:|

3. *Gdzie cie pochować, mmój Sewerysiu?*
   |:*W stodole na dole, moja Marysiu.*:|

4. *A co dać gościom, mój Sewerysiu?*
   |:*Po jednym wygruchnąć, moja Marysiu.*:|

121

Smażyła baba lebiode

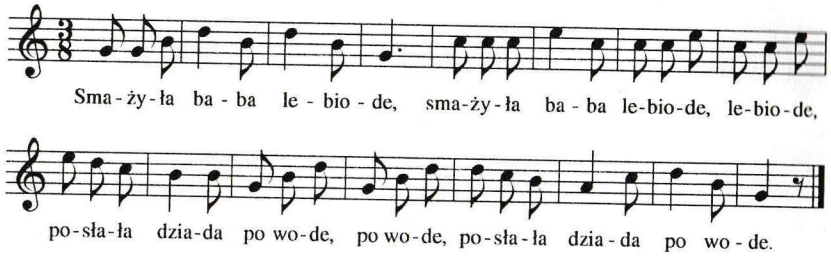

1. |:*Smażyła baba lebiode,*:| *lebiode,*
   |:*posłała dziada po wode. po wode,*:|

2. |:*Nim się dziadzisko przywlekło,*:| *przywlekło,*
   |:*to sie lebioda przypiekła. przypiekła,*:|

3. |:*Baba na dziada pyskoli,*:| *pyskoli,*
   |:*a dziod na babe wzioł loli. wzioł loli.*:|

4. |:*Czekaj ty stary piorunie,*:| *piorunie,*
   |:*jo ci te gnoty połumie. połumie,*:|

5. |:*Baba na góre ucieko,*:| *ucieko,*
   |:*a dziod za giyre ją chwyto. ją chwyto,*:|

122

Mom dziada, mom

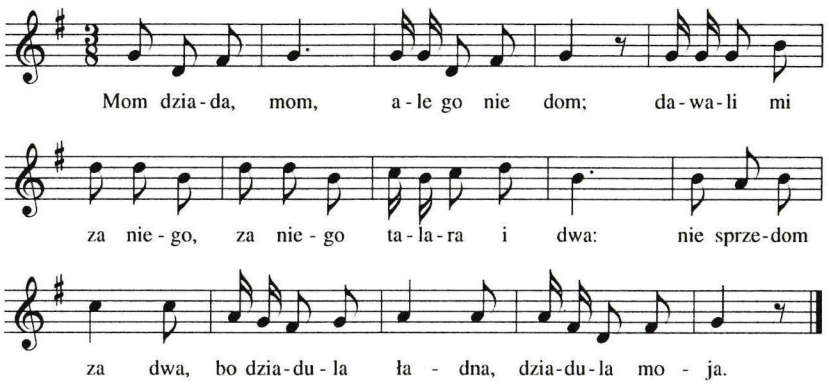

1. *Mom dziada, mom, ale go nie dom;*
   dawali mi |:*za niego*:| *talara i dwa:*
   nie sprzedom za dwa, bo dziadula ładna,
   dziadula moja.

2. *Mom dziada, mom, ale nie sprzedom;*
   dawali mi |:*za niego*:| *talara i trzy:*
   nie sprzedom za trzy, bo dziod ładnie patrzy,
   dziadula moja.

3. *Mom dziada, mom, ale nie sprzedom;*
   dawali mi |:*za niego*:| *talara i cztery:*
   nie sprzedom za cztery, bo dziod ma ładne giery,
   dziadula moja.

123

Po cóżeś mnie broł

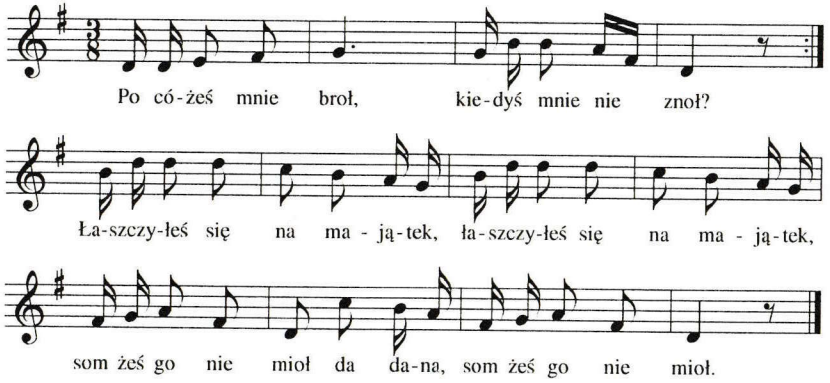

1. |:*Po cóżeś mnie broł, kiedyś mnie nie znoł?*:|
   |:*Łaszczyłeś się na majątek,*:|
   som żeś go nie mioł da dana, som żeś go nie mioł.

2. |:*Miałaś miderok nieobrębiony,*:|
   |:*szurgoce ci kole kolon*:|
   niby organy, da dana, niby organy.

3. |:*Miałeś porczyska same łaciska,*:|
   |:*a ja miałam mideroczek*:|
   niby sołtyska, da dana, niby sołtyska.

124

Jedzie chłopek z pola

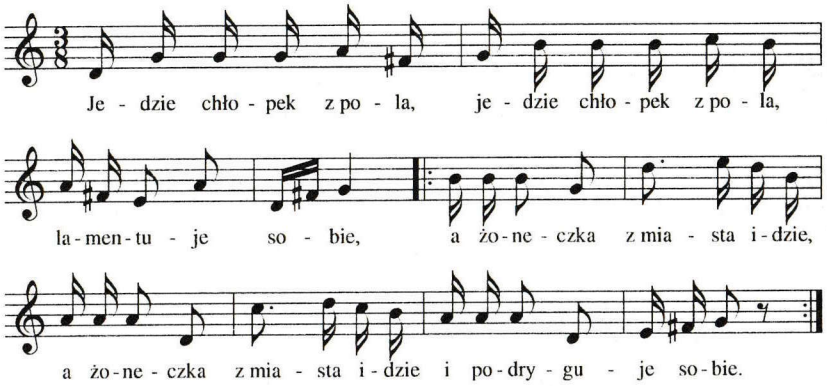

1. |:*Jedzie chłopek z pola,*:| *lamentuje sobie,*
   |:*a żoneczka z miasta idzie*:| *i podryguje sobie.*:|

2. |:*Powiedzże mi, chłopku,*:| *ile żeś ty zaorał?*
   |:*Tylko cztery zagoneczki,*:| *bo żem długo nie orał.*:|

3. |:*Powiedzże mi, żonko,*:| *ile żeś ty straciła?*
   |:*Tylko cztery talareczki,*:| *bom długo nie bawiła.*:|

125

Przy dole wiśnia

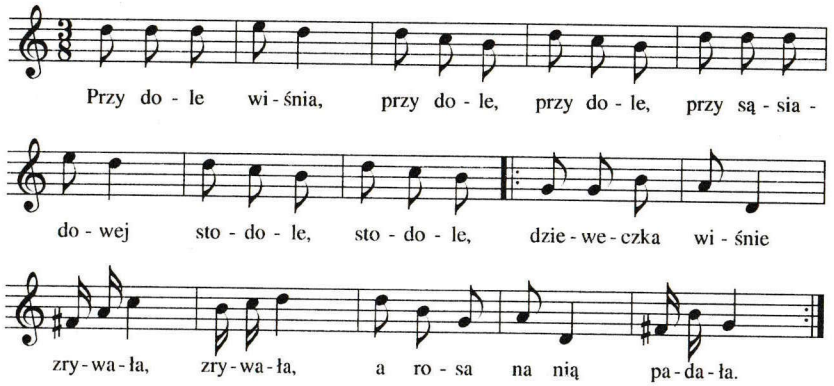

1. *Przy dole wiśnia,* |:*przy dole,*:|
   przy sąsiadowej |:*stodole,*:|
   |:*dzieweczka wiśnie* |:*zrywała,*:|
   a rosa na nią padała.:|

2. *Widział Fabijon,* |:*widział ją,*:|
   wziął ją za rączkę, |:*idzie z nią.*:|
   |:*idzie Fabijon* |:*do mamy*:|
   i do teściowej kochanej.:|

126

Oj, mówił ojciec

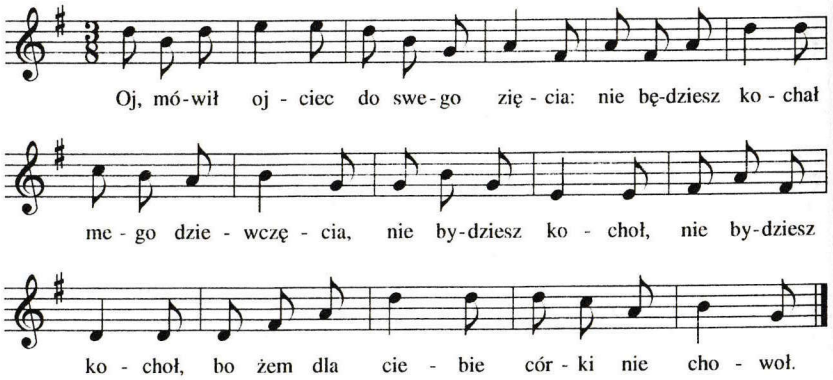

Oj, mówił ojciec do swego zięcia:
nie będziesz kochał mego dziewczęcia,
nie bydziesz kochoł, nie bydziesz kochoł,
bo żem dla ciebie córki nie chowoł.

127

Ojciec umarł

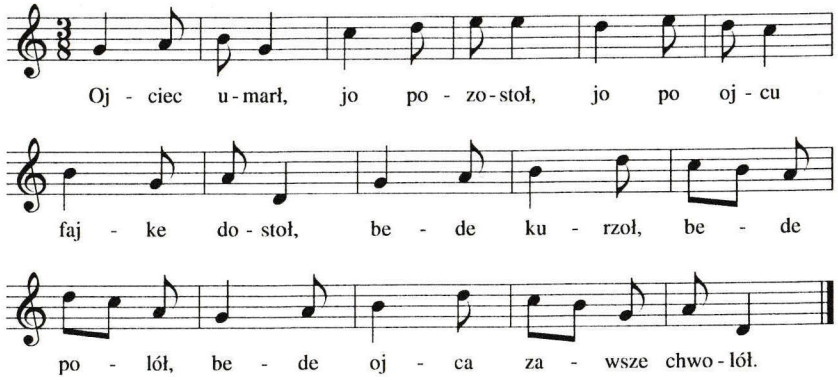

1. *Ojciec umarł, jo pozostoł,*
   jo po ojcu fajke dostoł,
   bede kurzoł, bede polół,
   bede ojca zawsze chwolół.

2. *Ojciec umarł, jo pozostał,*
   jo po ojcu nic nie dostoł,
   jeno stare kożuszysko,
   to po ojcu było wszystko.

128

A gdzie się podziały

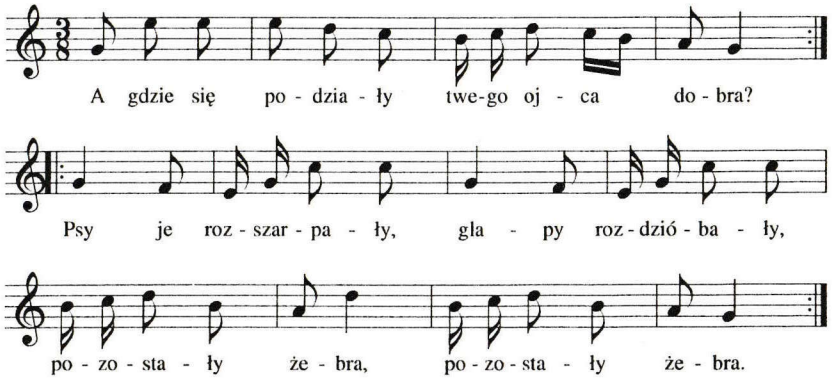

|:*A gdzie się podziały twego ojca dobra?*:|
|:*Psy je rozszarpały, glapy rozdzióbały,* |:*pozostały żebra.*:|

PIEŚNI ŻARTOBLIWE

Satyryczne

129

Nasza panna Maryjanna

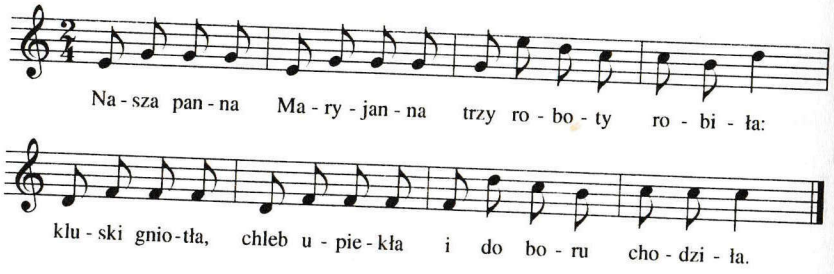

Nasza panna Maryjanna trzy roboty robiła:
kluski gniotła, chleb upiekła i do boru chodziła.

130

Żandor jedzie

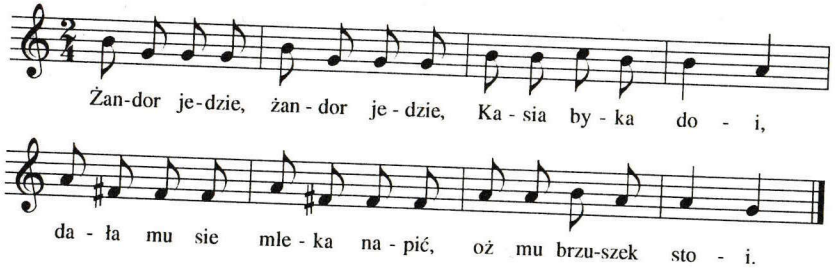

|:Żandor jedzie,:| Kasia byka doi,
dała mu sie mleka napić, oż mu brzuszek stoi.

131

A Bukówiec ładno wieś

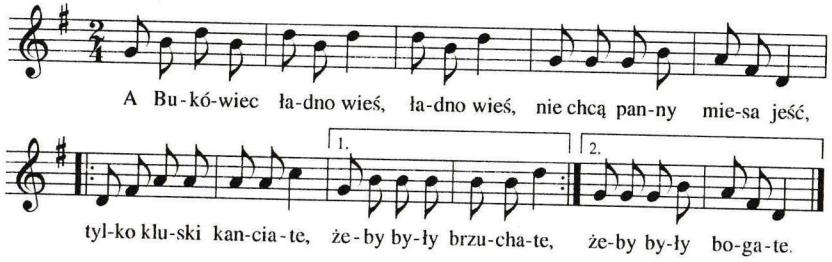

A Bukówiec |:ładno wieś,:| nie chcą panny miesa jeść,
tylko kluski kanciate, żeby były brzuchate,
tylko kluski kanciate, żeby były bogate.

132

Kapelusz mom nowy

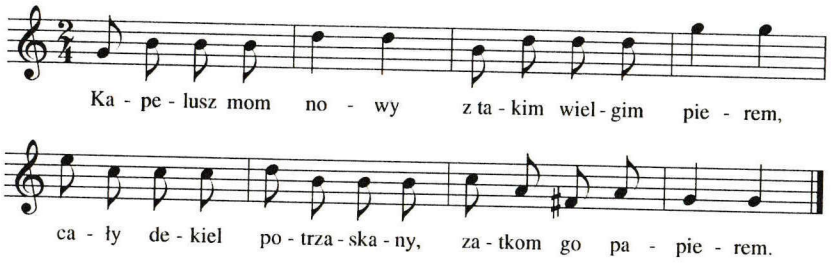

Kapelusz mom nowy z takim wielgim pierem,
cały dekiel potrzaskany, zatkom go papierem.

133

Miałem mundur

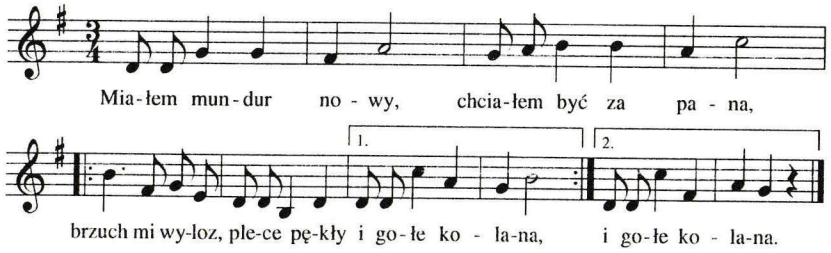

1. *Miałem mundur nowy, chciałem być za pana,*
   |:brzuch mi wyloz, plece pękły i gołe kolana.:|

2. *Miołem buty nowe, nie chciały sie łyskać,*
   |:a za sobą takie dziury, mógłbyś wiechciem zatkać.:|

134

A kto wyrwoł kogutowi pióra

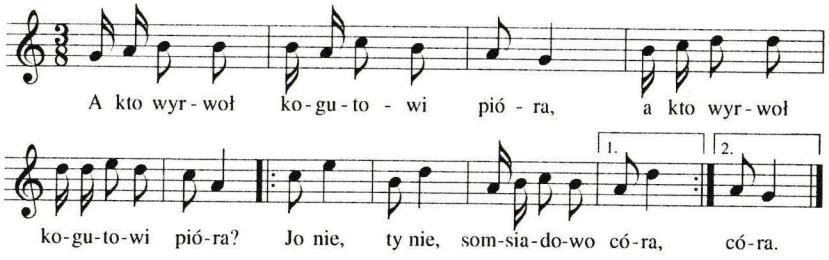

1. *|:A kto wyrwoł kogutowi pióra?:|*
   |:Jo nie, ty nie, somsiadowo córa.:|

2. *|:Tero widać kogutowi skóre,:|*
   |:a to jeno przez sąsiada córe.:|

135

Powiadały kowolowe dzieci

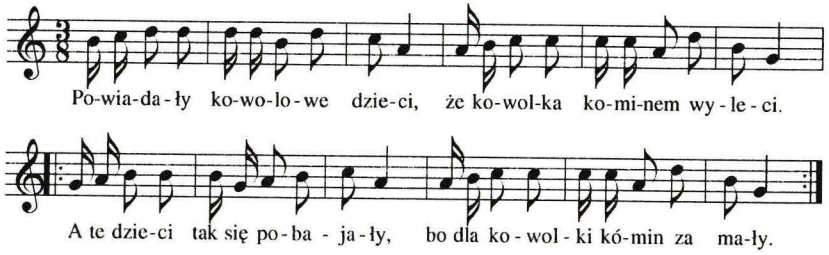

Powiadały kowolowe dzieci,
że kowolka kominem wyleci.
|:A te dzieci tak się pobajały,
bo dla kowolki kómin za mały.:|

136

Trzymała się Kasia wierzby

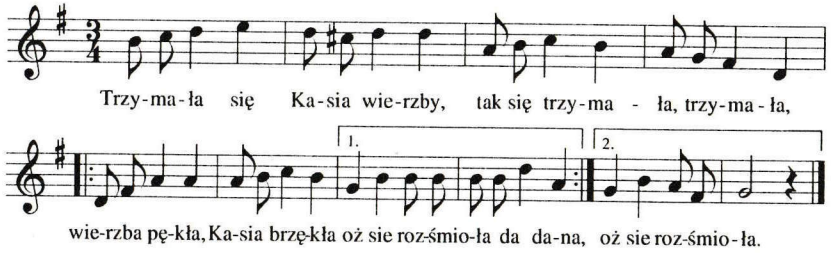

Trzymała się Kasia wierzby,
tak się trzymała, trzymała,
|:wierzba pękła, Kasia brzękła
oż sie rozśmioła da dana.:|

137

Lu lu, baba na ulu

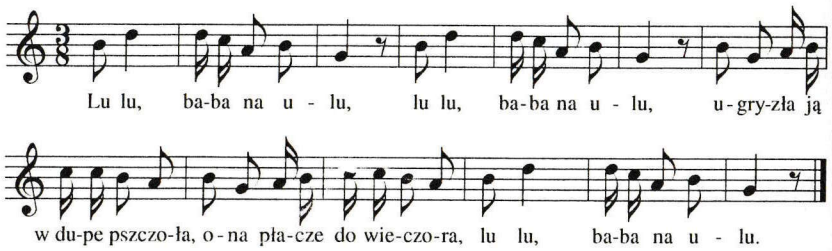

|:*Lu lu, baba na ulu,*:|
ugryzła ją w dupe pszczoła,
ona płacze do wieczora,
lu lu, baba na ulu.

138

Jak żem jechoł od młyna

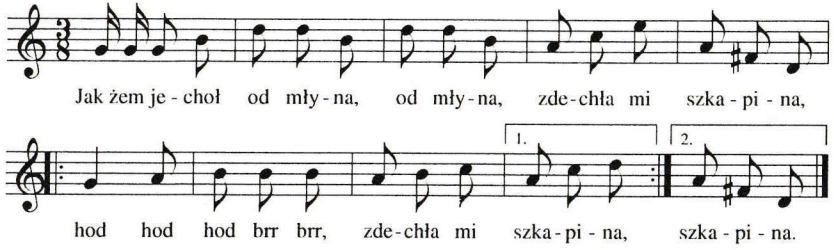

1. *Jak żem jechoł od młyna, od młyna, zdechła mi szkapina,*
|:*hod hod hod brr brr, zdechła mi szkapina.*:|

2. *Kobieta żałuje i płacze tej zdechniętej klaczy,*
|:*hod hod hod brr brr, tej zdechniętej klaczy.*:|

3. *Kobieto, nie żałuj i nie płacz, przyda mi się ta klacz,*
|:*hod hod hod brr brr, przyda mie się ta klacz.*:|

4. *A ze łba laterna, laterna będzie nam potrzebna,*
|:*hod hod hod brr brr, będzie nam potrzebna.*:|

5. *Z kołąda pierzyna, pierzyna dla starszego syna,*
|:*hod hod hod brr brr, dla starszego syna.*:|

6. *A z flaków wstążeczki, wstążeczki dla młodszej córeczki,*
|:*hod hod hod brr brr, dla młodszej córeczki.*:|

7. *Z kopyta grzebienie, grzebienie dla starszej córuni,*
|:*hod hod hod brr brr, dla starszej córuni.*:|

8. *Z ogona trzy smyczki, trzy smyczki, a z dupy skrzypiczki,*
|:*hod hod hod brr brr, a z dupy skrzypiczki.*:|

139

Jechały baby na górę orać

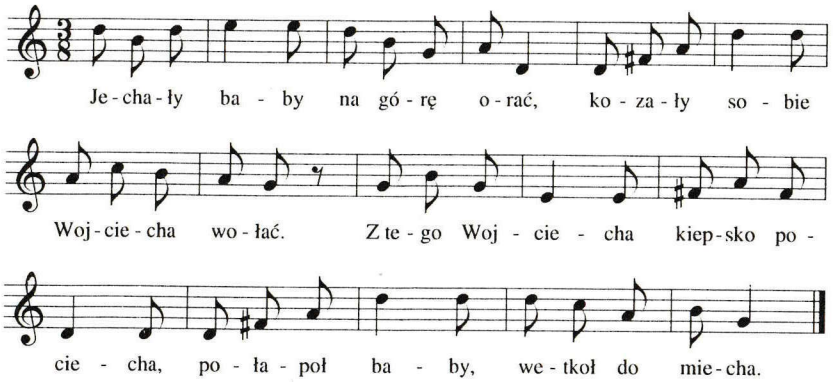

1. *Jechały baby na górę orać,*
kozały sobie Wojciecha wołać.
Z tego Wojciecha kiepsko pociecha,
połapoł baby, wetkoł do miecha.

2. *A te babiska tak sie torgały,*
że sobie giery powyrywały:
jedna w kolanie, druga w kopycie,
a zaś ta trzecia – to sami wiycie.

140

Jechały baby na górę orać

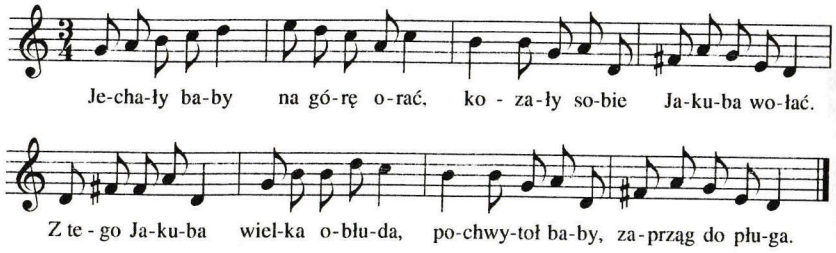

Jechały baby na górę orać,
kozały sobie Jakuba wołać.
Z tego Jakuba wielka obłuda,
pochwytoł baby, zaprząg do pługa.

141

Pytała sie Kasia

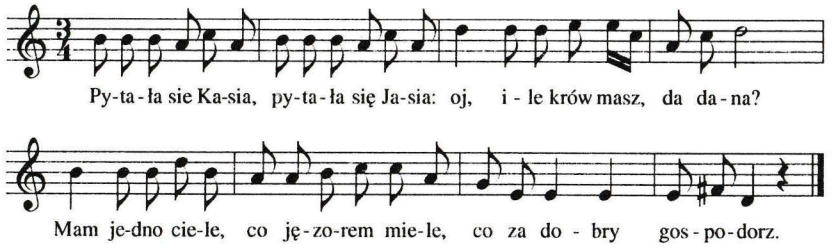

1. *Pytała sie Kasia, pytała się Jasia:*
   oj, ile krów masz, da dana?
   Mam jedno ciele, co jęzorem miele.
   Co za dobry gospodorz!

2. *Pytała się Kasia, pytała się Jasia:*
   ile koni masz, da dana?
   Mom ci jo konia, jeszcze bez ogona.
   Co za dobry gospodorz!

3. *Pytała się Kasia, pytała się Jasia:*
   ile gęsi masz, da dana?
   Mom ci jo gajora, idzie źryć do dwora.
   Co za dobry gospodorz!

4. *Pytała się Kasia, pytała się Jasia:*
   oj, ile kur masz, da dana?
   Mom ci jo kokota, idzie pioć na wrota.
   Co za dobry gospodorz!

Świat na opak

142

Kokot robi piwo

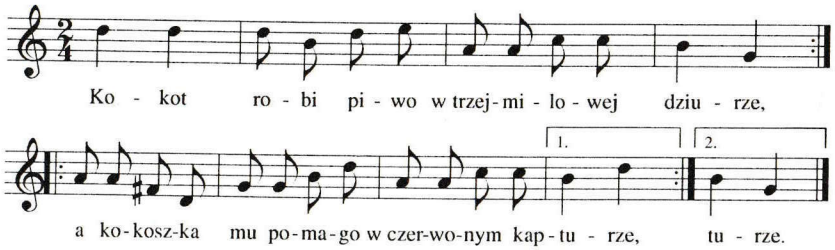

1. |:*Kokot robi piwo w trzejmilowej dziurze,*:|
   |:*a kokoszka mu pomago w czerwonym kapturze.*:|

2. |:*Kokot jako drużba co piwo roznosi,*:|
   |:*i kożdemu dobrze czyni, o co go kto prosi.*:|

3. |:*A ta gęś gęgała, po wodzie pluskała,*:|
   |:*a kaczka się podkasała, do tańca derdała.*:|

143

Koza oknem wyhycnoła

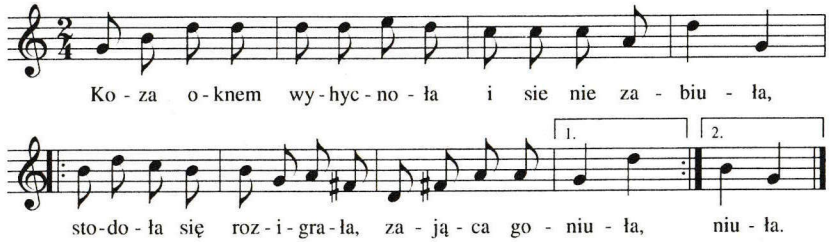

1. *Koza oknem wyhycnoła i sie nie zabiuła,*
   |:*stodoła się rozigrała, zająca goniuła.*:|

2. *Jezioro sie rozpaluło, rybki pogorzały,*
   |:*a szczupaki-nieboraki pouciekały.*:|

3. *Szedł chłop borem, lasem i rybki pozbierol,*
   |:*kijokiem sie opasywol, miechem sie podpieroł.*:|

O zwierzętach

144

Założył sie sokół

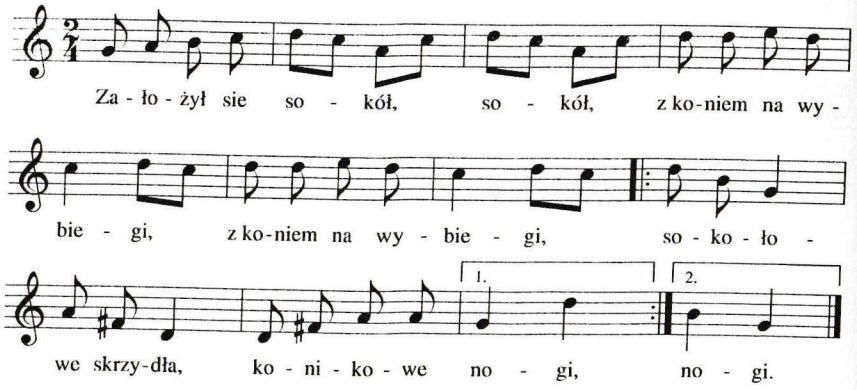

1. *Założył sie sokół, sokół,*
   l:*z koniem na wybiegi,*:l
   l:*sokołowe skrzydła,*
   konikowe nogi.:l

2. *Leci sokół lasem, lasem,*
   l:*krzyknie sobie czasem,*:l
   l:*nasz koniczek dróżką,*
   tąpa sobie nóżką.:l

145

Koza nom sie okoziła

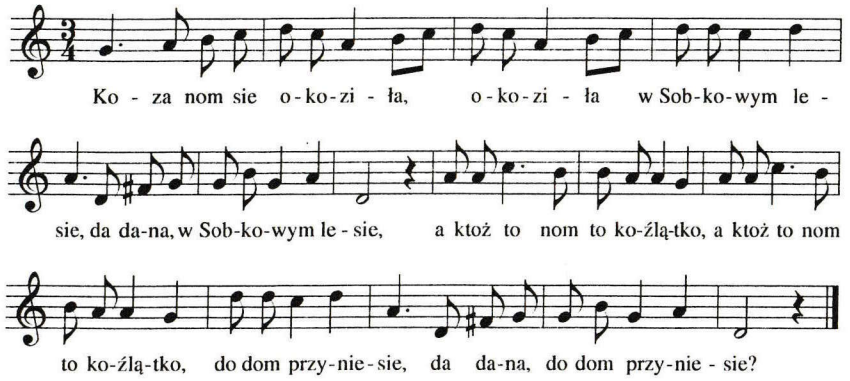

1. *Koza nom sie* l:*okoziła,*:l
   w Sobkowym lesie, da dana,
   w Sobkowym lesie,
   l:*a ktoż to nom to koźlątko,*:l
   do dom przyniesie, da dana,
   do dom przyniesie?

2. *Weźmie Janek* l:*za ogonek,*:l
   Kaśka za nóżki, da dana,
   Kaśka za nóżki
   l:*i poniosą to koźlątko,*:l
   prosto do dróżki, da dana,
   prosto do dróżki.

PIEŚNI PIJACKIE

146

Matyjosz, co mi dosz

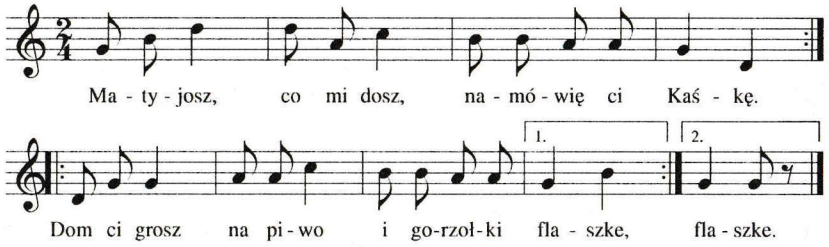

|:*Matyjosz, co mi dosz,*
namówię ci Kaśkę.:|
|:*Dom ci grosz na piwo*
i gorzołki flaszke.:|

147

W tym naszym Bukówcu

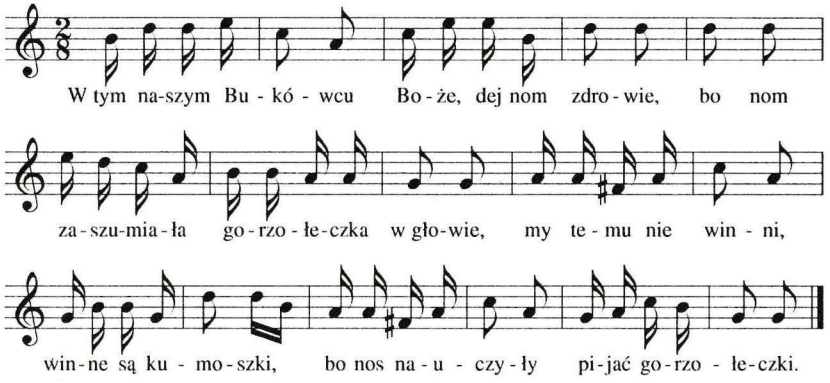

W tym naszym Bukówcu Boże, dej nom zdrowie,
bo nom zaszumiała gorzołeczka w głowie,
my temu nie winni, winne są kumoszki,
bo nos nauczyły pijać gorzołeczki.

148

Dowiedziała jo sie

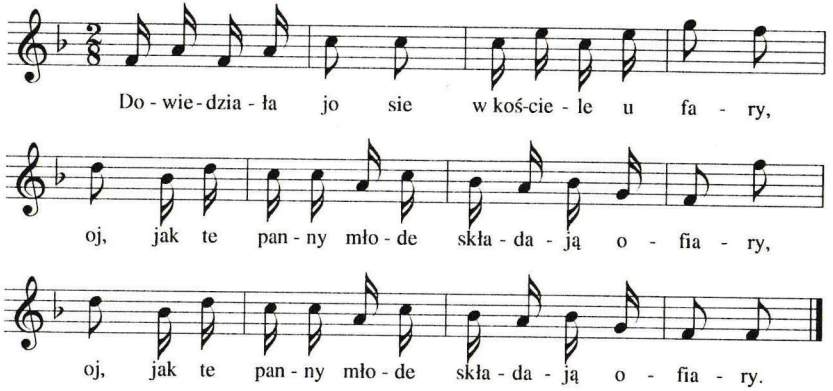

1. *Dowiedziała jo sie w kościele u fary,*
|:*oj, jak te panny młode składają ofiary.*:|

2. *Przyszły do kościoła, usiadły się w ławce,*
|:*a jedna drugiej szepce, którego chłopca chce.*:|

3. *Nie patrzą na książki ani na paciorki,*
|:*oj, tylko sie zmowiają do pewnej szynkarki.*:|

4. *Przyszła córuś do dom, główka jej się chwieje.*
|:*oj córuś, moja córuś, co się z tobą dzieje?*:|

5. *Nie byłaś w kościele, tyś gorzałkę piła,*
|:*oj matuś, moja matuś, nie będziesz mnie biła?*:|

149

Jak jo ni mom pić

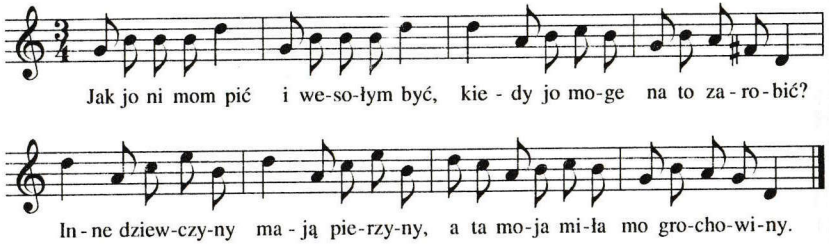

Jak jo ni mom pić i wesołym być,
kiedy jo moge na to zarobić?
Inne dziewczyny mają pierzyny,
a ta moja miła mo grochowiny.

150

Oj, co mi to znaczy

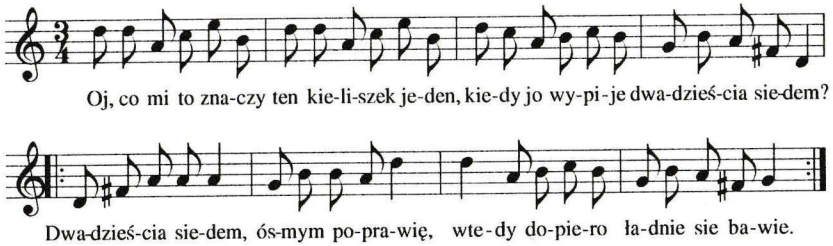

Oj, co mi to znaczy ten kieliszek jeden,
kiedy jo wypije dwadzieścia siedem?
|:Dwadzieścia siedem, ósmym poprawię,
wtedy dopiero ładnie sie bawie.:|

PIEŚNI PRZY ZABAWIE

151

Czyś ty ośle oszalał

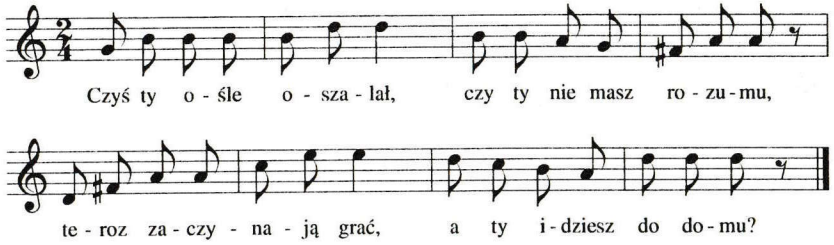

Czyś ty ośle oszalał,
czy ty nie masz rozumu,
teroz zaczynają grać,
a ty idziesz do domu?

152

Dzisiaj hulki, jutro hulki

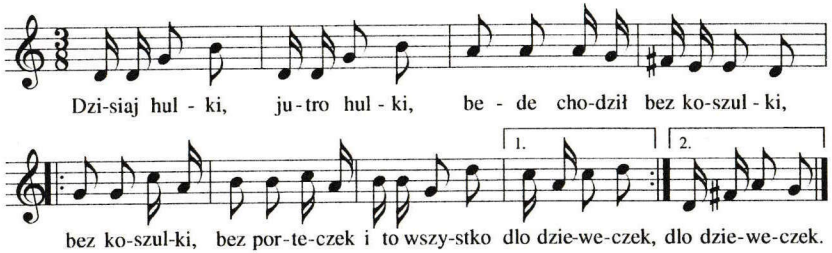

Dzisiaj hulki, jutro hulki,
bede chodził bez koszulki,
|:bez koszulki, bez porteczek
i to wszystko dlo dzieweczek.:|

153

W tym gościńcu grają

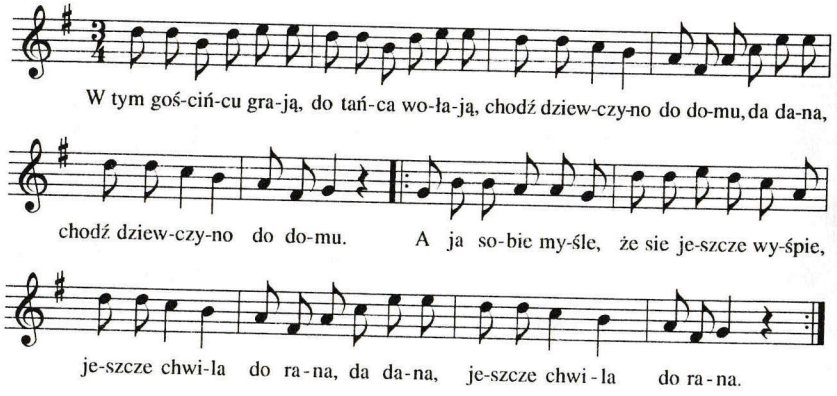

W tym gościńcu grają, do tańca wołają,
chodź dziewczyno do domu, da dana,
chodź dziewczyno do domu.
|:*A ja sobie myśle, że sie jeszcze wyśpie,*
jeszcze chwila do rana, da dana,
jeszcze chwila do rana.:|

154

Nie pójdziemy do dom

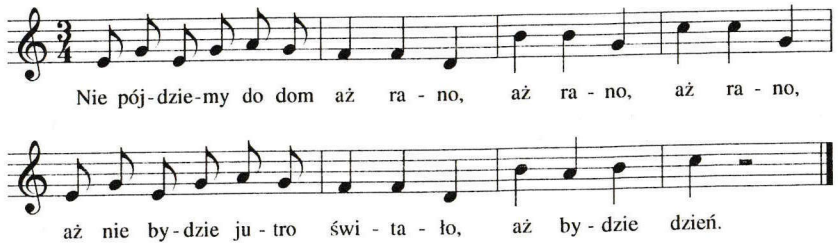

Nie pójdziemy do dom aż rano, aż rano, aż rano,
aż nie bydzie jutro świtało, aż bydzie dzień.

155

Z gościńca do dom

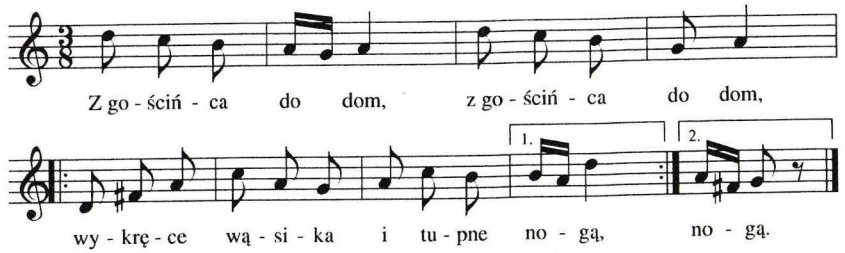

|:*Z gościńca do dom,*:|
|:*wykręce wąsika i tupne nogą.*:|

156

Hopsa, Jagula

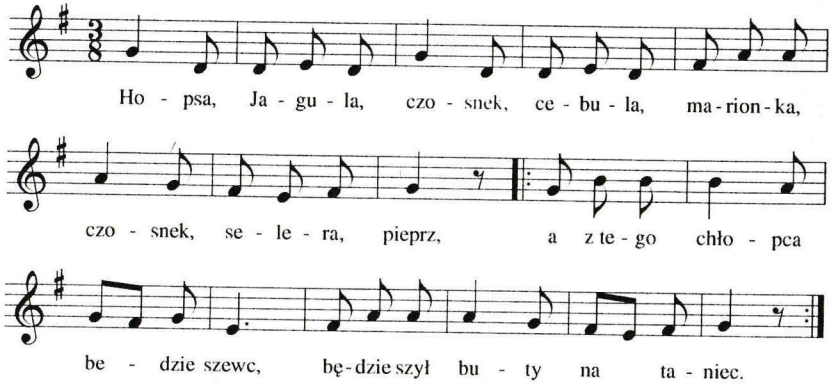

Hopsa, Jagula, czosnek, cebula,
marionka, czosnek, selera, pieprz,
|:a z tego chłopca bedzie szewc,
będzie szył buty na taniec.:|

157

Gęś wodą

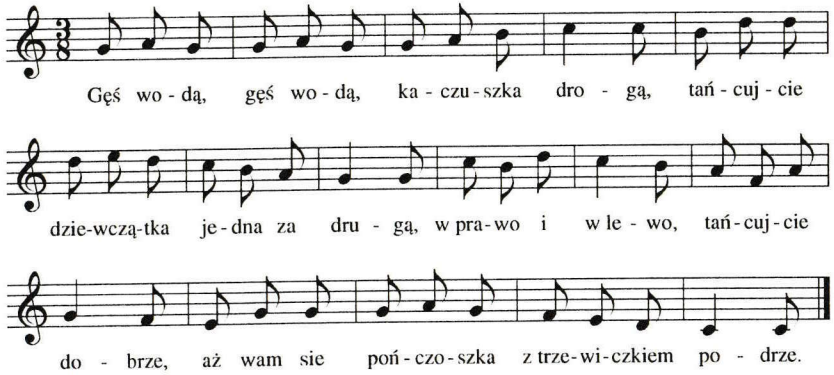

Gęś wodą, gęś wodą, kaczuszka drogą,
tańcujcie dziewczątka jedna za drugą,
w prawo i w lewo, tańcujcie dobrze,
aż wam sie pończoszka z trzewiczkiem podrze.

158

Jo pójde

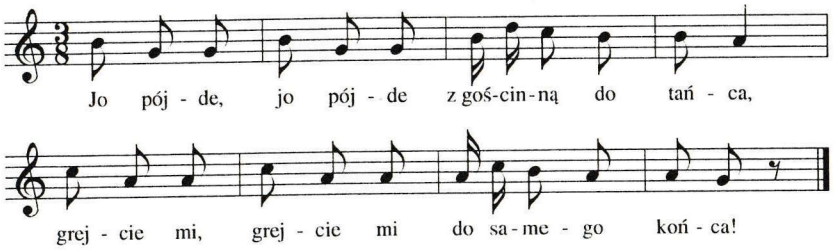

Jo pójde, jo pójde z gościnną do tańca,
grejcie mi, grejcie mi do samego końca!

159

Za górami, za lasami

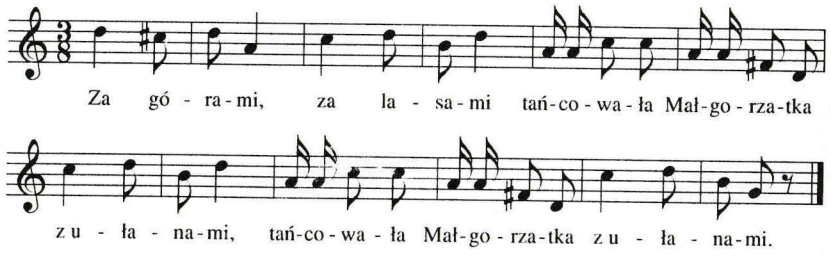

1. *Za górami, za lasami*
   |:*tańcowała Małgorzatka z ułanami.*:|

2. *Poszedł ojciec, przyszła matka:*
   |:*Chodź do domu, chodź do domu Małgorzatka!*:|

3. *Jo nie pójde, idźcie sami,*
   |:*a jo bede tańcowała z ułanami.*:|

160

Tańcowoł Kuba w sieni

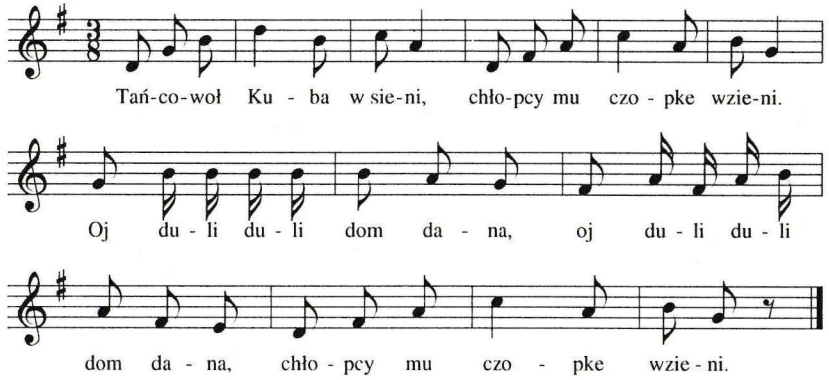

1. *Tańcowoł Kuba w sieni,*
   chłopcy mu czopke wzieni.
   |:*Oj duli duli dom dana,*:|
   chłopcy mu czopke wzieni.

2. *Oj, nie płacz, nie płacz, Kuba,*
   znajdzie sie twoja zguba.
   |:*Oj duli duli dom dana,*:|
   znajdzie sie twoja zguba.

3. *Przyjdą tu chłopcy młócić,*
   czopke ci muszą wrócić.
   |:*Oj duli duli dom dana,*:|
   czopke ci muszą wrócić.

4. *Oddejcie Kubie czopke,*
   bo mu jest zimno w łebke.
   |:*Oj duli duli dom dana,*:|
   bo mu jest zimno w łebke.

TAŃCE

161

Oj groczyki, grejcie

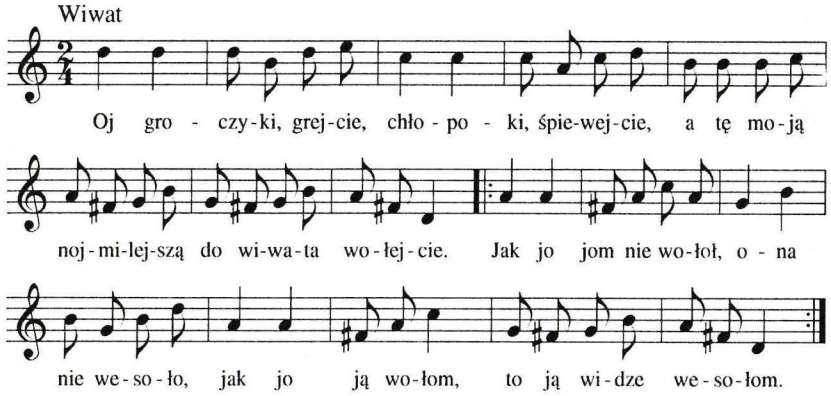

Oj groczyki, grejcie, chłopoki, śpiewejcie,
a tę moją nojmilejszą do wiwata wołejcie.
|:Jak jo jom nie wołoł, ona nie wesoło,
jak jo ją wołom, to ją widze wesołom.:|

162

Nasza koza beczy

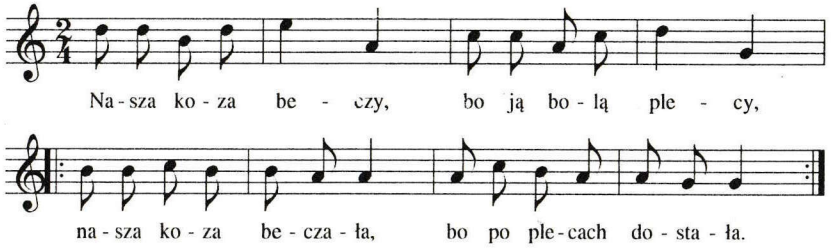

Nasza koza beczy,
bo ją bolą plecy,
|:nasza koza beczała,
bo po plecach dostała.:|

163

Marynia

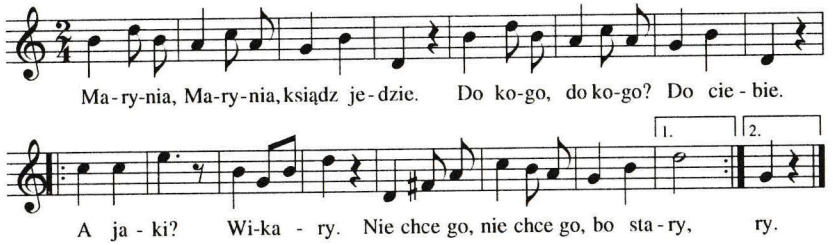

Marynia, Marynia, ksiądz jedzie.
Do kogo, do kogo? Do ciebie.
|:A jaki? Wikary.
Nie chce go, nie chce go, bo stary.:|

164

A mój ojciec wielki

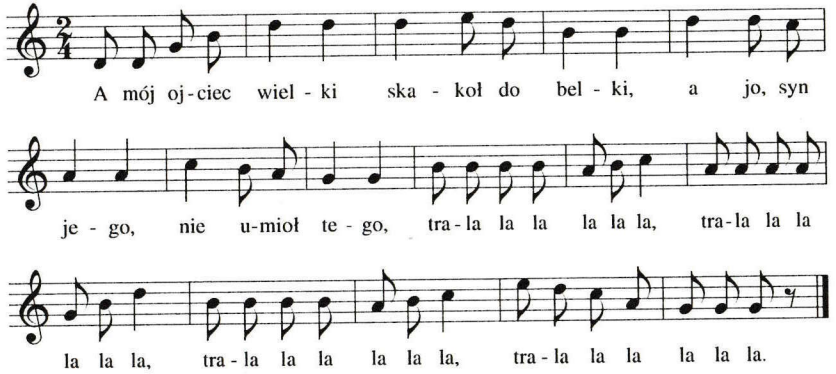

A mój ojciec wielki skakoł do belki,
a jo, syn jego, nie umioł tego,
trala la la la la la...

165

Luter

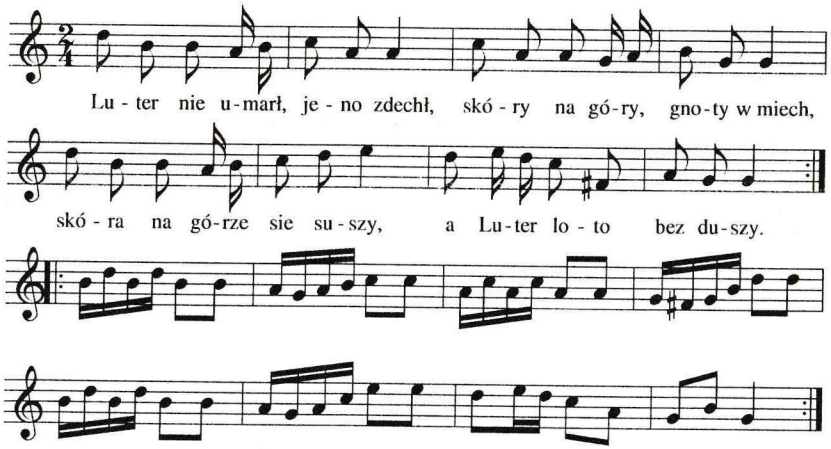

|:*Luter nie umarł, jeno zdechł,*
skóry na góry, gnoty w miech,
skóra na górze sie suszy,
a Luter loto bez duszy.:|

166

Siódemka

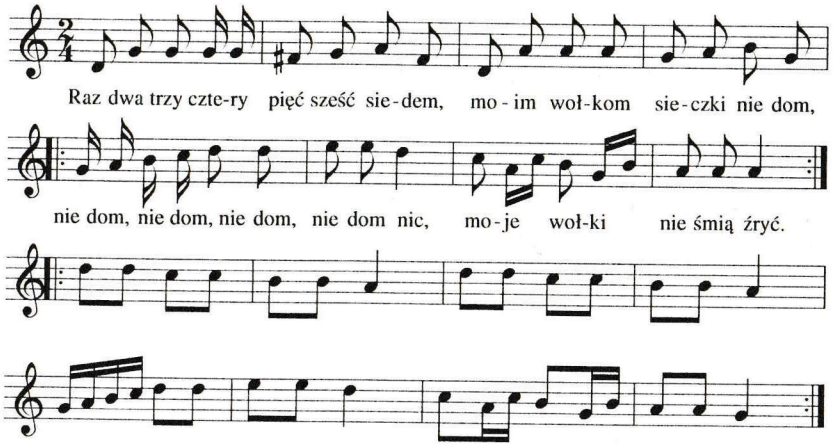

Raz dwa trzy cztery pięć sześć siedem,
moim wołkom sieczki nie dom,
|:*nie dom, nie dom, nie dom, nie dom nic,*
moje wołki nie śmią źryć.:|

167

Szewc

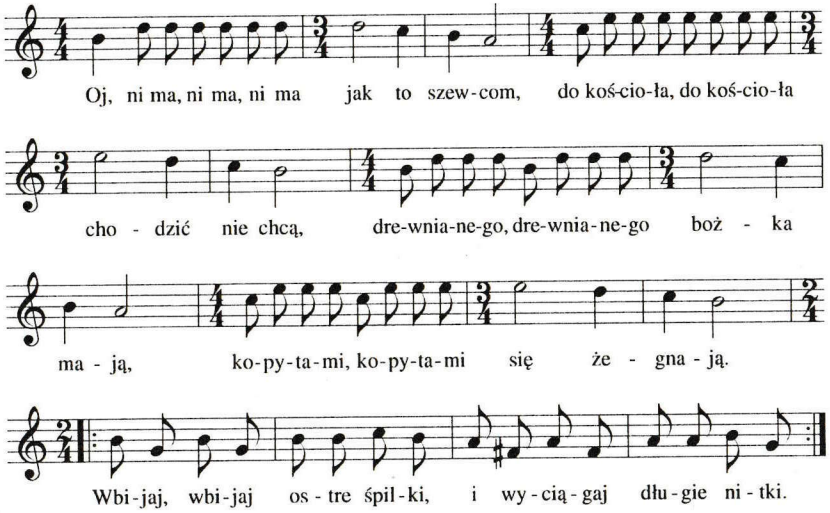

Oj, ni ma, ni ma, ni ma jak to szewcom,
do kościoła, do kościoła chodzić nie chcą,
drewnianego, drewnianego bożka mają,
kopytami, kopytami się żegnają.
|:*Wbijaj, wbijaj ostre śpilki,*
i wyciągaj długie nitki.:|

168

Gołąbek

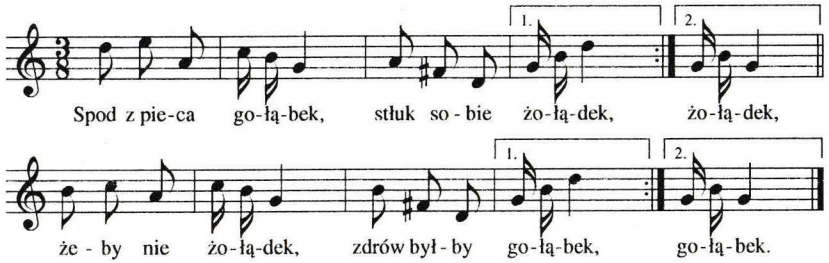

|:*Spod z pieca gołąbek, stłuk sobie żołądek,*:|
|:*żeby nie żołądek, zdrów byłby gołąbek.*:|

169

Ceglorz

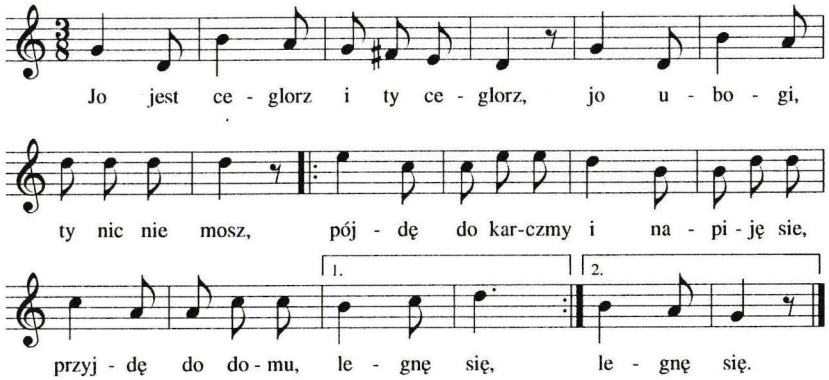

Jo jest ceglorz i ty ceglorz,
jo ubogi, ty nic nie mosz,
|:*pójdę do karczmy i napiję sie,*
przyjdę do domu, legnę się.:|

170

Idź sobie

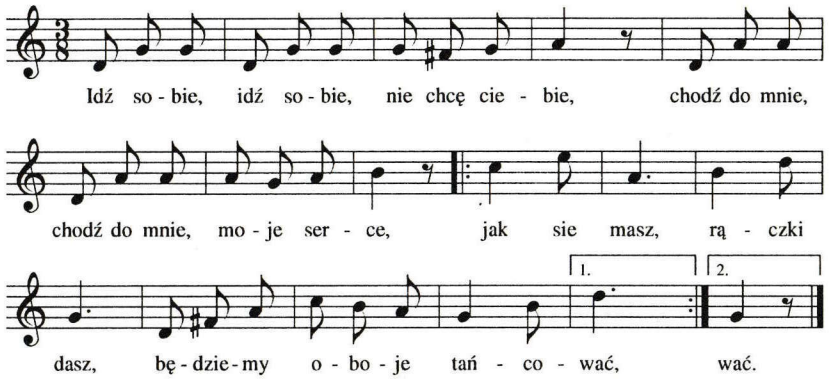

Idź sobie, idź sobie, nie chcę ciebie,
chodź do mnie, chodź do mnie, moje serce,
|:*jak sie masz, rączki dasz,*
będziemy oboje tańcować.:|

171

Wkoło sie kręć

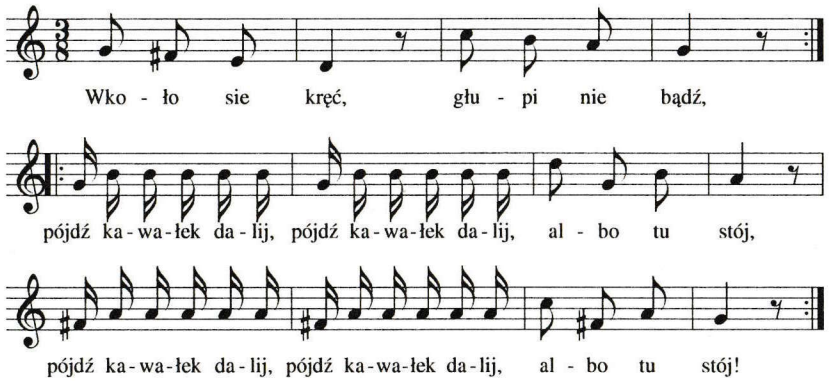

|:*Wkoło sie kręć, głupi nie bądź,*:|
|:*pójdź kawałek dalij, pójdź kawałek dalij, albo tu stój!*:|

PIEŚNI ZAWODOWE

172

Owczarek

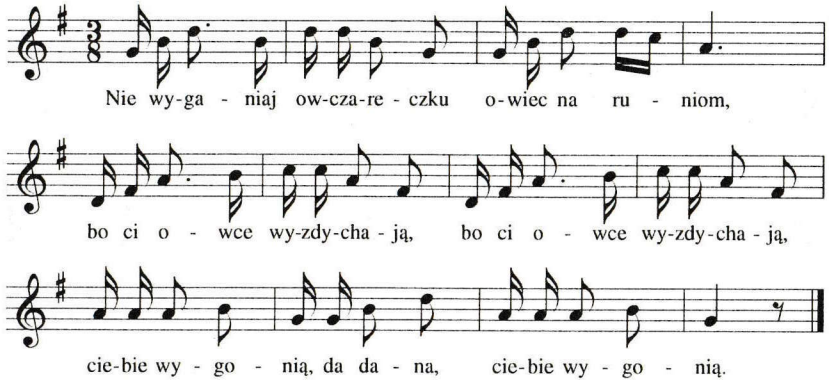

Nie wyganiaj owczareczku owiec na runiom,
|:bo ci owce wyzdychają,:|
ciebie wygonią, da dana,ciebie wygonią.

173

A ten Resi syn

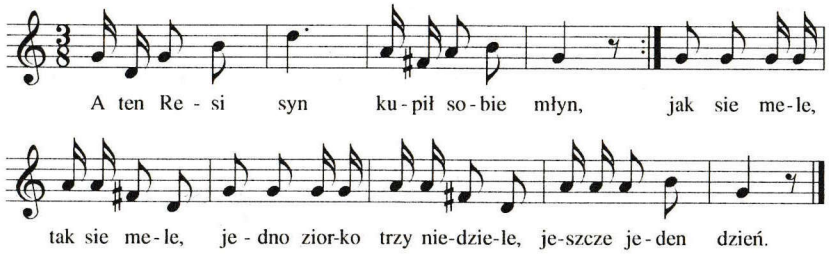

|:A ten Resi syn kupił sobie młyn,:|
jak sie mele, tak sie mele,
jedno ziorko trzy niedziele,
jeszcze jeden dzień.

174

Buł duda, buł

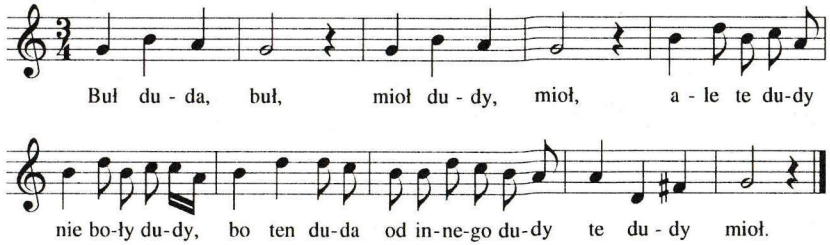

Buł duda, buł, mioł dudy, mioł,
ale te dudy nie boły dudy,
bo ten duda od innego dudy
te dudy mioł.

PIEŚŃ UŁOŻONA PRZEZ MARIANNĘ MAĆKOWIAK

175

Ziemia Bukówiecka

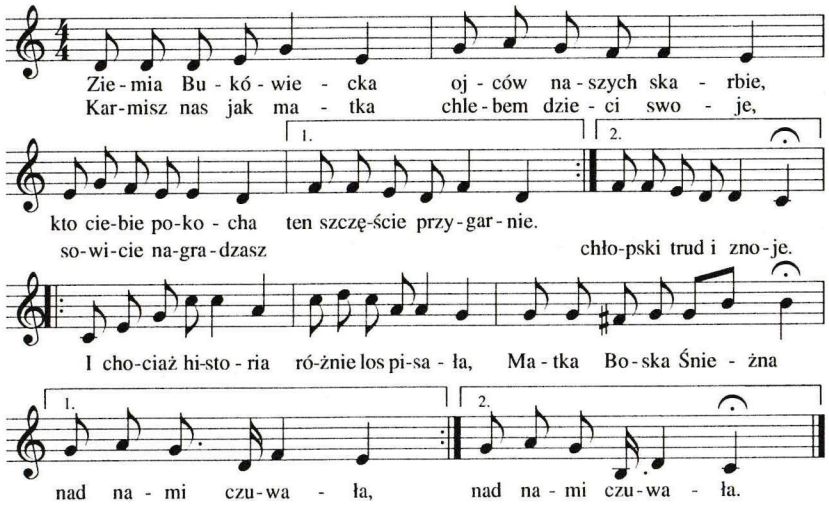

1. *Ziemia Bukówiecka ojców naszych skarbie,*
   kto ciebie pokocha ten szczęście przygarnie.
   Karmisz nas jak matka chlebem dzieci swoje,
   sowicie nagradzasz chłopski trud i znoje.
   |:*I chociaż historia różnie los pisała,*
   Matka Boska Śnieżna nad nami czuwała.:|

2. *Ta ziemia to nasza regionu skarbnica,*
   tutaj się rodziły śpiewki i muzyka.
   Rosły pokolenia, z wiekiem przemijały,
   zawsze Polsce wierne, w wierze swej przetrwały.
   |:*Gdy burze szalały, to lud pieśni śpiewał,*
   Święty Marcin patron, płaszczem go okrywał.:|

INDEKS WYKONAWCÓW

(W nawiasie rok urodzenia; liczby oznaczają numery pieśni)

Helena Białas (1912)	7, 14, 15, 19, 21, 46, 66, 70, 77, 108, 136, 144, 167, 173
Anna Dodot (1903)	93
Nikodem Dudek (1879)	25, 33, 91, 94, 98, 105, 107
Maria Kasperska (1915)	18, 22, 26(II wariant), 52, 54, 82, 118, 129, 137, 155, 158
Agnieszka Kokornaczyk (1911)	16
Zofia Kruk (1939)	27, 109
Ludwik Marcinek (1910)	31, 110
Stanisław Marcinek (1906)	79
Brygida Nowak (1907)	32, 97
Zofia Poloch (1917)	171
Piotr Ratajczak (1892)	143
Agnieszka Stróżak (1905)	99
Jan Śliwa (1903)	96
Julia Śliwa (1923)	10, 11, 17, 26, 58, 60, 69, 73, 74, 75, 80, 87, 104, 111, 116, 119, 126, 131, 135, 138, 145, 148, 150, 151, 153, 159, 174
Anna Świątek (1916)	117
Szymon Urbańczak (1884)	35, 36, 40, 64, 76, 106

Pieśni niewyszczególnione w powyższym wykazie pochodzą z repertuaru autorki zbioru – Marianny Dudek-Maćkowiakowej.

INDEKS INCIPITÓW

A Bukówiec ładno wieś ... 113
A cóż cie boli ... 104
A gdzie się podziały ... 111
A jak chcesz się ty ożenić ... 61
A jak jo buł chłopak młody ... 103
A jo do stajni ... 76
A kto wyrwoł kogutowi pióra ... 114
A mój ojciec wielki ... 135
A na tej łące ... 21
A pływała burmistrzonka ... 20
A ten Resi syn ... 140
A wy pani matko ... 85

Bukowieckie zegary ... 58
Buł duda, buł ... 141

Chcesz być moją narzeczoną ... 65
Chłopcy za mną ... 48
Choć byś miała talary ... 96
Chodziła Kasia po łące ... 19
Co się stało naszej Ewce ... 59
Czarna rola, biały kamień ... 18
Czyś ty ośle oszalał ... 127

Dopierom się dziś dowiedzioł ... 56
Dowiedziała jo się ... 125
Dudki ładnie grają ... 32
Dzień dobry kucharzu ... 88
Dziewcze moje ... 49
Dzisiaj hulki, jutro hulki ... 127

Ej, Marynka ... 15

Gdy jechałem przez tę wieś ... 23
Gdzie jo jade ... 46
Gdzie nie ma leszczyny ... 78
Gdzie ty idziesz Kasionko ... 82

Gęś wodą ... 131
Hej, tam w polu jezioro ... 3
Hopsa, Jagula ... 130

Idzie stary przez wieś ... 66
Idź sobie ... 139

Jak jo do dziewczęcia ... 70
Jak jo ni mom pić ... 126
Jak jo zaczoł do Bukówca chodzić ... 50
Jak pojedziesz orać ... 77
Jak żem jechoł na wędry ... 94
Jak żem jechoł od młyna ... 116
Jasiu do pszeniczki, Kasia do żyta ... 12
Jaś koniki poił ... 19
Jechały baby na górę orać ... 117
Jechały baby na górę orać ... 118
Jedzie chłopek z pola ... 108
Jedzie Jasiu od Kościana ... 46
Jo jest ceglorz ... 138
Jo pójde ... 131
Jo z tego Bukówca wywędrować muszę ... 101

Kapelusz mom nowy ... 113
Kasztanek pije ... 75
Kąpała się Kasia w morzu ... 90
Kędy moje kare konie ... 74
Kędy mój Jasiu pojedziesz ... 79
Kiepskiegoś sobie, Marysiu, wybrała ... 17
Kokot robi piwo ... 120
Kotek się myje ... 51
Koza nom sie okoziła ... 123
Koza oknem wyhycnoła ... 121
Kulały się, kulały ... 92
Kulik w lesie ... 34
Kurka grosz ... 15

Lu lu, baba na ulu ... 116
Luter ... 136

Mam konika siodłowanego ... 28
Marynia ... 135
Matyjosz, co mi dosz ... 124
Miałem mundur ... 114
Mom dziada, mom ... 106
Mój koń nieborok ... 53
Na bukowskim polu ... 95
Na kościelnej wieży ... 97
Na krakowskim rynku ... 63
Na piecu gornek ... 16
Nasz gospodarz rychło wstaje ... 38
Nasza izba z dębowego drzewa ... 45
Nasza koza beczy ... 134
Nasza Marynia ... 33
Nasza panna Maryjanna ... 112
Nie bójże sie moje dziewcze zdrady ... 74
Nie chciała, nie chciała ... 11
Nie ma chleba ... 48
Nie pójdziemy do dom ... 129
Nie wiedziała, co czyniła ... 82
Nie wyganiaj owczareczku ... 140
Niechaj będzie pochwalony ... 1

O, wy Niemcy nic nie wiecie ... 35
Od granic nie ma nic ... 43
Od Kościana fornol jedzie ... 47
Od Poznania kurzawa ... 69
Oj chmielu, chmielu ... 8
Oj, co mi to znaczy ... 126
Oj grocze, grejcie ... 13
Oj groczyki, grejcie ... 134
Oj, jechoł tam Jaś ... 42
Oj, mówił ojciec ... 110
Oj, ni ma, ni ma, ni ma jak to szewcom ... 137
Oj, siadaj na wóz ... 5
Oj, ty chłopcze, krzywo orzesz ... 38
Oj, ty dziewczyno ... 37
Oj ty, dziewucho ... 89
Oj, ty ładno Bukówczonko ... 50

Oj włosy, włosy złociste ... 10
Oj, wychodź, wychodź ... 9
Oj, zielone okiennice ... 62
Ojciec umarł ... 110

Pasł żem konie ... 84
Po cóżeście się zjechali ... 17
Po cóżeś mnie broł ... 107
Pod borem orał ... 86
Pod borem, pod lasem ... 88
Pomalušku rozbierajcie ... 7
Powiadają ludzie ... 36
Powiadały kowolowe dzieci ... 115
Powiedzcie tam moji ... 91
Powiedzże mi, ma miła ... 72
Przede wroty kamień złoty ... 98
Przez tę bukówiecką wieś ... 30
Przy dole wiśnia ... 109
Pytała sie Kasia ... 119

Raz dwa trzy cztery ... 136
Razu pewnego w nocnej porze ... 25
Rośnie dąb nad wodą ... 39
Rośnie ziele ... 84
Róża z ciebie ... 14

Siadaj Maryś na wóz ... 4
Siadaj, siadaj, kochanie moje ... 6
Siedzi sowa na stodole ... 60
Siwy konik, siwy ... 41
Siwy koń pode mną ... 64
Słuchej, moje dziewcze ... 54
Smażyła baba lebiode ... 105
Spadła z wiśni ... 83
Spod z pieca gołąbek ... 138
Sprzedom, sprzedom ... 12
Starej babie dali grabie ... 68
Szedł bednarczyk ... 71
Szedł Jasiu na górę boso ... 81

Sznurowałaby sie ... 73
Tam od Wisły, tam od Warty ... 26
Tam w Bukówcu dziewki śpią ... 68
Tańcowoł Kuba w sieni ... 133
Trzymała się Kasia wierzby ... 115

U młynareczki we młynie ... 80

W bukowieckim bagnie ... 62
W bukowieckim polu ... 67
W bukówieckim stawie ... 98
W sieni dół ... 57
W tym gościńcu grają ... 128
W tym naszym Bukówcu ... 124
W tysiąc dziewięćset czternasty ... 27
Wędruje czeladnik ... 24
Wkoło sie kręć ... 139
Wołałem, pukałem ... 99
Wpośród drzew ... 29
Wszystko zboże żeśmy posprzątali ... 2
Wy matulu córę mocie ... 55

Z gościńca do dom ... 129
Z Westfalii jadę ... 30
Za górami, za lasami ... 132
Za naszą stodołą ... 44
Za stodołą biały kamień ... 13
Zakukała kukułeczka ... 93
Zalecał się młodzieniec dziewczynie ... 22
Założył sie sokół ... 122
Zaświecił miesiączek ... 40
Zawisły wianek ... 100
Zielona łączka ... 87
Ziemia Bukówiecka ... 142
Zolecoł mi sie ... 52

Żandor jedzie ... 112
Żonko moja ... 102

SPIS TREŚCI

OD WYDAWCY ... III
PRZEDMOWA ... V

PIEŚNI OBRZĘDOWE DOROCZNE
Nowe latko
Niechaj będzie pochwalony ... 1

Dożynki
Wszystko zboże żeśmy posprzątali ... 2

PIEŚNI OBRZĘDOWE WESELNE
Swaty
Hej, tam w polu jezioro ... 3

Wyjazd do ślubu
Siadaj Maryś na wóz ... 4
Oj, siadaj na wóz ... 5
Siadaj, siadaj, kochanie moje ... 6

Oczepiny
Pomalušku rozbierajcie ... 7
Oj chmielu, chmielu ... 8
Oj, wychodź, wychodź ... 9
Oj włosy, włosy złociste ... 10
Nie chciała, nie chciała ... 11

Po oczepinach
Sprzedom, sprzedom ... 12
Jasiu do pszeniczki, Kasia do żyta ... 12
Oj grocze, grejcie ... 13
Za stodołą biały kamień ... 13
Róża z ciebie ... 14
Kurka grosz ... 15
Ej, Marynka ... 15
Na piecu gornek ... 16
Kiepskiegoś sobie, Marysiu, wybrała ... 17
Po cóżeście się zjechali ... 17

BALLADY

Czarna rola, biały kamień ... 18
Jaś koniki poił ... 19
Chodziła Kasia po łące ... 19
A pływała burmistrzonka ... 20
A na tej łące ... 21
Zalecał się młodzieniec dziewczynie ... 22
Gdy jechałem przez tę wieś ... 2.
Wędruje czeladnik ... 24
Razu pewnego w nocnej porze ... 25

PIEŚNI HISTORYCZNE

Tam od Wisły, tam od Warty ... 26
W tysiąc dziewięćset czternasty ... 27

PIEŚNI ŻOŁNIERSKIE

Mam konika siodłowanego ... 28
Wpośród drzew ... 29
Z Westfalii jadę ... 30
Przez tę bukówiecką wieś ... 30
Dudki ładnie grają ... 32

PIEŚNI SPOŁECZNE

Nasza Marynia ... 33
Kulik w lesie ... 34
O, wy Niemcy nic nie wiecie ... 35
Powiadają ludzie ... 36
Oj, ty dziewczyno ... 37
Nasz gospodarz rychło wstaje ... 38
Oj, ty chłopcze, krzywo orzesz ... 38

PIEŚNI MIŁOSNE

Zalotne

Rośnie dąb nad wodą ... 39
Zaświecił miesiączek ... 40
Siwy konik, siwy ... 41
Oj, jechoł tam Jaś ... 42
Od granic nie ma nic ... 43
Za naszą stodołą ... 44

Nasza izba z dębowego drzewa ... 45
Jedzie Jasiu od Kościana ... 46
Gdzie jo jade ... 46
Od Kościana fornol jedzie ... 47
Chłopcy za mną ... 48
Nie ma chleba ... 48
Dziewcze moje ... 49
Jak jo zaczoł do Bukówca chodzić ... 50
Oj, ty ładno Bukówczonko ... 50
Kotek się myje ... 51
Zolecoł mi sie ... 52
Mój koń nieborok ... 53

Ożenek

Słuchej, moje dziewcze ... 54
Wy matulu córę mocie ... 55
Dopierom się dziś dowiedzioł ... 56
W sieni dół ... 57
Bukowieckie zegary ... 58
Co się stało naszej Ewce ... 59
Siedzi sowa na stodole ... 60
A jak chcesz się ty ożenić ... 61
Oj, zielone okiennice ... 62
W bukowieckim bagnie ... 62
Na krakowskim rynku ... 63
Siwy koń pode mną ... 64
Chcesz być moją narzeczoną ... 65
Idzie stary przez wieś ... 66

Liryka miłosna

W bukowieckim polu ... 67
Starej babie dali grabie ... 68
Tam w Bukówcu dziewki śpią ... 68
Od Poznania kurzawa ... 69
Jak jo do dziewczęcia ... 70
Szedł bednarczyk ... 71
Powiedzże mi, ma miła ... 72
Sznurowałaby sie ... 73
Nie bójże sie moje dziewcze zdrady ... 74

Kędy moje kare konie ... 74
Kasztanek pije ... 75
A jo do stajni ... 76
Jak pojedziesz orać ... 77
Gdzie nie ma leszczyny ... 78

Erotyczne
Kędy mój Jasiu pojedziesz ... 79
U młynareczki we młynie ... 80
Szedł Jasiu na górę boso ... 81
Gdzie ty idziesz Kasionko ... 82
Nie wiedziała, co czyniła ... 82
Spadła z wiśni ... 83
Rośnie ziele ... 84
Pasł żem konie ... 84
A wy pani matko ... 85
Pod borem orał ... 86

Uwiedzenie
Zielona łączka ... 87
Pod borem, pod lasem ... 88
Dzień dobry kucharzu ... 88
Oj ty, dziewucho ... 89
Kąpała się Kasia w morzu ... 90
Powiedzcie tam moji ... 91
Kulały się, kulały ... 92
Zakukała kukułeczka ... 93
Jak żem jechoł na wędry ... 94
Na bukowskim polu ... 95

Niechęć, rozstanie
Choć byś miała talary ... 96
Na kościelnej wieży ... 97
W bukówieckim stawie ... 98
Przede wroty kamień złoty ... 98
Wołałem, pukałem ... 99
Zawisły wianek ... 100
Jo z tego Bukówca wywędrować muszę ... 101

PIEŚNI RODZINNE
Żonko moja ... 102

A jak jo buł chłopak młody ... 103
A cóż cie boli ... 104
Smażyła baba lebiode ... 105
Mom dziada, mom ... 106
Po cóżeś mnie broł ... 107
Jedzie chłopek z pola ... 108
Przy dole wiśnia ... 109
Oj, mówił ojciec ... 110
Ojciec umarł ... 110
A gdzie się podziały ... 111

PIEŚNI ŻARTOBLIWE
Satyryczne
Nasza panna Maryjanna ... 112
Żandor jedzie ... 112
A Bukówiec ładno wieś ... 113
Kapelusz mom nowy ... 113
Miałem mundur ... 114
A kto wyrwoł kogutowi pióra ... 114
Powiadały kowolowe dzieci ... 115
Trzymała się Kasia wierzby ... 115
Lu lu, baba na ulu ... 116
Jak żem jechoł od młyna ... 116
Jechały baby na górę orać ... 117
Jechały baby na górę orać ... 118
Pytała sie Kasia ... 119

Świat na opak
Kokot robi piwo ... 120
Koza oknem wyhycnoła ... 121

O zwierzętach
Założył sie sokół ... 122
Koza nom sie okoziła ... 123

PIEŚNI PIJACKIE
Matyjosz, co mi dosz ... 124
W tym naszym Bukówcu ... 124
Dowiedziała jo się ... 125

Jak jo ni mom pić 126
Oj, co mi to znaczy 126

PIEŚNI PRZY ZABAWIE
Czyś ty ośle oszalał 127
Dzisiaj hulki, jutro hulki 127
W tym gościńcu grają 128
Nie pójdziemy do dom 129
Z gościńca do dom 129

PIEŚNI TANECZNE
Hopsa, Jagula 130
Gęś wodą 131
Jo pójde 131
Za górami, za lasami 132
Tańcowoł Kuba w sieni 133

TAŃCE
Oj groczyki, grejcie 134
Nasza koza beczy 134
Marynia 135
A mój ojciec wielki 135
Luter 136
Siódemka 136
Szewc 137
Gołąbek 138
Ceglorz 138
Idź sobie 139
Wkoło sie kręć 139

PIEŚNI ZAWODOWE
Owczarek 140
A ten Resi syn 140
Buł duda, buł 141

PIEŚŃ UŁOŻONA PRZEZ MARIANNĘ MAĆKOWIAK
Ziemia Bukówiecka 142

INDEKS WYKONAWCÓW 143
INDEKS INCIPITÓW 144

ISBN 83-906904-9-7